

Wydarzenie

Niewidoczni dla fiskusa

Pary jednopłciowe mają mieć prawo do transkrypcji małżeństwa, ale na razie nie mają prawa do ulgi podatkowej. Jest pierwsza decyzja skarbowki w tej sprawie. ▶ 3

Świat

Protesty w RPA przeciwko imigrantom

Protestujący obwiniają imigrantów o wzrost przestępczości i niskie płace. Chcą, by rząd się ich pozbył ▶ 9

Opinie

„Inne dochody” pani minister

Jako minister Jolanta Sobierañska-Grenda zarobiła w zeszłym roku 133 tys. zł. „Inne osiągnięte dochody” to 725 tys. zł. Zapewnia, że zarobiła je uczciwie, ale jak – tego wyjaśnić nie chce. Wygląda to źle ▶ 13

Sport

Francja wreszcie potworem



Chyba wreszcie udało się połączyć ogromny talent, poczucie zjednoczenia i granie z uśmiechem. 3:0 ze Szwecją? Wyglądało jak mecz drużyny, która może zostać mistrzem świata. Zachowanie Francuzów po meczu było jednak bardzo wymowne ▶ 23

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X

27 >



9 770860 908143



FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Temat dnia

KARNAWAŁ SIĘ SKOŃCZYŁ

– Ktoś w pracy powiedział mi, że wszystkich Ukraińców trzeba spalić. Zgłosiłam to do HR, ale nic się nie stało. Odbyła się rozmowa w stylu: Wiesz, można go zrozumieć, bo ma jakieś problemy z dziadkiem – opowiada w najnowszym raporcie Instytutu Krytyki Politycznej ukraińska migrantka ▶ 4-5

• Na zdjęciu: 2 lipca 2022 roku, Częstochowa. Festyn wdzięczności za pomoc udzieloną przez mieszkańców miasta uchodźcom z Ukrainy

Przemoc

Kobiety giną z rąk partnerów

– Mężczyźni czujący się pokrzywdzonymi skrzykują się w internecie, by mścić się na kobietach. Dopingują ich patoinfluencerzy – alarmują fundacje na rzecz kobiet.

Paulina Nodzyńska

• Anna z Raszyna. 8 maja zginęła z rąk swojego partnera, który wcześniej się nad nią znęcał. Miała 45 lat.

• 16-letnia Gabrysia z Białej Podlaskiej, 3 czerwca została brutalnie zamordowana przez swojego chłopaka.

• 67-letnia pani Ewa. Mąż zabił ją 12 maja, potem sam próbował odebrać sobie życie.

Takich przypadków – śmierci Polek z rąk swoich partnerów, chłopaków czy mężów – organizacje działające na rzecz praw kobiet naliczyły w tym roku już 43. W porównaniu z okresem styczeń-lipiec 2024 r. – liczba ta wzrosła aż o 48,3 proc.

500 tragicznych spraw

Alicja Serafin z Femicide in Poland, prawniczka i kryminolożka, wspólnie z innymi aktywistkami prowadzi interaktywną mapę, która pozwala dostrzec natężenie zjawiska. Baza liczy już 500 takich tragicznych spraw. Z czego

wynika wzrost? – Problem ma swoje źródło w internecie. To tam skrzykują się mężczyźni, zwłaszcza młodzi chłopcy, którzy czują się skrzywdzeni przez kobiety. Wspólnie „nakręcają się” do zemsty, radykalizują się. Niestety, to właśnie może prowadzić do eskalacji przemocy i naśladowstwa – opowiada kryminolożka.

Podkreśla, że mężczyźni często biorą za wzór popularnych influencerów, którzy nadają dyskusji o przemocy prześmiewczy i trywializujący ton, w imię zysków i oglądalności. – Tu przoduje na przykład Krzysztof Stawowski, czemu niedawno dał popis, wyśmiewając ze sceny bicie kobiet i dzieci – ocenia Serafin. I dodaje, że „przykład idzie z góry”. – Liderzy polityczni, tacy jak Donald Trump, promują toksyczną męskość i uprzedmiotawianie kobiet. Według ich wizji mężczyzna to ten, który potrafi upolować i zabić.

Dodaje: – Wielu sprawców polskich kobietobójstw to 30-40-letni mężczyźni. Mamy do czynienia z całym pokole-

niem mężczyzn wychowanych na filmach z lat 90., które uznawały stosowanie przemocy wobec kobiet za element budowania męskiej tożsamości. Potrzebne są nowe męskie wzorce i głosy wyraźnie potępiające przemoc i kult agresywnej męskości.

Organizacje kobiece mierzą się też z narracją, jaką budują antykobiece ruchy próbujące udowodnić, że kobiety krzywdzą i dyskryminują mężczyzn. – Często spotykamy się z oburzeniem mężczyzn, że przecież oni też giną. Tak, ale zjawisko takie jak „mężczyznobójstwo” nie narasta, nie istnieje ani w nauce, ani na poziomie instytucji międzynarodowych. Według statystyk mężczyźni giną najczęściej z rąk innych mężczyzn. Marginalne przypadki odbierania im życia przez kobiety wynikają z obrony przed przemocą i nie mają seksistowskiego tła – mówi Serafin.

Zdaniem Serafin w naszym kraju brakuje systemowych rozwiązań, jakie mogłyby powstrzymać skalę kobietobójstwa, a które są już stosowane w innych krajach UE

To wszystko, jak podkreśla, zniechęca kobiety do zgłaszania przypadków stosowanej wobec nich przemocy. – Policjanci są coraz bardziej wrażliwi, ale wciąż nie brakuje takich, którzy zgłaszającej nie wierzą, nie traktują jej poważnie. Często jest też tak, że kobiety wycofują swoje zawiadomienia, bo partner grozi, że nie pozwoli odejść, albo wchodzi w tryb „miesiąc miodowego”. Tu także potrzebne są edukacja i wsparcie, ale nie organizacji, które same wszystkiego nie udźwigną, lecz państwa – zaznacza prawniczka.

Brak systemowych rozwiązań

Zdaniem Serafin w naszym kraju brakuje systemowych rozwiązań, jakie mogłyby powstrzymać skalę kobietobójstwa, a które są już stosowane w innych krajach UE. Po pierwsze, jak sugeruje, należałoby zintensyfikować szkolenia dla kadry sądowiczo-prokuratorskiej. I zmienić prawo.

– Bo na przykład w sytuacji, gdy mąż zabije żonę, a potem sam odbierze sobie życie (zabójstwo suicydalne), śledztwa są umarzane. Tymczasem jako państwo powinniśmy wiedzieć, co zawiñilo, na co położyć nacisk, czemu się bardziej przyjrzeć. Ignorowanie problemu nie sprawi, że on zniknie – argumentuje kryminolożka. ●

• Więcej ▶ Wyborcza.pl

Agnieszka
Kublik



Dwie wieże, dwa umorzenia

Pisowska prokuratura nie chciała wsząć śledztwa w sprawie afery dwóch wież z powodu „braku czynu zabronionego”. Obecna prokuratura uznała to za decyzję polityczną. I właśnie tę sprawę umorzyła, bo „czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”. Czy to nie dziwne, że nie mamy pojęcia dlaczego?

To jedna z najbardziej spektakularnych afer PiS. Dotyczy samego prezesa Jarosława Kaczyńskiego, chodzi o wielkie pieniądze – 1,3 mln euro. Poza tym widać w niej brudne kulisy, choćby wzywaniem do siedziby partii prezesa jednego z największych państwowych banków, by uzgadniać z nim kredyt do 300 mln euro na swoją inwestycję. Jest tu i Zbigniew Ziobro, wówczas prokurator generalny, który Kaczyńskiemu przekazywał informacje z prokuratury.

To „Gazeta Wyborcza” opisała tę aferę w 2019 r. Pokazaliśmy dowody (m.in. nagrania i dokumenty) na to, że Kaczyński – który sam pilotował wielką, partyjną inwestycję w centrum Warszawy, czyli budowę tych słynnych dwóch wież – nie zapłacił Geraldowi Birgfellnerowi, austriackiemu architektowi, z którym jest powiązany

rodzinnie, za przygotowanie projektu.

Birgfellner złożył zawiadomienie o przestępstwie. I – co wiemy z raportu ministra Adama Bodnara o „skręcaniu” afer PiS przez prokuraturę Ziobry – śledczy robili wszystko, by nie wszczynać śledztwa.

Wówczas Birgfellner był przesłuchiwany wiele razy, Kaczyński – ani razu. Po ośmiu miesiącach prokuratorzy odmówili wszczęcia

śledztwa „wobec braku czynu zabronionego”.

Prokuratorzy ministra Adama Bodnara po analizie akt uznali, że „argumenty merytoryczne wyrażone w decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa, mają specyficznym rozłożone akcenty i koncentrują się wyłącznie na osobie Jarosława Kaczyńskiego i chęci jego ekskulpacji”. Decyzja o odmowie wszczęcia była „przedwczesna”, bo „okoliczności (...) wskazywały na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”.

Prokuratura rozpoczęła postępowanie w lutym 2025 r. Na początku czerwca jako świadek zeznawał Kaczyński.

25 czerwca 2026 r. prokuratura umorzyła sprawę, ale dopiero 30 czerwca poinformowała, że doszło do umorzenia, gdyż „czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”. Na uzasadnienie mamy czekać, aż zostanie przetłumaczone na język niemiecki (czyli język Birgfellnera).

Nie rozumiem decyzji prokuratury. Najpierw zwlekala z ogłoszeniem umorzenia aż 5 dni, potem oznajmiła, że nie wiadomo, kiedy wyjaśni przyczyny umorzenia.

A wiedza o tym, dlaczego jedna z największych afer PiS nie znajdzie swego finału przed sądem, nam się niewątpliwie należy. ●



*Mam obowiązek
narzucać wolę Narodu tym, którzy
nie czują się wobec Polek i Polaków
szczególnie zobowiązani*

PREZYDENT KAROL NAWROCKI

na X

Niemcy Pani kanclerz w muzeum



30 czerwca 2026 r. w Muzeum Bodego w Berlinie odsłonięto portret byłej kanclerz Niemiec Angeli Merkel autorstwa artysty Jeremiego Queyrasa.

Więcej zdjęć z Polski i ze świata oraz niezwykłych galerii na [Wyborcza.pl/zdjecia](https://wyborcza.pl/zdjecia)

Liczba dnia

14

MLD DOL.

Tyle Donald Trump zarobił w ubiegłym roku na kryptowalutach i memecoinach

► [Wyborcza.biz](https://wyborcza.biz)

Po trzęsieniu ziemi w Wenezueli

Potrzeba im więcej niż ratunku

Polska Misja Medyczna pomoże ofiarom trzęsienia ziemi w Wenezueli. Będzie działać wspólnie z lokalną organizacją CESAP. Jej przedstawicielka Ileana Malito opisuje tragiczną sytuację Wenezuelczyków.

Jak relacjonuje Malito, tysiące osób koczują w Zachodnim oraz Wschodnim Parku Caracas, w stolicy Wenezueli. – To w dużej mierze uciekinierzy z La Guairy. Ci ludzie nie mogą dojechać do domów: albo dlatego, że nie wpuszczają ich służby, albo dlatego, że są zniszczone – opowiada.

– Ludzie potrzebują czegoś więcej niż samego ratunku. Potrzebują warunków, żeby odbudować swoje życie: dostępu do wody, opieki zdrowotnej, edukacji i wsparcia psychologicznego. To będzie długi proces – dodaje.

W „Gazecie Wyborczej” opisywaliśmy ponury obraz kraju po tym, jak w ubiegłym tygodniu dwukrotnie nawiedziło go trzęsienie ziemi: przykryte prześcieradłami ciała ofiar zalegające przy rumowiskach, szabrowników grasujących po gruzowiskach, rozgoryczone postawą rządu, który nie tylko nie jest w stanie poradzić sobie ze skutkami tragedii, ale też utrudnia niesienie pomocy innym, także zagranicznym ekipom ratunkowym. Na miejscu brakuje podstawowych rzeczy: leków, wody czy środków higienicznych.

Tydzień po trzęsieniu ziemi szacuje się, że zginęło ponad 1700 osób, a 5000 jest rannych. Wciąż wiele osób, blisko 50 tysięcy, zostaje uznanych za zaginionych. Możliwe więc, że liczba ofiar śmiertelnych będzie rosła.

Polska Misja Medyczna obecnie nie planuje wysłania do Wenezueli wolontariuszy z Polski. – Nie wykluczamy jednak takiego scenariusza w przyszło-



ści – informuje Jakub Belina-Brzozowski z PMM.

We współpracy z Polską Misją Medyczną CESAP rozpoczął już działania pomocowe. Bardzo ważne jest dostarczenie poszkodowanym czystej wody. Organizacje planują zakup filtrów do wody pitnej oraz pakietów higienicznych, które mogą być używane w warunkach ograniczonego dostępu do wody.

CESAP zapewni też m.in. wsparcie psychologiczne dla osób dotkniętych traumą oraz próbuje organizować zajęcia psychospołeczne w szkołach, wspierając w ten sposób rodziców i dzieci. ●

Iwona Görke

Chcesz wesprzeć działania Polskiej Misji Medycznej?

- ustaw płatność cykliczną w twoim banku na działania PMM lub na <https://pmm.org.pl/wplacam/>
- przekaż darowiznę na numer konta Polskiej Misji Medycznej: 40 1030 1508 0000 0008 2378 3004
- wpłać za pośrednictwem blika na numer biura Polskiej Misji Medycznej: 575 222 705

KSIAZKI

Szalay po Bookerze: CIAŁO NASŁĄCZY, WSZYSTKICH, BEZ WYJĄTKU

Kto wynosił nocną Łęckiej
Najbardziej w całym internecie

W SPRZEDAŻY, RÓWNIEŻ Z DOSTAWĄ DO PACZKOMATU

Zamów magazyn z darmową dostawą na:
Prenumerata24.pl

Więcej na:
Wyborcza.pl/ksiazki

Niewidoczni dla fiskusa

Pary jednopłciowe mają mieć prawo do transkrypcji małżeństwa, ale na razie nie mają prawa do ulgi podatkowej. Jest pierwsza decyzja skarbowki w tej sprawie.

Dominika Maciejasz

Wniosek o interpretację podatkową małżeństwo dwóch Polaków złożyło do dyrektora Krajowej Izby Skarbowej wiosną tego roku. Mężczyźni wzięli ślub w Wielkiej Brytanii, ale w Polsce mieszkają już na stałe i tu uzyskują dochody: jeden pracuje na etacie, drugi pobiera świadczenie rehabilitacyjne, jest też członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej i z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie.

Jako że mężczyźni daniny publiczne odprowadzają w Polsce, nie mając też intercyzy, chcieli rozliczyć się z fiskusem wspólnie za 2025 rok. Dodajmy, że to dla podatnika spora korzyść – ze wspólnym rozliczeniem z małżonkiem można zaoszczędzić nawet 27 tys. zł. rocznie. Oszczędności wynikają z połączenia dochodów i opodatkowania ich jako podwójnej kwoty, co pozwala uniknąć wyższych progów podatkowych oraz w pełni wykorzystać kwotę wolną od podatku. Co więcej, maksymalne korzyści pojawiają się przy skrajnej dysproporcji dochodów (np. jeden małżonek zarabia bardzo dużo, a drugi niewiele lub wcale).

Był jednak jeden problem, z którego także mężczyźni zdawali sobie sprawę.

Jeden udowodnić musi, inny nie

„Praktyka wspólnego rozliczenia się istnieje bez względu na to, czy małżeństwo było przeniesione do polskich akt stanu cywilnego. Taki stan potwierdzają orzeczenia Trybunału w Luksemburgu, a te działają wprost” – argumentował mężczyzna, uprzedzając pytania fiskusa o transkrypcję aktu zawarcia małżeństwa w Wielkiej Brytanii do polskich ksiąg stanu cywilnego.

Transkrypcja małżeństw jednopłciowych, czyli rejestrowanie zagranicznych aktów małżeństw w polskich urzędach, to kość niezgody między samorządami, a rządem. Warszawa wprowadziła je jako pierwsza, inne stają okoniem.

Ubolewał nad tym sam premier Donald Tusk, i także wspomniani małżonkowie nie dali sobie rady z lokalnym samorządem (z dokumentów skarbowych nie dowiemy się, o który urząd chodzi) – ich próby formalnego zatwierdzenia związku w ojczyźnie skończyły się wejściem w spór z urzędnikami.

Najpierw transkrypcji odmówiły im władze samorządowe, a potem tę decyzję podtrzymał wojewoda. Obecnie sprawa jest na etapie sporu w MSWiA, bo to ten resort jest właściwy do rozpatrywania odwołań na decyzje wojewody.

„Pozostaje to jednak bez znaczenia dla oceny sytuacji na gruncie prawa podatkowego. Nie uzależnia ono statusu „małżonka” od dokonania transkrypcji. Przepisy ustaw podatkowych nie prze-



FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

widują wymogu uprzedniej transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa jako warunku uznania statusu małżonka ani skorzystania z przewidzianych dla niego uprawnień.” – przekonywał skarbowkę mężczyzna i po części miał rację.

Deklaracje podatkowe składa się na podstawie stanu faktycznego – podobnie jest w przypadku np. samotnych rodziców. Podatnik nie wysyła do skarbowki „dowodów” na to, że wychowuje dziecko samodzielnie, jak choćby wyroki rozwodowe czy sygnatury toczących się spraw sądowych. Skarbowka może jednak wystąpić o udowodnienie takiego statusu w ramach czynności sprawdzających. Przy małżeństwach jednopłciowych sprawa się komplikuje, bo po dane o ślubie skarbowka może bez problemu sięgnąć sama.

Fiskusa argumenty mężczyzny nie przekonały i odmówił mu prawa do ulgi.

Obowiązek jest, ale co z wykonaniem

„Ustawodawstwo polskie nie przewiduje możliwości zawarcia małżeństwa między osobami tej samej płci, dopuszcza jedynie małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety” – stwierdza dyrektor KIS, przekonując, że „mamy do czynienia z dwoma różnymi sytuacjami prawnymi. Czym innym jest zawarcie małżeństwa według przepisów prawa polskiego, a czym innym uznanie małżeństwa zawartego w innym państwie członkowskim przez osoby tej samej płci w trakcie wykonywania prawa przewidzianego w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej”.

Przepis w unijnym traktacie, na który powołuje się urzędnik, reguluje kwestie procedur uznających małżeństwo zawarte za granicą przez kraje członkowskie. To do poszczególnych państw należy, jakie procedury wdrożą, a w Polsce to wspomniana transkrypcja. Wniosek? Procedur nie dopelniono, ulga się nie należy.

Czy ma rację?

– Z jednej strony mamy orzecznictwo TSUE, zgodnie z którym aktualnie wszystkie kraje UE są zobowiązane do tego, by uznawać małżeń-

Funkcjonujemy w systemie, w którym różne instytucje państwa przyjęły różne odpowiedzi na to samo pytanie

MATEUSZ WĄSIK
adwokat

stwa jednopłciowe zawarte w innym unijnym kraju, o ile zostały ważnie zawarte według tamtejszego prawa. Z drugiej strony, obowiązek jest, ale jego wykonanie należy do państw członkowskich i tutaj ten sam wyrok TSUE pozostawił państwom członkowskim dowolność w zakresie procedur uznawania takich małżeństw – wyjaśnia mec. Marek Jarosiewicz z kancelarii Wódkiewicz Sosnowski, specjalista z zakresu prawa rodzinnego i prawa pracy.

Zdaniem adwokata, skarbowka miała prawo skorzystać z tego przepisu. – W mojej ocenie zwrócenie przez organ uwagi, że w prawie polskim aktem prowadzącym do uznania małżeństwa zagranicznego jest tzw. transkrypcja aktu małżeństwa, której w tym przypadku zabrakło, miało podstawy prawne – wyjaśnia prawnik.

Przepisy i tyle

Dodajmy, że po wyroku TSUE nakazującym respektowanie małżeństw jednopłciowych w krajach członkowskich, następane orzeczenie wydał nasz polski Naczelny Sąd Administracyjny (było to w marcu 2026). NSA orzekł, że polskie urzędy muszą respektować i wpisywać do rejestru małżeństwa jednopłciowe zawarte w innych krajach Unii Europejskiej uznając, że odmowa transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa narusza prawa obywatelskie oraz swobodę przemieszczania się w ramach UE.

Wówczas głos w tej sprawie zabrał Donald Tusk: – Chciałbym przeprosić tych, którzy przez długie lata czuli się odrzuceni i upokarzani. Państwo przez wiele lat nie zdawało tu egzaminu – powiedział publicznie premier, nakazując przyspieszenie prac nad rozporządzeniem w Ministerstwie Cyfryzacji, które ma takich kłopotów małżonkom zaoszczędzić.

Zgodnie z tym dokumentem, który wejdzie w życie 22 sierpnia tego roku, zagraniczne akty małżeństw par jednopłciowych będą rejestrowane elektronicznie w Rejestrze Stanu Cywilnego przez wszystkie Urzędy Stanu Cywilnego w kraju. Małżonkowie nie będą zatem skazani na łaskę bądź niełaskę lokalnych władz.

Jednak czy to zamknie sprawę? Rozporządzenie zakłada między innymi wymianę formularzy – dotychczasowe sztywne rubryki w systemie („dane kobiety” i „dane mężczyzny”) zastąpią opcjonalne pola „dane mężczyzna/kobieta”.

I część samorządów zadeklarowała, że taki dokument respektować nie będzie.

– Trzymamy się przepisów i tyle. My się w politykę tu w Zakopanem nie bawimy, a wiemy, że 90 procent problemów to jest wielka polityka. Postępujemy zgodnie z obowiązującymi zasadami. Nie mamy procedur, druków ani narzędzi elektronicznych, bo takich rozwiązań po prostu nie ma jeszcze w systemie – deklarował w maju tego roku Łukasz Filipowicz, burmistrz Zakopanego.

Jeden system, różne odpowiedzi

Co istotne, po wspomnianych wyrokach TSUE i NSA, Narodowy Fundusz Zdrowia i Zakład Ubezpieczeń Społecznych małżeństwa jednopłciowe akceptują. Dzięki temu małżonkowie mogą zostać zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego jako członkowie rodziny, co uprawnia do bezpłatnego korzystania z opieki medycznej, a także pobierać rentę rodzinną.

Dodatkowo, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wprowadziło specjalne przepisy ubezpieczeniowe na sytuacje, gdyby w lokalnym samorządzie odmówiono takiej parze transkrypcji, przez co dane do ubezpieczenia nie byłyby dla tych instytucji widoczne. Zgodnie z nimi ZUS uznaje zagraniczne związki małżeńskie bez transkrypcji w dwóch konkretnych sytuacjach:

- zasiłek opiekuńczy: prawo do płatnego wolnego z ZUS na opiekę nad chorym małżonkiem;
- świadczenia pośmiertne: prawo do wypłaty zasiłku niezrealizowanego z powodu śmierci ubezpieczonego partnera.

– W praktyce funkcjonujemy w systemie, w którym różne instytucje państwa przyjęły różne odpowiedzi na to samo pytanie – kwituje adwokat Mateusz Wąsik, który postanowił decyzję skarbowki zaskarżyć w wojewódzkim sądzie administracyjnym.

Małżonkowie z Wielkiej Brytanii zadeklarowali, że po 22 sierpnia, czyli wejściu w życie rozporządzenia, znowu spróbują zwrócić się o transkrypcję. Dodajmy, że prawo do korekty zeznania podatkowego obowiązuje do pięciu lat wstecz. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34413996

JUTRO W WYBORCZEJ

UGRYZIENIE LUB ZADRAPANIE NA WAKACJACH

- Ugryzienie psa, zadrapanie kota, ukąszenie żmii? Nie bagatelizuj sytuacji
- Sprawdź, gdzie szukać pomocy
- Kiedy potrzebna jest szczepionka lub surowica



Ukraińcy w Polsce

Karnawał się skończył

– Ktoś w pracy powiedział mi, że Ukraińców trzeba wszystkich spalić. Zgłosiłam to do HR, ale nic się nie stało. Odbyła się rozmowa w stylu: Wiesz, można go zrozumieć, bo ma jakieś problemy z dziadkiem – opowiada w najnowszym raporcie Instytutu Krytyki Politycznej ukraińska migrantka.

Paulina Nodzyńska

„Nie jesteśmy w domu” – to najnowszy raport Instytutu Krytyki Politycznej, poświęcony relacjom ukraińskich migrantów i uchodźców z Polakami. Przygotowali go naukowcy dr Olena Babakova (badaczka migracji) i prof. Przemysław Sadura (socjolog). W swoim opracowaniu przyjrzeni się m.in. przemianom w podejściu Polaków do Ukraińców od 2022 roku aż do teraz. Wnioski nie napawają optymizmem.

Babakova i Sadura analizowali, jak nastroje te zmieniały się na przykład podczas kampanii prezydenckiej, kiedy nienawiść do obywateli ogarniętego wojną kraju potęgowali kandydaci Konfederacji Korony Polskiej Grzegorz Braun czy Sławomir Mentzen (Konfederacja), a najważniejsi politycy Koalicji Obywatelskiej, łącznie z kandydatem tej partii Rafałem Trzaskowskim, zapowiadali obcięcie niepracującym Ukraińcom świadczeń socjalnych.

Przełomowy był Trzaskowski, który przesunął się na prawo i zaczął głosić antyukraińskie narracje. W ten sposób je znormalizował, a społeczeństwo łatwo to zaakceptowało, bo zawsze musi istnieć figura „obcego”, który jest winny wszystkiemu. Kiedyś byli to Żydzi, osoby queer, kobiety lub migranci, a teraz są to Ukraińcy – mówi w rozmowie z autorką raportu 29-letnia migrantka przedwojenna z Ukrainy. Mechanizm ten nazywa wprost: „szukaniem kozła ofiarnego”.

Jedenastolatka z Odessy: To wstyd być Ukrainką w Polsce

Autorzy raportu sprawdzili, gdzie wrogość „rozgościła się” najbardziej: na klatkach schodowych, w sklepach, szkołach, miejscach pracy, na ulicy.

– Ktoś w pracy powiedział mi, że Ukraińców trzeba wszystkich spalić. Zgłosiłam to do HR, ale nic się nie stało. Odbyła się rozmowa w stylu: Wiesz, można go zrozumieć, bo ma jakieś problemy z dziadkiem – opowiada 29-letnia Ukrainka z Odessy.

Najwięcej incydentów zgłoszonych przez rozmówców dotyczyło jednak przestrzeni publicznej, a szczególnie komunikacji miejskiej. Przepytani Ukraińcy opowiadają, że zwroty takie jak „wypier...” były wówczas na porządku dziennym. Obelgi te wykrzykiwali zwłaszcza pijani Polacy.

39-latką mieszkającą w Polsce od wielu lat opowiada: „Mówię córce, że to nie wstyd być Ukrainką, wręcz przeciwnie. A ona: »Aha, tylko nie w Polsce«. Jedenastolatka”.

Polski narcyzm narodowy

Raport pokazuje trzy poziomy doświadczenia przez Ukraińców negatywnego stosunku do nich

w Polsce: polityczny, państwowy i międzyludzki. Powstał na podstawie wywiadów z obywatelami Ukrainy, które przeprowadziła Olena Babakova. Rozmawiała z przedstawicielami różnych grup społecznych – marginalizowanych i tych uprzywilejowanych.

Naukowcy dostrzegli i nazwali pewne zjawisko: polski narcyzm narodowy.

– Jasne, że jest różnie. Nie wszyscy pomagają. Jednak egzamin z człowieczeństwa zdaliśmy. Europa, świat to widzą. Wszyscy mówią o tym, jak pomagamy – przekonuje w raporcie Anna, pielęgniarka z Przemysła, napotkana w punkcie tranzytowym dwa tygodnie po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę.

Jej „samozadolenie”, jak określa prof. Sadura, było zasadne. Autor raportu opisuje budynek dawnego Tesco, który dzięki pracy organizacji pozarządowej i setek wolontariuszy w kilka dni stał się punktem tranzytowym dla uchodźców. Kilkadziesiąt przenośnych toalet na zewnątrz, w środku w pełni wyposażone kuchnie. Autokary straży pożarnej, busy oraz auta wolontariuszy przywożące uciekinierów z przejścia granicznego.

Naprawdę zorganizowane punkty z jedzeniem, chemia, zabawki, ubrania, artykuły higieniczne, karma dla zwierząt. Najpotrzebniejsze rzeczy dla dzieci, dorosłych czy zwierząt domowych. Punkt pomocy medycznej, biuro rejestrujące osoby oferujące transport i noclegi, punkty zbierające zapotrzebowanie wśród uchodźców. Wielu mieszkańców Przemysła pomagających w dzień i w nocy.

– Wszystko to robiło oszalamiające wrażenie. I tak to wyglądało w całym regionie, a wkrótce także w całym kraju – przypomina prof. Sadura.

I cytuje Juliana Tuwima: – Mężczyzna pozostaje zazwyczaj bardzo długo pod wrażeniem, jakie zrobił na kobiecie.

I tu przechodzi do omówienia „polskiego narcyzmu kolektywnego”. – Jest syndromem równie potężnym, jeśli nie silniejszym – stwierdza. Dodaje: – Mijały miesiące i lata od ogólnonarodowego zrywu pomocowego, a nasza dumna z reakcji Europy i świata rosła i rosła. Można zaryzykować twierdzenie, że w większości ciągle jesteśmy pod wrażeniem, jakie wówczas zrobiliśmy.

Dalej przyznaje, że „niestety, karnawał pomocowy potrwał kilka miesięcy i zanim dobiegł końca, wszystko zaczęło się psuć”.

UPA, zboże i zmęczenie wojną

W raporcie przytaczane są dane. Babakova pisze: „Ukraińcy nigdy nie dobili do tego poziomu sympatii, jakim cieszyli się Polacy w ich kraju – nawet 83 proc. pozytywnych opinii – lecz



w badaniu CBOS przeprowadzonym na początku 2023 roku i tak uzyskali imponujące 51 proc. Jednak już w 2024 roku, jak pokazuje CBOS, sytuacja zaczęła się pogarszać. Najpierw odsetek osób pozytywnie nastawionych wobec Ukraińców zmalał, a już na początku 2025 roku sympatię do Ukraińców deklarowało tylko 30 proc. Polaków, przy jednoczesnym wzroście niechęci do 38 proc. Na początku 2026 obraz jeszcze się pogorszył: tylko 28 proc. respondentów wyraziło sympatię, a 43 proc. niechęć”.

Babakova poszukuje przyczyn tego zjawiska. Wylicza:

- brak realnej polityki integracyjnej na poziomie państwowym,

- wykorzystywanie tematu migracji już nie tylko przez skrajną prawicę, ale też mainstream polityczny w kampaniach wyborczych,

- ogólny wzrost nastrojów antymigranckich na Zachodzie w ostatnich latach,

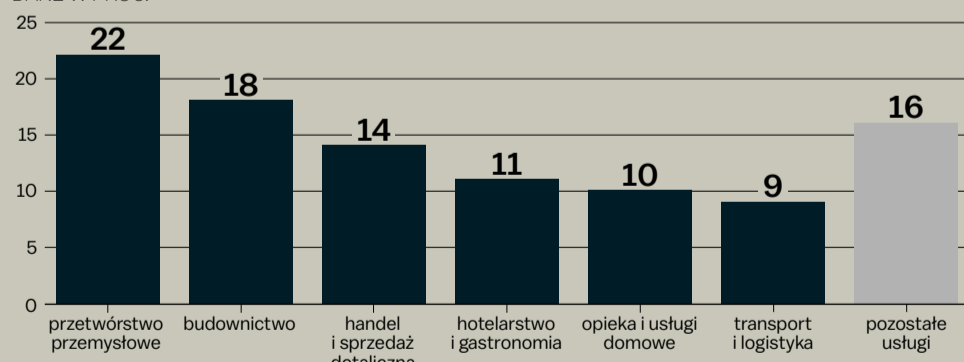
- zmęczenie wojną,

- ukraińską politykę historyczną gloryfikującą UPA i politycznych liderów ukraińskiego nacjonalistycznego podziemia oraz brak wrażliwości ze strony ukraińskich elit na polskie racje (niesławne wystąpienie Zelenskigo w ONZ, a teraz też nadanie jednej z jednostek wojskowych imienia „Bohaterów UPA”),

- kryzys zbożowy,

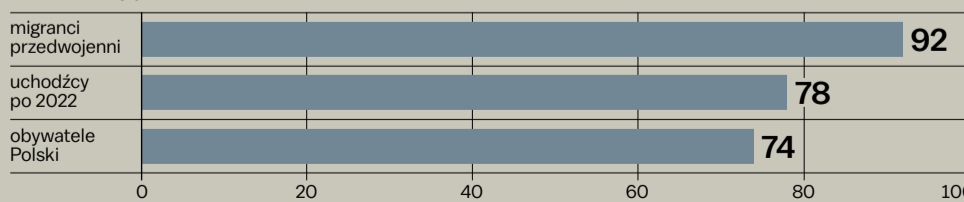
Gdzie pracują Ukraińcy

Razem (Uchodźcy + migranci przedwojenni). DANE W PROC.



Wskaźnik zatrudnienia w Polsce Ukraińców i Polaków w 2025 r.

DANE W PROC.



AUTOR: PAWEŁ LUBOWICZ

ŹRÓDŁO: INSTYTUT KRYTYKA POLITYCZNA

Ukraińcy w Polsce



Naukowcy dostrzegli i nazwali pewne zjawisko: polski narcyzm narodowy

szą pomoc, a nie systemowe rozwiązanie problemu. Państwo powinno szybko przejąć inicjatywę: wprowadzać nowo przybyłych na rynek pracy, szukać głębszych form integracji”.

Wskazuje na konieczność odzyskania zaufania obywateli do państwa, a także na szkodliwość dezinformacji. „Uprzedziliśmy, że albo kwestię rosnących emocji antyukraińskich w przemyślny sposób podejmie rząd i demokratyczna opozycja, albo sięgną po nią populisci” – komentuje.

Jak opisuje dalej, „przepowiednia się spełniła”. Wybory prezydenckie w 2025 roku stały się „karnawalem agresywnej retoryki”. Przekonuje, że naszą percepcję zdominowała narracja pro-rosyjskich trolli, którzy swoją pożywkę mieli na przykład wtedy, gdy rosyjskie drony wtargnęły w polską przestrzeń powietrzną lub podczas aktu rosyjskiej dywersji. „Przegrywamy wojnę informacyjną toczoną z nami przez Federację Rosyjską” – ocenia prof. Sadura.

Dodaje, że rząd zarządza tym kryzysem nieudolnie, decydując się na stopniowe pozbawianie części Ukraińców dostępu do usług publicznych i świadczeń.

„Wygaszanie” pomocy najsłabszym

Jak opisywaliśmy na początku kwietnia w „Wyborczej”, wygaszenie przez obecny rząd specustawy pomocowej PiS w 2022 roku uderzyło głównie w najsłabszych: starszych, niepełnosprawnych, matki kilkorga dzieci.

„To potwierdziło słuszność rozjuszonej pracy, ale było wciąż za mało, by usatysfakcjonować antyukraiński elektorat” – pisze Sadura.

– Teraz nie mamy żadnych środków do życia poza ukraińską emeryturą, która u mnie wynosi 350 zł. Żyjemy tutaj, dopóki nie skończą się środki, które odłożyliśmy tam. Planujemy już wyjazd na Ukrainę – mówi w zawartym w raporcie wywiadzie 64-letnia kobieta, mieszkanka Ośrodka Zbiorowego Zakwaterowania. Dzieli jeden pokój wraz z czterema innymi osobami.

Świadczenia obcięto, bo niechęć do obywateli Ukrainy rosła, a w internecie świetnie się miała fałszywa narracja o rzekomych „niepracujących i niewdzięcznych uchodźcach, którzy siedzą w naszym kraju na socjalu”. To oczywiście nieprawda, czego dowodzą przytoczone w raporcie badania Narodowego Banku Polskiego. Wynika z nich, że aż 92 proc. ukraińskich migrantów przedwojennych pracuje, a tych, którzy przybyli do nas po pełnoskalowej inwazji Rosji na ten kraj – 78 proc. Dane zawierają też porównanie z Polakami – pracuje 74 proc. z nas, pozostali są na bezrobociu.

Relacje transakcyjne, warunkowe

Autorzy raportu podsumowują: „Będąc w połowie 2026 roku, zmierzamy ku rzeczywistości, w której polsko-ukraińskie więzi pozostaną liczne, codzienne i przede wszystkim transakcyjne: praca, sklep, szkoła, urząd. Zmierzamy ku rzeczywistości, w której najbardziej wymagający emocjonalnie poziom relacji – uznanie, przynależność, polityczne sprawstwo, pozostanie niedostępny dla osób z innym akcentem, a jeśli komuś zaoferowany, to warunkowo, na czas określony, w zamian za odpowiednią dawkę wdzięczności.

To rzeczywistość, w której nasi rozmówcy mogą funkcjonować – i większość z nich, jako ludzie zaradni, będzie funkcjonować dobrze. Ale to nie jest rzeczywistość, której zwykle nadaje się miano »domu«.

A pytanie, czy potrafimy jeszcze tę różnicę odrobić, pozostaje otwarte – i jest skierowane przede wszystkim do polskiej strony rozmowy”.

◀ 26 lutego 2022 roku, Dorohusk. Trzeci dzień agresji Rosji na Ukrainę. Ukraińscy uchodźcy i wolontariusze w punkcie recepcyjnym zorganizowanym w Pałacu Suchodolskich niedaleko przejścia granicznego

FOT. JAKUB ORZECHOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

- brak należytej reakcji na wybuch rakiety ukraińskiej obrony przeciwlotniczej w Przewodowie,

- wyobrażoną konkurencję o zasoby państwa opiekuńczego,

- wreszcie – żerującą na temacie ukraińskiej migracji i Ukrainy rosyjską propagandę zatruwającą internet od lat.

„Ukraińcy wypychają się do kolejek”

Prof. Sadura zauważa: zaczęło się od niechęci do innych uchodźców, nie tylko tych z Ukrainy. Podkreśla, że o gościnności nie było już mowy, a zaczęły się uliczne bójki, a nawet zamieszki z udziałem kiboli.

„Ludzie, z którymi spędziliśmy całe dni, żyli w jakimś upiornym rozszczępieniu. Z taką samą pasją pomagają uchodźczynom z Ukrainy i nienawidzą uchodźców z Bliskiego Wschodu” – omawia początki zrywu Polaków autor raportu.

„Już wtedy niepokojąca była łatwość, z jaką Polacy ulegali dezinformacji. Niedługo później widać było wyraźnie, dokąd to prowadzi” – pisze współautor raportu.

Przywołuje badania o wpływie pandemii i wojny w Ukrainie na postawy polityczne Polaków, które w czerwcu 2022 roku przeprowadził wraz ze Sławomirem Sierakowskim. Niechęć do obywateli Ukrainy już wtedy była silna.

„Uchodźcy byli oskarżani, że się wypychają do kolejki do lekarza czy opieki, a nawet dostają to, o czym cierpliwie czekający Polacy mogą tylko pomarzyć: miejsce w żłobku, wizytę u specjalisty, bliski termin zabiegu. Krytykowano objęcie Ukraińców PESEL-em, programem 500+ i innymi programami socjalnymi” – wylicza prof. Sadura.

W rozmowach Polaków na ulicy, między sąsiadami czy w fryzjera zaczęły się na temat Ukraińców pojawiać opinie, że „są roszczeniwi”, „zabierają nam pracę i mieszkania”, „oni mogą więcej”. „Ostrzegaliśmy, że ten resentment będzie rósł, bo zawodzi państwo” – przekonuje w raporcie prof. Sadura.

Tłumaczy: „Dobra wola i społeczne zaangażowanie Polaków na rzecz uchodźców w pierwszych miesiącach powinny działać jak pierw-

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441685

Syndyk masy upadłości MZ Europe sp. z o.o. w upadłości z siedzibą w Warszawie (dawniej KGH Polska sp. z o.o.), sygn. akt WA1M/GUp/47/2023, ogłasza konkurs ofert na sprzedaż łącznie:

(a) prawa użytkowania wieczystego zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej przy ulicy Czarkowskiego 9, w miejscowości Łosice, powiat łosicki, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy w Siedlcach, VIII Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW SI2S/00003568/7, oznaczonej jako działka ewidencyjna numer 183/3, o łącznym obszarze 1,7230 ha oraz własności budynków i urządzeń na ww. gruncie, stanowiących odrębny od gruntu przedmiot prawa własności, (b) prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej przy ulicy Czarkowskiego 9, w miejscowości Łosice, powiat łosicki, województwo mazowieckie, dla której Sąd Rejonowy Siedlcach, VIII Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW SI2S/00023360/5, oznaczonej jako działka ewidencyjna numer 183/6, o łącznym obszarze 0,8699 ha.

Oferty składać należy w terminie do dnia 14 sierpnia 2026 roku do godz. 15.00, na adres biura syndyka: ul. Chocimska 18 lok. BU1, 00-582 Warszawa.

Otwarcie ofert nastąpi w ww. biurze syndyka w dniu 18 sierpnia 2026 roku o godz. 13.00.

Cena wywoławcza wynosi 28.337.988,00 zł netto.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 2.800.000,00 zł.

Oferent przed złożeniem oferty zobowiązany jest do szczegółowego zapoznania się z Regulaminem konkursu ofert. Szczegółowe informacje na temat Przedmiotu konkursu udzielane są po podpisaniu umowy o zachowaniu poufności – w biurze syndyka oraz telefonicznie pod nr. 732-713-111, a także za pośrednictwem poczty e-mail: kancelaria@kancelariagrudzien.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441641

Syndyk Masy Upadłości MILOMAX SA w Krośnie w upadłości likwidacyjnej

Ogłasza przetarg ofertowy pisemny na sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa Upadłego, w skład której wchodzi w szczególności:

- grunty na których posadowiona jest zorganizowana część przedsiębiorstwo MILOMAX S.A. położona w Krośnie przy ul. Lotników 4A, obejmująca prawo własności działek: nr 354/2, 355/2, 318/13, 318/30, 318/31 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00017599/0, nr 334/4 objęta księgą wieczystą nr KS1K/00070811/2, nr 334/5 objęta księgą wieczystą nr KS1K/00069473/0, nr 356/3 i nr 356/4, 356/5, 356/6, 356/7, 356/8 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00068007/6, użytkowanie wieczyste działek nr 361/1, 362/1, 362/2, 362/3, 362/5, 362/6 objęte księgą wieczystą nr KS1K/00076204/6,
- budynek biurowy wraz z wyposażeniem, które się w nim znajduje,
- budynki i budowle oraz znajdujące się w nich urządzenia, maszyny i wyposażenie służące do produkcji, obróbki i zdobienia wyrobów ze szkła,
- nakłady w postaci hali magazynowej w budowie, położonej na terenie działki nr 318/30, 334/4, 334/5 (Szczepańcowa),
- oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo lub jego wyodrębnione części, firmę przedsiębiorstwa, znak towarowy słowno-graficzny z firmą przedsiębiorstwa,
- koncesje, licencje, pozwolenia, decyzje i zezwolenia wydane Upadłemu, chyba że właściwa ustawa stanowi inaczej,
- patenty, prawa do wzorów przemysłowych oraz inne prawa własności przemysłowej przysługujące Upadłemu,
- niemajątkowe i majątkowe prawa autorskie do których prawo posiada Upadły oraz prawa pokrewne,
- tajemnice przedsiębiorstwa,
- wzory wyrobów szklanych, w szczególności ich kształt, formy, materiał wykonania, wzory i techniki zdobienia, technologie produkcyjne, know-how, do których prawa przysługują Upadłemu.

Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży dostępny jest do wglądu w Biurze Syndyka w Jaśle, ul. Towarowa 29 w dni robocze w godz. 9⁰⁰ do 14⁰⁰ po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu daty i godziny pod nr tel. 606 315 603, 13 4480202.

Opis, oszacowanie oraz prezentacja nieruchomości dostępne są również na stronie internetowej www.milomaxwupadlosci.pl

Szczegółowe warunki przetargu i tryb postępowania określa Regulamin przetargu dostępny do wglądu w Biurze Syndyka i na podanej wyżej stronie internetowej.

Cena wywoławcza zorganizowanej części przedsiębiorstwa upadłego wynosi: 10.720.000,00 zł (słownie: dziesięć milionów siedemset dwadzieścia tysięcy złotych 00/100), w tym 150.000,00 zł – wartość wyrobów gotowych oraz 70.000,00 zł nakłady poniesione przez Syndyka.

Cena wywoławcza wyrażona jest w kwocie netto. Do ceny sprzedaży netto zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej w dniu sprzedaży. Według stanu z dnia ogłoszenia sprzedaż zorganizowanej części przedsiębiorstwa zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Wadium wynosi 1.072.000,00 zł (słownie: jeden milion siedemdziesiąt dwa tysiące złotych), które należy wpłacić na konto: 54 8627 1011 2001 8003 3844 0001 do dnia 02.09.2026r. do godz. 12⁰⁰

Ustala się następujące warunki przetargu:

- Oferty należy składać w Kancelarii Notarialnej Miłozsa Młynarskiego przy ulicy Litewskiej 4A/11, 35-302 Rzeszów w nieprzekraczalnym terminie do dnia 02.09.2026r. do godz. 12⁰⁰ przy czym o zachowaniu terminu decyduje data wpływu oferty.
- Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna być umieszczona w zamkniętej kopercie, a koperta zaadresowana do w/w Kancelarii Notarialnej z dopiskiem „MILOMAX SA – PRZETARG – SPRZEDAŻ PRZEDSIĘBIORSTWA – NIE OTWIERAĆ”.

Szczegółowe wymogi formalne oferty i tryb postępowania określone są w Regulaminie Przetargu. Brak spełnienia wymogów formalnych powoduje odrzucenie oferty bez jej rozpoznania.

Pozostałe postanowienia

- Otwarcie ofert nastąpi w dniu 04.09.2026r. o godzinie 11⁰⁰, w miejscu składania ofert
- Zastrzega się prawo do prowadzenia dalszego przetargu w formie licytacji ustnej na warunkach określonych w Regulaminie przetargu
- Wadium uczestników, których oferty nie zostaną wybrane zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu zgodnie z zasadami określonymi w Regulaminie przetargu
- Zwycięzca przetargu zobowiązany jest do wpłaty całości wycytowanej ceny sprzedaży z zastrzeżeniem § 6 ust. 4 Regulaminu przetargu i przystąpienia do zawarcia umowy w terminie wskazanym przez Syndyka, nie dłuższym niż cztery miesiące. Cena sprzedaży musi być uiszczona w całości co najmniej na jeden dzień roboczy przed wyznaczonym terminem zawarcia umowy. Przez uiszczenie ceny sprzedaży rozumie się uznanie rachunku bankowego odbiorcy MILOMAX S.A. w upadłości
- Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży pokrywa Kupujący
- W przypadku uchylenia się zwycięzcy przetargu od uiszczenia całej ceny sprzedaży i nie przystąpienia do umowy w terminie, o którym mowa w punkcie 4) wpłacone wadium przepada na rzecz masy upadłości
- Wyłącza się rękojmię za wady fizyczne i prawne przedmiotu sprzedaży
- Z ważnych przyczyn przetarg może zostać unieważniony na każdym etapie postępowania
- W sprawach nieuregulowanych w niniejszym ogłoszeniu obowiązują postanowienia Regulaminu przetargu.

Koalicjanci zaniepokojeni kryzysem w KO

Po wybuchu afery w Szpitalu Południowym Koalicję Obywatelską najostrzej krytykuje Polska 2050. Nowa Lewica widzi szansę, żeby przeforsować swoje pomysły w systemie zdrowia, a w PSL przyjęto strategię, żeby nie kopać leżącego.

Tomasz Nyczka

Koalicja Obywatelska od kilkunastu dni mierzy się z kryzysem, który wybuchł po tym, jak ujawniono nieprawidłowości, do których miało dochodzić w Warszawskim Szpitalu Południowym.

Koordinatorem SOR był tam Dawid Kacprzyk, 28-letni lekarz i działacz KO bez specjalizacji, ale za to z politycznymi koneksjami. Z jego oświadczenia majątkowego wynika, że w 2025 roku zarobił w szpitalu 1,6 mln zł. Portal zero.pl podał też, że młody lekarz zorganizował ekstra pokój, z którego korzystali jego partyjni koledzy, by nie czekać na badania w kolejce.

W kolejnych dniach pojawiły się nowe wątki w sprawie. Emil Jędrzejewski, były ordynator chirurgii w Szpitalu Południowym, w rozmowie z Kanale Zero oskarżył Kacprzyka o błędy medyczne, które miały doprowadzić do śmierci pacjentów. Jędrzejewski zeznawał w tej sprawie w prokuraturze.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła dwa śledztwa dotyczące szpitala. Jedno z nich dotyczy podejrzenia oszustwa na kwotę ponad pół miliona złotych, drugie – możliwego nadużycia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, m.in. w związku z zasadami triażu pacjentów na SOR-ze.

W efekcie Kacprzyk zrezygnował z członkostwa w KO i mandatu radnego w warszawskiej dzielnicy Ursus, a prezydent miasta Rafał Trzaskowski odwołał cały zarząd szpitala.

Kłopoty KO spowodowały, że PiS i Konfederacja mają teraz polityczne żniwa. Przedstawiciele tych partii domagają się powołania komisji śledczej w sprawie, organizują konferencje przed szpitalem. Wspomaga ich Telewizja Republika, która snuje narrację o „szpitalu śmierci” Tuska.

A koalicjanci rządu Donalda Tuska widzą, że afery odbija się na całej koalicji.

PSL stara się być lojalny

Rozmówca „Wyborczej” zwraca uwagę na to, że partie koalicji rządzącej mają różne podejście w sprawie Szpitala Południowego – najostrożniejszy w krytykowaniu Koalicji Obywatelskiej jest PSL.

– Ze strony władz partii otrzymaliśmy komunikat: „nie kopać leżącego”. Nie chcemy ich już dociskać, bo i tak leżą na deskach – mówi „Wyborczej” polityk PSL.

Posel koalicji dodaje, że ta lojalna postawa PSL „w chwili próby” na pewno będzie przez Koalicję Obywatelską zauważona.

– Czy u Donalda Tuska funkcjonuje w ogóle coś takiego jak wdzięczność? Nie wiem, ale różnica w postawie PSL na pewno jest widoczna – mówi.

Zresztą KO i PSL współpracują w koalicji najbliższej. Niedawno obydwaj ugru-

• Koalicjanci rządu Donalda Tuska widzą, że afery odbija się na całej koalicji

FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL



powania wystawiły wspólną kandydatkę na prezydenta Krakowa – senatorkę Monikę Piątkowską.

Jednak w sprawie przyszłorocznych wyborów parlamentarnych PSL zarzeka się: – Startujemy osobno. Taka jest decyzja partii.

– Ale z jakichś powodów prezes PSL nie chce „walić” teraz w KO, no i z jakichś powodów zdecydował się na wspólną kandydatkę w Krakowie. Zrobił dwa ruchy, które są dla PSL niepolityczne – analizuje polityk ludowców.

Polska 2050 denerwuje koalicjantów

Zupełnie inaczej jest w Polsce 2050, której liderka, ministra Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, kryzys wykorzystała do tego, by znów ostro zaatakować własny rząd i premiera.

Po wybuchu afery Pełczyńska-Nałęcz oceniła, że „patologii ze Szpitala Południowego by nie było, gdyby nie to, że Warszawa od 20 lat działa jak układ zamknięty grupy trzymającej władzę”.

I dodała, że „w szpitalu w Warszawie funkcjonowała ścieżka VIP dla partyjnych kolegów polityków KO”, że „szpitalem zarządza warszawski samorząd, a nadzoruje go trzech wiceprezydentów miasta” i podsumowała, że to „miasto, w którym od 20 lat rządzi ta sama ekipa”.

Zachowanie Pełczyńskiej-Nałęcz działa na nerwy nie tylko politykom Koalicji Obywatelskiej i premierowi Tuskiemu, ale też bardziej umiarkowanym koalicjantom.

– W partii są różne głosy, dwie różne emocje. Jedni twierdzą, że to rodzaj kryzysu, z którego się nie wychodzi, który obciąża nie tylko KO, ale wszystkich współrządzących. Ale drudzy patrzą na sondaże i przekonują, że to nie bardzo przykleiło się do premiera i koalicji – opowiada polityk z lewicy

Kosiniak-Kamysz o liderce Polski 2050 powiedział, że „patrząc na jej sposób zachowania politycznego i poglądy merytoryczne, to dużo bliżej jej do Partii Razem niż do Polski 2050”.

Potwierdzają to w klubie Centrum. – To prawda, ciałem jest jeszcze w koalicji, ale mentalnie już w Razem – przyznaje były polityk Polski 2050, obecnie w Centrum.

Nowa Lewica chce zmieniać ochronę zdrowia

Z kolei Nowa Lewica na kryzysie wokół Szpitala Południowego chce ugrać swoje. Zarząd warszawski ugrupowania zdecydował, że radni tej partii zagłosują przeciw udzieleniu absolutorium prezydentowi Warszawy Rafałowi Trzaskowskiemu. A szefowa klubu, posłanka Anna Maria Żukowska na sesji rady Warszawy krytykowała go: – Po informacjach o brakach w nadzorze to przeżyło i nasza decyzja jest przeciw.

– Nie dziwię się, że wykorzystala tę okazję i robiła dym na sesji rady Warszawy. Elektorat Trzaskowskiego jest też elektoratem Nowej Lewicy – zwraca uwagę nasz rozmówca z innej partii koalicyjnej.

Polityk lewicy tak tłumaczy decyzję warszawskich struktur: – Kolejne odcinki tej afery utwierdzają nas tylko w przekonaniu, że postąpiliśmy słusznie.

Nowa Lewica dystansuje się od polityki zdrowotnej rządu, przynajmniej od czasu, gdy premier Tusk zdecydował, że w Ministerstwie Zdrowia nie będzie żadnych polityków i lewica straciła tam swojego wiceministra.

– W partii są różne głosy, dwie różne emocje. Jedni twierdzą, że to rodzaj kryzysu, z którego się nie wychodzi, który obciąża nie tylko KO, ale wszystkich współrządzących. Ale drudzy patrzą na sondaże i przekonują, że to nie bardzo przykleiło się do premiera i koalicji – opowiada „Wyborczej” polityk z lewicy.

Jednocześnie zaznacza, iż na lewicy „panuje przekonanie, że to afery, od której trzeba się ostro odciąć, i pretekst, żeby promować pomysły lewicy na zdrowie, które były dobre”.

Wymienia tzw. czwórkę Czarastego, którą partia właśnie przedstawiła – limit

zarobków lekarzy na NFZ, zakaz łączenia pracy publicznej i prywatnej, kontrola czasu pracy lekarzy oraz maksymalne wykorzystanie sprzętu medycznego.

Dodaje, że w pierwszym kroku Nowa Lewica chciałaby przeforsować limit wynagrodzeń. – Trzeba cisnąć nasze pomysły. To czas, żeby złożyć projekty, które tę czwórkę realizują, poszukać dla tego wsparcia i zacząć te zmiany wprowadzać – tłumaczy.

– Kryzys dotknął KO, ale to może spowodować, że będą bardziej otwarci na proponowane przez nas zmiany. Z tym coś trzeba zrobić, system nie może taki zostać. Nie ma innego wyboru, gorzej nie będzie – dodaje polityk Nowej Lewicy.

I podsumowuje: – Nie wiem, czy to najgorszy możliwy polityczny kryzys, ale na pewno jest z takiej kategorii kryzysów.

Jak wyjść z kryzysu?

Jeden z naszych rozmówców zaznacza, że po wybuchu afery koalicjanci zachowują się różnie. Ale łączy ich przeświadczenie, że „Koalicja Obywatelska może się z tego nie wydostać”.

– W pierwszym kroku KO, a w następnym – cała koalicja – przekonuje.

Polityk twierdzi, że „nie ma co atakować, tylko trzeba naciskać, aby KO podjęła jakieś działania”.

Jakie? – Nie wiem, co będzie, jeśli pojawi się ta lista pacjentów saloniku VIP. Jeżeli ma być podjęta próba ograniczenia strat, to trzeba podejmować decyzje personalne. Ale one dla Donalda Tuska są trudne, bo trudno sobie wyobrazić, aby miał poświęcić Kierwińskiego. Z kolei na Trzaskowskiego nie ma przełożenia, chyba że byłaby to inicjatywa referendalna – zaznacza.

Inny koalicjant opowiada, dlaczego afery w Szpitalu Południowym jest groźna i przemawia do wyborców.

– Problemem jest salonik VIP na SOR-ze, bo praktycznie każdy był tam sam czy z dzieckiem, mamą, babcią. Każdy siedział ileś godzin i miał poczucie, że jest źle obsługiwany – mówi „Wyborczej” poseł z koalicji. I podsumowuje: – To najgorszy rodzaj afery, bo każdy Polak ją rozumie. ●



W polityce coraz gorzej, w domu lepiej

Czerwcowe oceny sytuacji materialnej gospodarstw domowych należą do najlepszych w historii badań CBOS, czyli od 1987 roku.

Agnieszka Kublik

Ankieterzy CBOS przepytali Polaków o ocenę sytuacji politycznej, gospodarczej oraz o materialne warunki życia w trakcie wielkich emocji politycznych.

Bo pod koniec badania wybuchła afera wokół Warszawskiego Szpitala Południowego – zaczęło się od ujawnienia horrendalnie wysokich zarobków Dawida Kacprzyka, koordynatora SOR, radnego KO. Kacprzyk nie ma specjalizacji, czyli nie mógł kierować SOR. Zarobił w zeszłym roku blisko 1,7 mln zł.

W tym samym czasie doszło do gwałtownego pogorszenia się relacji polsko-ukraińskich. Prezydent Karol Nawrocki ogłosił decyzję o odebraniu Orderu Orła Białego prezydentowi Ukrainy Wołodzyrskiemu. Była to reakcja na decyzję Zelenkiego, by elitarną jednostkę wojskową na prośbę żołnierzy nadać imię Bohaterów UPA.

Politycznie był to bardzo gorący czas. No i wpłynęło to na nastroje Polaków, choć nie wszystkie.

Coraz więcej niezadowolonych z sytuacji politycznej

Oceny ogólnej sytuacji w kraju spadły w ciągu miesiąca 35 do 31 proc., jednocześnie przybyło tych, którzy uważają, że sytuacja w Polsce zmierza w złym kierunku – z 43 do 48 proc.

Zadowoleni z kierunku zmian w kraju są zwolennicy ugrupowań koalicyjnych: Koalicji Obywatelskiej (62 proc.) i Nowej Lewicy (53 proc.). Wśród sympatyków opozycyjnych formacji prawicowych dominuje krytycyzm. Szczególnie duże niezadowolenie rejestrujemy w elektoracie Konfederacji Korony Polskiej (88 proc.). Dla porównania wśród wyborców PiS ten

wskaźnik sięga 65 proc., a Konfederacji WiN – 68 proc.

Sytuacja w kraju jest oceniana w znacznej mierze przez pryzmat własnej sytuacji społeczno-ekonomicznej – zadowoleniu z kierunku zmian w kraju sprzyja wyższy status społeczno-ekonomiczny, wyższy poziom wykształcenia i dochodów, lepsza ocena własnych warunków bytowych oraz mieszkanie w dużych miastach (od 100 tys. do 500 tys. ludności).

Oczywiście spadły i noty sytuacji politycznej. Z 43 do 45 proc. przybyło ocen negatywnych, a z 15 do 13 proc. ubyłoby pozytywnych. Tak samo jak maju 36 proc. określa obecną sytuację polityczną jako „ani dobrą, ani złą”.

Najlepiej sytuację polityczną postrzegają zwolennicy Koalicji Obywatelskiej – ale i tu takie stanowisko zajmuje tylko 31 proc. Krytycyzm dominuje wśród wyborców ugrupowań prawicowych.

Najwyższy jest wśród wyborców Konfederacji Korony Polskiej – 84 proc. i Konfederacji WiN – 70 proc. Wśród głosujących na PiS – 56 proc.

Prognozy polityczne też nieco gorsze – z 24 do 26 proc. wzrósł odsetek pesymistycznie patrzących na to, co się będzie działo przez najbliższy rok. A przypomnijmy – jesienią 2027 r. czekają nas wybory parlamentarne.

Warunki materialne oceniamy lepiej

Oceny sytuacji gospodarczej są stabilne – 37 proc. ocen pozytywnych, 27 proc. negatywnych.

Sondaż CBOS

66

PROC.

• badanych deklaruje zadowolenie z życia własnego i rodziny

A prognozy gospodarcze są nieco lepsze niż w maju – poprawy w gospodarce spodziewa się 21 proc., pogorszenia – 24 proc. (o 3 pkt proc. mniej niż w maju), a utrzymania status quo – blisko połowa (47 proc.).

CBOS podkreśla, że największe, korzystne zmiany widać w pytaniach o ocenę życia badanych, rodziny oraz własnych warunków materialnych.

Zadowolenie z życia własnego i rodziny deklaruje 66 proc., niezadowolenie – jedynie 4 proc.

A aż 68 proc. (o 4 pkt proc. więcej niż w maju) ocenia je jako dobre, a zaledwie 3 proc. (o 2 pkt mniej niż miesiąc wcześniej) – jako złe. Średnie zadowolenie z materialnych warunków życia deklaruje 29 proc. badanych (o 3 pkt proc. mniej niż w maju).

– Są to jedne z najlepszych wyników od początku badań CBOS, od 1987 r. – komentują autorzy badania.

Najlepiej sytuację materialną własnej rodziny oceniają młodzi (18-24 lata), uczniowie i studenci, absolwenci wyższych uczelni, badani o wysokich dochodach, pracujący w instytucjach państwowych i publicznych, kadra kierownicza i specjaliści. Zadowolenie z warunków życia częściej wyrażają mieszkańcy dużych miast niż miejscowości małych i średniej wielkości.

W porównaniu z majem przybyło liczących na poprawę warunków materialnych gospodarstw domowych (wzrost z 17 do 20 proc.). Pogorszenia – tak samo jak miesiąc wcześniej – obawia się 13 proc. badanych. Dwie trzecie ankietowanych (67 proc., o 2 punkty mniej niż poprzednio) nie przewiduje zmian.

– Wyniki pokazują utrzymywanie się wyraźnego rozdźwięku między postrzeganiem sytuacji politycznej i generalnie kierunku, w jakim zmierza kraj, a ocenami sytuacji gospodarczej i – przede wszystkim – własnego położenia materialnego i poziomu życia – komentują autorzy badania. ●

Sondaż CBOS z 11-21 czerwca 2026 r., próba losowa, reprezentatywna 991 dorosłych Polaków, metoda mieszana (66,4 proc. metodą CAPI, 16,3 proc. – CATI i 17,3 proc. – CAWI).

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441608



WOJEWODA
ŚWIĘTOKRZYSKI

Znak sprawy: SPN.III.747.6.2026

Kielce, dnia 30 czerwca 2026 roku

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 12 ust. 1 - 2b Ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1222), zwanej specustawą gazową oraz art. 49 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691)

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

zawiadamia, że na wniosek Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A., działającego przez pełnomocnika, z dnia 6.05.2026 r., pismo bez znaku, uzupełnione pismem z dnia 29.05.2026 r., znak: GPP_26_05_39_MS,

została wydana w dniu 29.06.2026 r. decyzja Nr 2/2026 o ustaleniu lokalizacji inwestycji towarzyszącej inwestycji w zakresie terminalu polegająca na rozbiórce istniejącej stacji redukcyjno-pomiarowej Koprzywnica wraz z infrastrukturą towarzyszącą i budowie nowej stacji redukcyjno-pomiarowej wysokiego ciśnienia Koprzywnica o przepustowości 1500m³/h wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz drogą dojazdową, obejmująca nieruchomości, położone w powiecie sandomierskim, w mieście Koprzywnica, jednostki ewidencyjne: 260904_4 Koprzywnica - miasto, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków numerami działek:

obręb 0008 Koprzywnica, numery ewidencyjne działek: 391, 392/3, 392/4, 393, 400, 410, 411.

Decyzja Nr 2/2026 Wojewody Świętokrzyskiego z dnia 29.06.2026 r. określa teren objęty inwestycją tj.: granice obszaru, w stosunku do którego decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu ma wywołać skutek, o którym mowa w art. 24 ust. 1 specustawy gazowej, wskazuje nieruchomości, w odniesieniu do których nastąpi ograniczenie w sposobie korzystania oraz termin czasowego ograniczenia.

W myśl art. 12 ust. 1 specustawy gazowej wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu wnioskodawcy oraz zawiadamia pozostałe strony o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronach podmiotowych urzędów tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim. Właścicielom i użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu zawiadomienie o wydaniu decyzji wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości (ewidencji gruntów i budynków). Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości (ewidencji gruntów i budynków) jest skuteczne.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 specustawy gazowej, decyzja Nr 2/2026 Wojewody Świętokrzyskiego podlega natychmiastowemu wykonaniu.

W myśl art. 34 ust. 2 specustawy gazowej, od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego, w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane. W myśl art. 12 ust. 2a specustawy gazowej zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w Kielcach.

Dzień 2.07.2026 r. wskazuje się jako ten, w którym nastąpiło obwieszczenie w tut. urzędzie, natomiast 16.07.2026 r. wskazuje się jako dzień dokonania zawiadomienia. Rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji rozpoczyna się zatem z dniem 17.07.2026 r. - art. 12 ust. 2b specustawy gazowej. Odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie (art. 34 ust. 3 w związku z art. 39 ust. 1 ww. ustawy).

Publiczne ogłoszenie obwieszczenia następuje poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń, zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie podmiotowej: Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego, Urzędu Miasta i Gminy Koprzywnica oraz publikację w prasie o zasięgu ogólnopolskim tj. w „Gazecie Wyborczej”.

Strony z treścią decyzji mogą zapoznać się na stronie internetowej - Biuletynu Informacji Publicznej Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, w zakładce obwieszczenia oraz w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, VIII piętro, pok. 810, w poniedziałki w godzinach 11:30 ÷ 17:00, od wtorku do piątku w godzinach: 8:30 ÷ 14:30.

Zapoznanie z treścią decyzji nie jest obowiązkowe. Stronami są osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości objętych decyzją.

Kraj/34441781

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY

Syndyk masy upadłości REEF Factory spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości oferuje do sprzedaży z wolnej ręki składniki masy upadłości wchodzące w skład przedsiębiorstwa REEF Factory Sp. z o.o., za cenę nie niższą niż 100% wartości oszacowania ustalonej w opisie i oszacowaniu przedsiębiorstwa REEF Factory Sp. z o.o. z dnia 13 stycznia 2026 roku wraz z załącznikami i uzupełnieniem do opisu i oszacowania.

Przed dniem ogłoszenia upadłości REEF Factory Sp. z o.o. prowadziła działalność w zakresie projektowania, produkcji i sprzedaży nowoczesnych urządzeń elektronicznych oraz oprogramowania służących do automatyzacji, monitorowania i zarządzania akwariami morskimi. Spółka oferowała kompleksowe rozwiązania technologiczne dla akwarystyki morskiej, obejmujące zarówno sprzęt elektroniczny, jak i dedykowane aplikacje informatyczne.

Oferty w sposób określony warunkami sprzedaży należy składać w Kancelarii Doradcy Restrukturizacyjnego w Bydgoszczy przy ul. Toruńskiej 155 lok. 326 w dniach od 16 lipca 2026 r. do 21 lipca 2026 r., w godzinach od 10:00 do 14:00.

Oferty przesłane pocztą będą uwzględnione w postępowaniu wyłącznie pod warunkiem, że do wskazanego terminu znajdują się w sekretariacie Kancelarii Doradcy Restrukturizacyjnego.

Termin rozpoznania ofert nastąpi w Kancelarii Syndyka w dniu 22 lipca 2026 r. o godz. 9:00.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków sprzedaży, w tym opis i oszacowanie przedsiębiorstwa i regulamin sprzedaży, będą udostępnione zainteresowanym po uprzednim kontakcie e-mailowym z Kancelarią Syndyka na adres: oferty@krmm-legal.pl. Istnieje również możliwość ustalenia terminu oględzin przedmiotu sprzedaży.

Ambasador na dywanik

Żeby porozmawiać z ambasadorem Ukrainy w Wielkiej Brytanii prezydent Wołodymyr Zełenski wykorzystał polityczny pretekst.

Piotr Andrusieczko

Portal „Ukraińska Prawda” w opublikowanym wczoraj artykule napisał – powołując się na swoje źródła – że w czerwcu Zełenski odbył dwa ważne spotkania, których tematem były przyszłe wybory prezydenckie. Według ukraińskich dziennikarzy, prezydent i jego otoczenie, pod wpływem opanowanej sytuacji na froncie i najnowszych sondaży, zastanawiali się nad przeprowadzeniem wyborów już w listopadzie tego roku.

Strategiczna rozmowa

Pierwsze spotkanie odbyło się wąskim gronie zaufanych współpracowników prezydenta. W połowie czerwca do jednej z państwowych rezydencji pod Kijowem przyjechali na rozmowę z Zełenskim szef jego biura Kyrjło Budanow ze swoim zastępcą Olehem Tatarowem, uważanym za kuratora struktur siłowych. Parlament reprezentował przewodniczący prezydenckiej frakcji Sługa Narodu Dawid Arachamija, ze strony rządu był obecny minister obrony Mychajło Fedorow – jeden z architektów technologicznej przebudowy ukraińskiej armii. Przyjechał również sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Rustem Umerow.

„Ukraińska Prawda” zwraca uwagę, że wcześniej trudno było sobie wyobrazić takie spotkanie bez byłego szefa prezydenckiego biura Andrija Jermaka, wieloletniego bliskiego współpracownika Zełenskiego. Jednak po jego zwolnieniu, prezydent komunikuje ze swoją ekipą w inny, bardziej bezpośredni sposób.

„Strategiczna rozmowa”, jak nazywają ją ukraińscy dziennikarze, dotyczyła trzech kluczowych kwestii: czy przeprowadzić wybory; jeśli tak, to kiedy; kto weźmie udział w ewentualnej kampanii wyborczej.

Powodem rozmowy były rezultaty zamkniętych sondaży, wykonanych na zamówienie prezydenckiego biura. Pokazały one, że w czerwcu nastąpiła pozytywna dla prezydenta zmiana. Według źródeł „UP”, Zełenskiemu udało się przelamać trend spadkowy i po wielu miesiącach sondaże odnotowały „niewielki, ale stabilny wzrost poparcia”. Zgodnie z tymi rezultatami, w pierwszej turze gotowych było na niego zagłosować około 33 proc. z tych, którzy podjęli już decyzję.

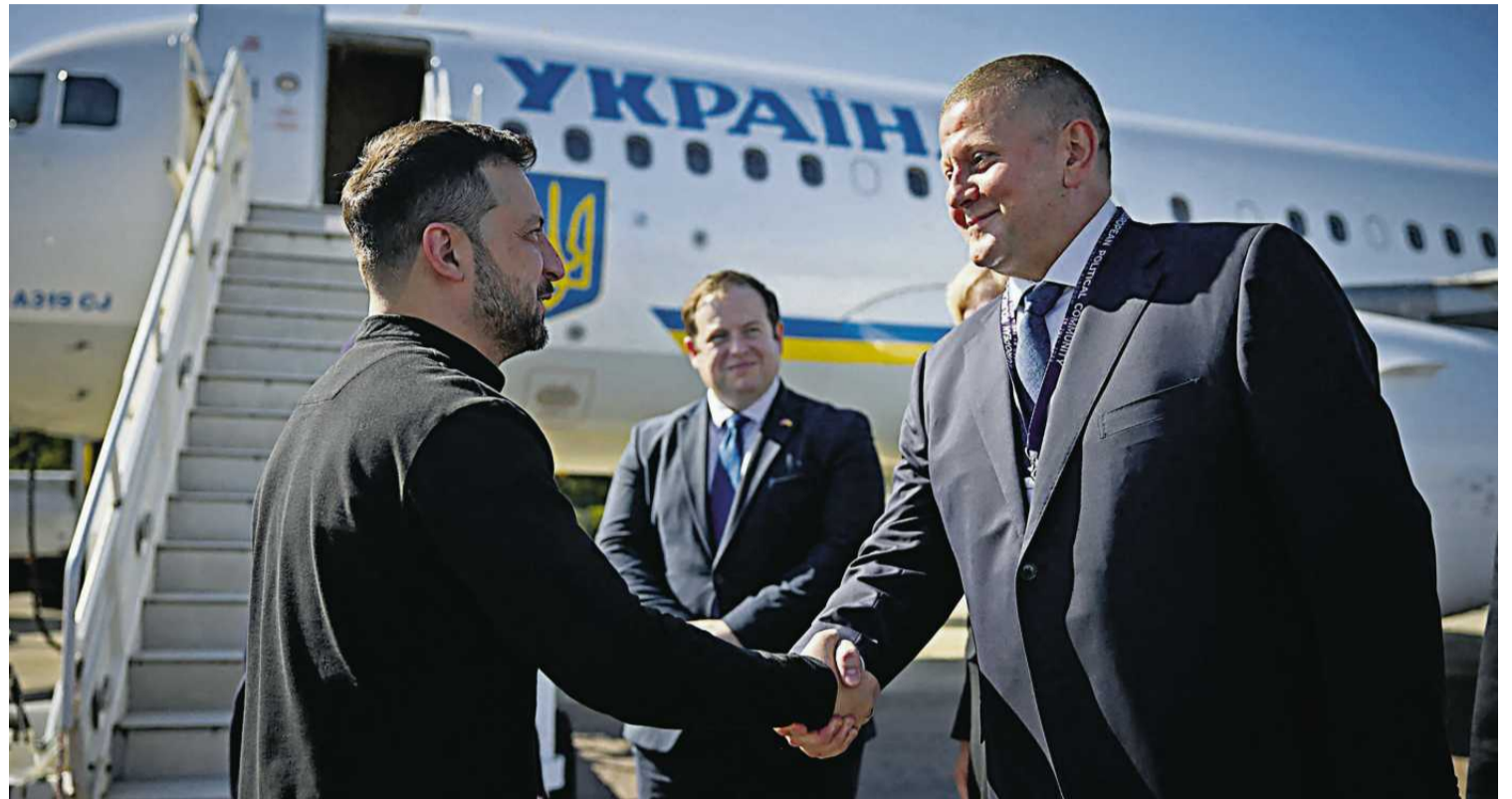
Prosta logika

Główny potencjalny konkurent, czyli gen. Walerij Załużny, może liczyć na około 22 proc. poparcia. A jeszcze jeden potencjalny kandydat, obecny szef prezydenckiego biura, Kyrjło Budanow, cieszy się poparciem około 14 proc.

Otoczenie prezydenta tłumaczy to pozytywnymi zmianami na froncie. W ostatnich miesiącach Ukraińcy codziennie otrzymują informacje o udanych uderzeniach w rosyjską wojskową logistykę, przedsięwzięciach zbrojeniowe i paliwowe na terytoriach okupowanych oraz w głębi samej Federacji Rosyjskiej. Właśnie to miało natchnąć Zełenskiego i jego otoczenie do poważnej rozmowy dotyczącej możliwości przeprowadzenia wyborów prezydenckich już późną jesienią tego roku.

„Logika jest prosta: dopóki poparcie rośnie, warto spróbować wykorzystać okazję, zanim sytuacja polityczna zmieni się ponownie” – spekuluje „UP”.

Jednak problemem są potencjalni oponenci na wyborach. O ile sondaże wskazują jedno-



• Wołodymyr Zełenski i Walerij Załużny, 18 lipca 2024 r. FOT. UKRAINIAN PRESIDENTIAL PRESS SERVICE / AFP

znacznie na przewagę Zełenskiego w pierwszej turze, to w drugiej sytuacja obecnego prezydenta nie wygląda już tak dobrze.

Jeśli do drugiej tury wejdą Zełenski i Załużny, to – według czerwcowych danych – prezydent przegrywa stosunkiem 32 proc. do 37 proc. Jednak tutaj też sondaże pokazują niewielkie pozytywne zmiany dla Zełenskiego w porównaniu z poprzednimi miesiącami.

W przypadku starcia z Budanowem Zełenski może liczyć na około 34 proc., a był szef wywiadu wojskowego – na 32 proc., co mieści w granicach błędu statystycznego. Oznacza to, że na dziś nie ma gwarancji zwycięstwa Zełenskiego w starciu z którymś z generałów. Dlatego, jak pisze „UP”, rozmowa w podkijowskiej rezydencji dotyczyła również tego, czy możliwy jest scenariusz, że któryś z głównych potencjalnych kontrkandydatów zrezygnuje z udziału w wyborach.

Budanow unika odpowiedzi

We wspomnianym spotkaniu brał udział Kyrjło Budanow, który od stycznia stoi na czele prezydenckiego biura. Wcześniej kierował Głównym Zarządem Wywiadu Ministerstwa Obrony Ukrainy (HUR), brał udział w działaniach bojowych od początku rosyjskiej agresji w Donbasie w 2014 roku. Cieszy się dobrą opinią wśród polityków z różnych obozów.

„UP” twierdzi, powołując się na swoich rozmówców, że w otoczeniu Zełenskiego istnieje „wpływowa grupa” na czele z szefem frakcji Sługa Narodu Arachamiją, która uważa, że optymalnym byłby scenariusz, w którym Zełenski zostanie ponownie prezydentem, a Budanow staje na czele Rady Najwyższej. Zwolennicy takiego rozwiązania uważają, że po kolejnych wyborach prezydent nie będzie już miał jednopartyjnej większości w parlamencie i będzie musiał skoncentrować się na kompetencjach określanych przez Konstytucję: polityce międzynarodowej, wojnie i bezpieczeństwie.

To nie kandydaci stanowią dziś sedno rozmów o wyborach, a sama możliwość ich przeprowadzenia

„Zależy nam na tym, aby Zełenski mógł walczyć od zachodnich partnerów te środki, które mu obiecali. Jeśli przyjdzie ktoś nowy, oni wszyscy będą próbowali wycofać się ze swoich obietnic” – wyjaśnia jeden z rozmówców „UP”.

Jednocześnie Budanow na czele parlamentu będzie mógł wzmocnić swoje wpływy polityczne i stanowisko to stanie się dla niego trampoliną do następnych wyborów.

Autorzy artykułu zaznaczają jednak, że nie wiadomo, czy taką propozycję otrzymał Budanow podczas spotkania w czerwcu pod Kijowem. I nie wiadomo, co ewentualnie odpowiedział. Jednak rozmówcy portalu twierdzą, że szef prezydenckiego biura cały czas unika jednoznacznej odpowiedzi, czy będzie startował w wyborach, czy nie.

„W rzeczywistości generał stara się zapewnić sobie jak największą swobodę działania” – wskazują autorzy artykułu. Dodają również, że Budanow mógłby zrezygnować teraz ze swoich prezydenckich ambicji pod warunkiem, że to samo zrobiliby Walerij Załużny. I to właśnie ten potencjalny kontrkandydat jest głównym problemem dla ekipy prezydenta.

Załużny nie może odmówić

Zaraz po spotkaniu pod Kijowem otoczenie prezydenta zaczęło myśleć o rozmowie z Walerijem Załużnym. Pretekst pojawił się sam: premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer ogłosił, że podaje się do dymisji, a Wielka Brytania jest strategicznym partnerem Ukrainy.

Do spotkania ambasadora Ukrainy w Wielkiej Brytanii i Zełenskiego doszło w ostatnich dniach czerwca. Pierwsza część rozmowy dotyczyła rzeczywistości sytuacji w Londynie i możliwych konsekwencji dla Ukrainy.

Według dwóch rozmówców „UP” z otoczenia prezydenta, Zełenski przeszedł do tematu wyborów. Powiedział Załużnemu, że dzięki pozytywnej sytuacji na froncie otwiera się okno dla przeprowadzenia głosowania. Zaznaczył jednak, że powinny one zostać przeprowadzone tak, żeby uniknąć groźby nowego wewnętrznego rozłamu, a takie ryzyko, jego zdaniem, niesie konfrontacja wyborcza Zełenskiego i Załużnego.

Po czym zapytał generała wprost: – Jeśli wybory odbędą się jesienią, czy zamierza pan kandydować?

Odpowiedź poszła nie po myśli Zełenskiego. Ambasador odpowiedział: „Tak, będę”. Tłumaczył swoje stanowisko, wskazując, że nigdy

nie dążył do kariery politycznej, ale wiele osób wiąże z nim swoje nadzieje i nie będzie w stanie wyjaśnić im, dlaczego miałby zlekceważyć ich zaufanie.

Usłyszawszy odpowiedź, Zełenski podobno nie próbował wpłynąć na Załużnego, aby ten zmienił zdanie. Zamiast tego do ambasadora wyruszyli pośrednicy: Umerow i Arachamia. Powtórzyli argumenty prezydenta o możliwym rozłamie w społeczeństwie. Ale odpowiedź Załużnego nie zmieniła się.

Hipotetyczne wybory

Dziennikarze „UP” stwierdzają, że po rozmowie z Załużnym plan otoczenia Zełenskiego na jesienią wyborczy blitzkrieg zasnął porażki. W tej sytuacji obecny prezydent nie ma gwarancji, że wygra w drugiej turze.

Z drugiej strony, pozycja Walerija Załużnego też nie daje takich gwarancji. Choć cieszy się on stosunkowo wysokim poparciem, to nie widać obecnie dalszego jego wzrostu. Załużnego nie ma w bieżącej polityce i tym samym rzadko jest obecny w mediach. Dla odmiany Kyrjło Budanow jest stale obecny w przestrzeni informacyjnej i poparcie dla jego kandydatury rośnie, ale to w przyszłości może doprowadzić do konkurencji między oboma generałami.

Zdaniem dziennikarzy „UP” ta sytuacja może otworzyć drogę do wygranej zupełnie innemu kandydatowi. Wskazują oni na mistrza boksu Ołeksandra Usyka, który zapowiedział już zakończenie swojej kariery. W marcowym wywiadzie stwierdził, że po boksie zamierza „pracować dla państwa”, dodając, że „nie pójdzie na żadne stanowisko niższe, niż stanowisko prezydenta”. Dziś wydaje się to bardziej żartem, ale wystarczy wspomnieć rok 2018, kiedy w sondażach pobawiło się nazwisko Zełenskiego: wtedy też mało kto traktował je serio.

Jednak to nie kandydaci stanowią dziś sedno rozmów o wyborach, a sama możliwość ich przeprowadzenia. W trakcie trwania wojny jest to z punktu widzenia prawa niemożliwe. Musiałby zostać zawieszony stan wojenny, a jest to niemożliwe bez zaprzestania działań wojennych. Sami eksperci, w tym przedstawiciele Centralnej Komisji Wyborczej, niejednokrotnie podkreślali, że dla organizacji wyborów potrzebne jest minimum pół roku po wstrzymaniu działań wojennych. ●

Protesty w RPA przeciwko imigrantom

Protestujący obwiniają imigrantów o wzrost przestępczości i niskie płace. Chcą, by rząd się ich pozbył.

Iwona Görke

Termin wtorkowych protestów w RPA przeciwko imigrantom z pewnością nie jest przypadkowy. March and March, jedna z organizacji, która w ostatnim czasie organizowała antyimigranckie zgromadzenia, żądała deportacji nielegalnych migrantów właśnie do ostatniego dnia czerwca. Postulat został skutecznie rozpoznał przez osoby sympatyzujące z ruchem i jego ideami. Propaganda była na tyle efektywna, że rząd musiał zaprzeczać, by to on zachęcał imigrantów do opuszczenia kraju.

Reakcja południowoafrykańskich władz nie ostudziła jednak zapędów przeciwników migracji, którzy obwiniają przyjezdnych o niskie pensje, wzrost bezrobocia i przestępczości. Amnesty International podkreśla, że to nie imigranci, uchodźcy czy osoby ubiegające się o azyl są przyczyną bezrobocia, nierówności i niskiego poziomu usług publicznych. Problemy te wynikają z dziedzictwa apartheidu, utrzymujących się nierówności i zaniedbań systemu azylowego.

W strojach plemiennych i z włóczniami

W poniedziałkowy wieczór, jak opisuje AP News, prezydent RPA Cyril Ramaphosa spotkał się z przedstawicielami najbardziej znanych ugrupowań sprzeciwiających się nielegalnej migracji – March and March, Operacją Dudula oraz Progresywnymi Siłami Republiki Południowej Afryki (PFSA). Zaapelował do nich o przeprowadzenie pokojowych demonstracji.

W Johannesburgu, stolicy kraju, protestujący maszerowali przez centrum miasta: mężczyźni nieśli ze sobą tradycyjne kije bojowe, niektóre z uczestniczek protestu miały na sobie flagi RPA, śpiewały pieśni. Były plakaty z hasłami „RPA wycofuje się z Konwencji ONZ o uchodźcach”, „Przyszłość naszych dzieci” i „80 proc. dzieci urodzonych w prowincji Limpopo to dzieci cudzoziemców”.

– Nasz kraj ma wiele problemów. Mamy napływ nielegalnych imigrantów, którzy popełniają przestępstwa, których nie możemy już znieść. Potrzebujemy, żeby dali nam spokój, żebyśmy mogli uporządkować swoje sprawy. Nie walczymy z nikim – cytuje AP Bonganiego Cindi, jednego z protestujących. Mężczyzna twierdzi, że grupy sprzeciwiające się nielegalnej migracji „za podnoszenie uzasadnionych kwestii” są niesłusznie nazywane ksenofobicznymi. Porządku pilnowali policjanci w kuloodpornych kamizelkach i hełmach.

W Durbanie protestujący pojawili się w tradycyjnych strojach wojowników, nieśli włócznie, bicze i tarcze, a niektórzy z nich byli odziani w skóry lamparta.



• **Wtorkowe protesty w Durbanie** FOT. REUTERS / ROGAN WARD

– Południowoafrykańscy zostali zastąpieni przez nielegalnych imigrantów, co zwiększa bezrobocie – powiedziała Jacinta Ngobese-Zuma, Zuluska, była dziennikarka radiowa, założycielka i liderka antyimigracyjnej grupy March and March. – Chcemy masowych deportacji. Chcemy, aby przez następne sześć miesięcy rząd pozbył się ludzi, którzy nie wyjechali

Antyimigranckie nastroje

Kampania rozpętana przez antyimigranckie organizacje zbiera żniwo: pod koniec maja doszło do ataku na imigrantów mieszkających w Kwa-Nonqaba, jednej z dzielnic miejscowości Mossel Bay. Napastnicy podpalili prawie wszystkie domy, w których mieszkało ok. 800 Mozambijczyków. W atakach zginęli imigranci. Władze poinformowały o dwóch ofiarach śmiertelnych, ale mozambijskie mówiły o pięciu. Bezpośrednio po tych wydarzeniach około 300 migrantów, zachęcanych przez władze Mozambiku, wróciło do ojczyzny. Do swoich krajów wróciły także setki Ghańczyków. W pobliżu Durbanu na bezpieczny powrót do kraju czekają również tysiące Malawijczyków, którzy schronili się w obozach przed przemocą ze strony obywateli RPA.

W ostrej kampanii antyimigracyjnej w ciągu ostatniego tygodnia zginęły cztery osoby: dwóch Mozambijczyków, Etiopczyk i Malawijczyk.

Pod wpływem nastrojów społecznych i obawy o swoje bezpieczeństwo i życie cudzoziemcy decydują się opuścić RPA. Zachęcają ich do tego zresztą ich ojczyzny.

Al-Dżazira opisuje historię 27-letniej matki trojga dzieci Janet Kapito. Kobieta przyjechała do RPA w 2022 roku, pracowała w restauracji u Nigeryjczyka. Chciała zarobić na kupno ziemi i wybudowanie domu. Wzrost nastrojów antyimigranckich i strach zmusiły ją do powrotu do Malawi. Jej

mąż, którego poznała w RPA, jeszcze nie wyjechał.

33-letnia Thokozani Mholi przyjechała do RPA w 2024 roku, pracowała w małej fabryce, pakowała prażone orzeszki ziemne. Życie na emigracji nie było łatwe, ale udawało jej się opłacić czynsz, kupić jedzenie i wysłać część wypłaty matce opiekującej się jej dziećmi w Malawi. Ostatnią wypłatę musiała przeznaczyć na opłacenie podróży powrotnej do domu. – Wróciłam tylko z kilkoma ubraniami, ale cieszę się, że jestem w domu – powiedziała dziennikarzkowi Al-Dżaziry. W Nie planuje powrotu do RPA. W Malawi chciałaby założyć niewielki biznes. Planowała zbudować dom, ale teraz nie będzie to możliwe.

Z RPA, po tym, jak w nocy podczas ataku wymierzonego w cudzoziemców, został spalony jego dom, uciekać musiał także Idrissah Akilemu. – Zrozumiałem, że to wojna, a nie demonstracja, bo demonstracje odbywają się w ciągu dnia. Ci ludzie atakowali nas nocą – powiedział dziennikarzom po przybyciu do Malawi. Stracił wszystko, co miał.

Do Malawi wróciło już prawie 7 tysięcy osób. Władze kraju szacują, że około 10 tysięcy Malawijczyków nadal przebywających w RPA może być obecnie w trudnej sytuacji i potrzebować pomocy.

Z kolei do Nigerii z RPA wróciło w czerwcu ponad 600 osób z ponad tysiąca, które zadeklarowały chęć repatriacji. Ostatni taki samolot przybyło do Lagos we wtorek. Na jego pokładzie było 269 osób. W najbliższym czasie spodziewane są kolejne loty.

Niebawem wybory

Według African News, prezydent Ramaphosa ogłosił plany rządu w zakresie walki z nielegalną migracją. Wezwał tradycyjnych przywódców do wykorzystania swojej pozycji do „łagodzenia napięć”.

Antyimigranckie nastroje i protesty wybuchają na kilka miesięcy przed listopadowymi wyborami samorządowymi. To zwiększa szansę protestujących na zmiany, bo lokalni politycy będą chcieli przypodobać się wyborcom.

Według AP News obecne protesty antyimigranckie są największe od 2008 roku. Ówczesne zrywy miały tragiczny bilans – zginęły w nich 62 osoby. ●

Obecne protesty antyimigranckie są największe od 2008 roku. Ówczesne zrywy miały tragiczny bilans – zginęły w nich 62 osoby

OGŁOSZENIE PŁATNE

Częstochowa/34439850

Starosta Częstochowski wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej

GN.6821.139.2026.AO

Informacja o zamiarze wywłaszczenia nieruchomości

Starosta Częstochowski, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, zgodnie z przepisem art. 114 ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026r., poz. 399)

zawiadamia

o zamiarze wywłaszczenia na rzecz Gminy Olsztyn nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, oznaczonej w rejestrze ewidencji gruntów jako działki: **484** o pow. 0,0045 ha, nr **540** o pow. 0,0048 ha, obręb **Bukowno**, jednostka ewidencyjna: Olsztyn Gmina..

Wnioskowana do wywłaszczenia nieruchomość jest niezbędna Gminie Olsztyn do realizacji celu publicznego, tj. do przebudowy publicznej drogi gminnej ul. Słonecznej w Bukownie, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Olsztyn dla miejscowości Turów i Bukowno, zatwierdzonym Uchwałą Nr XXXI/233/2005 Rady Gminy w Olsztynie z dnia 22.11.2005r. opublikowaną w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego z 2006r. Nr 11 poz. 413.

Osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do w/w nieruchomości **proszone są o zgłoszenie się, w terminie 2 miesięcy**, od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia, do siedziby Starostwa Powiatowego w Częstochowie, Wydział Gospodarowania Nieruchomościami Skarbu Państwa, ul. Sobieskiego 9, I piętro, pokój nr 104 (tel. 34 3229189).

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do w/w nieruchomości, Starosta Częstochowski będzie mógł wszcząć postępowanie w sprawie jej wywłaszczenia na rzecz Gminy Olsztyn.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441481

INFORMACJA

o zamiarze wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym

Zgodnie z art. 97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

Burmistrz Błachowni

informuje o zamiarze wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, w rejestrze gruntów i budynków oznaczonej jako działki nr ewid. **126** o powierzchni 1,1886 ha, i **240** o powierzchni 0,9455 ha, położonych obręb Błachownia, miasto Błachownia, powiat częstochowski, województwo śląskie, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta.

Podział ma na celu realizację roszczeń do części nieruchomości Skarbu Państwa w oparciu o przepis Kodeksu Napoleona art. 538 lub art. 713 i polega na wydzieleniu z przedmiotowych działek części wchodzące w skład pasa drogowego zgodnie z art. 95 pkt 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.).

Wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do przedmiotowych nieruchomości aby **w terminie 2 miesięcy** od dnia podania do publicznej wiadomości niniejszego ogłoszenia, zgłosiły się do Urzędu Miejskiego w Błachowni z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 22 pokój nr 6, 42-290 Błachownia i wykazały swoje prawa do w/w nieruchomości.

Po upływie tego terminu zostanie wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie podziału w/w nieruchomości i wydana decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości.

Niniejsze ogłoszenie podlega opublikowaniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Błachowni, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Błachowni, w Biuletynie Informacji Publicznej, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441672

NIERUCHOMOŚĆ 4,23 HA W BARTOSZYCACH NA SPRZEDAŻ

Syndyk upadłości Furniture Concept spółka z o.o. ul. Drzewna 1, 11-200 Bartoszyce

Ogłasza przetarg na sprzedaż:

nieruchomości gruntowej o pow. 42 301 m.kw. zabudowanej budynkami przemysłowymi o pow. użytkowej: 11 359,70 m.kw. położonej w Bartoszycach przy ul. Drzewnej 1; Cena wywoławcza sprzedaży wynosi 2 609 430,00 zł netto (nie niższa niż 30 % ceny oszacowania).

Składanie ofert:

Oferty nabycia należy składać w zamkniętej nieprzezroczystej kopercie z adnotacją „Oferta przetargowa Furniture Concept” na adres: Kancelaria Notarialna Notariusz Elżbieta Brewka Notariusz Łukasz Brewka Spółka Cywilna, Olsztyn, ul. Kopernika 1/1, 10-510 Olsztyn, w terminie do 29 października 2026r do godz.15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 października 2026r o godzinie 12.00 w Kancelarii Notarialnej Notariusz Elżbieta Brewka Notariusz Łukasz Brewka Spółka Cywilna.

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości: 10% ceny wywoławczej.

Kwota wadium winna zostać wpłacona na rachunek masy upadłości nr 97 1930 1637 2420 0403 3190 0001 do dnia składania ofert. prowadzony przez BPS Oddział w Olsztynie.

Pisemna oferta powinna spełniać warunki określone w Regulaminie sprzedaży.

Regulamin sprzedaży dostępny jest na stronie: www.syndykwasilewski.pl w zakładce aktualności/regulaminu sprzedaży.

Operaty szacunkowe udostępniane są przez syndyka. Każdy oferent zobowiązany jest złożyć oświadczenie o zapoznaniu się z treścią Regulaminu sprzedaży. Zastrzega się prawo do odwołania, przerwania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wszelkie informacje dostępne są pod nr telefonu: 604-439-299 w godz. 9-14.

To lekarz produkuje zdrowie

Od 25 do nawet ponad 60 tys. zł miesięcznie – tyle chce zarabiać ponad połowa lekarzy w zamian za rezygnację z prywatnych gabinetów. To wyniki badań Artura Białoszewskiego z Naczelnej Izby Lekarskiej.

Kasia Bielecka

Co lekarze myślą o rozdzieleniu pracy na NFZ od prywatnej praktyki i na jakich warunkach takie rozwiązanie mogłoby zostać wprowadzone? Na przełomie kwietnia i maja swoich członków zapytała o to Naczelna Izba Lekarska.

Co chyba nie jest zaskakujące, zdecydowana większość lekarzy sprzeciwia się zakazowi pracy w obu sektorach, chociaż większość z nich dostrzega związane z tym patologie. Ponad połowa deklaruje za to też, że – pod kilkoma warunkami – rozważyłaby pracę wyłącznie w publicznej ochronie zdrowia. Za ile? Między innymi o to pytamy Artura Białoszewskiego, współautora raportu.

ROZMOWA Z

ARTUREM BIAŁOSZEWSKIM
ekspert Naczelnej Rady Lekarskiej
ds. badań i strategii

KASIA BIELECKA: Zdziwił się pan, czytając wyniki raportu?

ARTUR BIAŁOSZEWSKI: Tak, muszę przyznać, że część wyników była dla mnie zaskakująca. Zdziwiłoby było przede wszystkim to, jak lekarze są otwarci na zmiany.

Ja wyniki tego raportu zinterpretowałam przeciwnie – jako niechęć lekarzy do zmian.

– Zakładaliśmy, że lekarze będą po prostu na „nie”, jeśli chodzi zmiany w systemie ochrony zdrowia. Że będą chcieli zachować status quo, co zresztą jest naturalnym odruchem. Okazało się jednak, że aż 71,9 proc. respondentów poparło pełne rozdzielenie kolejek, harmonogramów i rozliczeń publicznych oraz prywatnych. Z kolei pełny, twardy zakaz łączenia pracy w obu sektorach poparło zaledwie 14 proc. badanych.

Oznacza to, że środowisko dostrzega głęboką potrzebę transparentności, ale sprzeciwia się twardym zakazom zmniejszającym elastyczność pracy, która jest często potrzebna przy pracy z pacjentem.

W publicznej ochronie zdrowia ciągle, punktowe zmiany powiększają chaos i wprowadzają system w niebezpieczny korkociąg. Przez to lekarze dostrzegają dziś większą stabilizację i przewidywalność właśnie w systemie niepublicznym.

Ja w tych wynikach widzę pewną niecisłość. Owszem, lekarze wy-



• Artur Białoszewski to epidemiolog, ekonomista i profilaktyk oraz specjalista zdrowia publicznego i środowiskowego. FOT. PAP/RAFAŁ GUZ

Wynagrodzenia ordynatorów są obecnie na tyle niskie, że uczciwe kierowanie oddziałem zwyczajnie się nie opłaca, pomijając sytuacje patologiczne jak w Szpitalu Południowym

rażają duże poparcie dla rozdzielenia tych ścieżek, a więc widzą więc, że konflikt interesów istnieje. Ale jednocześnie nie popierają zdecydowanych rozwiązań. Ale bądźmy szczerzy: taki odgórny zakaz mógłby ograniczyć ich zarobki.

– Prawdziwym problemem nie jest sam fakt pracy w dwóch miejscach, lecz zjawisko patologicznego transferowania najbardziej kosztogennych pacjentów.

Często wygląda to tak, że zyskowne procedury wykonuje się prywatnie, a w przypadku powikłań choroby jest przetrzymywany na barki szpitala publicznego.

Pytanie brzmi: czy jeśli zmusimy kogoś do pracy tylko w jednym systemie, to pacjenci z okolicznej prywatnej kliniki przestaną być transferowani do szpitala publicznego za ścianą? Oczywiście, że nie.

Beneficjentami tych transferów jest zresztą ogromna część placówek w terenie. Dlatego środowisko popiera raczej uszczelnienie systemu tam, gdzie ten realny konflikt interesów faktycznie występuje – takie ograniczenia poparło aż 69,9 proc. respondentów.

To gigantyczna różnica w porównaniu z 15,1 proc. poparcia dla odgórnego, ślepego zakazu. Lekarze widzą w tej roli „gatekeeperów” – ordynatorów i dyrektorów medycznych, którzy stali by na straży przejrzystości. Badanie zostało przeprowadzone tuż przed wybuchem afery w Szpitalu Południowym, co doskonale pokazuje,

że patologiczne sytuacje dotyczą właśnie stanowisk stricte kierowniczych, a nie ciężko pracujących przy pacjencie medykach.

Dlaczego ciężar tego mechanizmu miałby spoczywać na ordynatorach?

– Ponieważ to oni sterują ruchem chorych. Lekarz rezydent czy młody specjalista de facto nim nie kieruje, więc w jego przypadku konflikt interesów po prostu nie występuje. Niestety, mamy tu kolejny problem systemowy: wynagrodzenia ordynatorów są obecnie na tyle niskie, że uczciwe kierowanie oddziałem zwyczajnie się nie opłaca, pomijając sytuacje patologiczne jak w Szpitalu Południowym.

Lepiej być operatorem, który przychodzi, robi operację, idzie do domu i ma wolne, niż użerać się z grafikami i dyżurami. Dlatego jakkolwiek zmiana zasad musi się wiązać z równoległym uwzględnieniem wynagrodzeń i lepszą organizacją pracy.

To doprecyzujmy. Lekarze wyrażają duże poparcie dla większej transparentności, takich jak „osobne kolejki, harmonogramy i rozliczenia”. Co to dokładnie znaczy?

– Jeśli pacjent ma swoją ścieżkę leczenia w systemie niepublicznym, powinna być mu ona zapewniona tam od A do Z. Nie powinno się mieszać sytuacji, w których po prywatnej konsultacji kieruje się pacjenta „tylnymi drzwiami” do szpitala.

Jak konkretnie powinna działać taka procedura?

– Leczenie kwalifikujące powinno być przeprowadzone w systemie publicznym. Nie powinno być tak, że pacjent pójdzie do prywatnego gabinetu, zdoła zaświadczanie i na tej podstawie zakwalifikuje się do zabiegu. Cała ścieżka od A do Z odbywa się pod pełną kontrolą publicznego systemu.

Takie rozwiązanie ma potencjał do rozdzielenia ścieżki publicznej i prywatnej bez zakazu pracy. Pacjent powinien iść do lekarza POZ, stamtąd dostać skierowanie do specjalisty w ramach NFZ, przejść tam diagno-

stykę, trafić do szpitala na operację, a potem mieć zapewnioną publiczną rehabilitację.

Monitorowanie całej tej ścieżki ukróciłoby sytuacje, w których prywatna wizyta przyspiesza termin operacji w publicznej placówce. Rzecz jasna w stanach zagrożenia życia i na SOR nikomu nie odmawiamy pomocy, ale mówimy o przejrzystych regulacjach w opiece planowej.

Tam, gdzie zasady są jasne dla wszystkich i respektowane, unika się niepotrzebnej kontroli.

Skoro to tak zdroworozsądkowe i logiczne rozwiązanie, dlaczego ponad 21 proc. lekarzy wprost wskazało, że w ogóle nie widzi istotnych problemów w łączeniu pracy państwowej z prywatną?

– Wynika to najprawdopodobniej ze struktury zatrudnienia i specjalizacji. Ci lekarze nie widzą problemu, bo tam, gdzie pracują, konflikty interesów nie występują. Po pierwsze, ogromna część medyków pracuje w ścieżce Podstawowej Opieki Zdrowotnej, gdzie po prostu nie ma korzyści z faktu diagnozowania pacjenta w innym miejscu przez tego samego medyka.

Po drugie, weźmy pod uwagę m.in. radiologów. Radiolog opisuje np. zdjęcie z rezonansu i nie decyduje o kolejce do przyjęcia na oddział. Dla takich osób tworzenie nowych, odgórnych obostrzeń to często czysta biurokracja oderwana od ich codziennej praktyki.

Ale w zasadzie, to po co w ogóle pytać lekarzy o zakaz łączenia sektorów? Wiadomo przecież, że – jako beneficjenci obecnego systemu – będą takim zmianom po prostu przeciwni.

– Pytamy ich, bo bez lekarzy ten system nie funkcjonuje, a z wyników wyłania się spore ostrzeżenie przed nieprzemyślanymi decyzjami. Lekarze wskazali ryzyko twardego zakazu: 74,8 proc. obawia się odpływu medyków z systemu publicznego, prawie 59 proc. przewiduje wydłużenie kolejek, a ponad połowa ostrzega przed

paraliżem w obsadzaniu dyżurów i oddziałów.

Najsilniej wpłynęłoby to na małe miejscowości i szpitale powiatowe, co dostrzega 22,2 proc. ankietowanych. Przykład: wybitni specjaliści dojeżdżający do mniejszych ośrodków z dużych miast, np. z Warszawy musieliby wybrać jeden sektor. I, ze względów logistycznych i finansowych, jest duża szansa, że wybraliby stolicę.

Co wtedy z dostępem do lekarza w mniejszych ośrodkach? Dlatego zamiast ogólnopolskiej rewolucji ustrojowej, proponujemy pilotaż. Co ciekawe, 69,8 proc. respondentów postawiło właśnie taki pilotaż jako konieczny warunek ewentualnego wdrożenia zmian.

Pilotaże często dobrze wyglądają w rządowym projekcie. Ale w praktyce bywa różnie.

– Ale mamy tutaj świetny, namacalny dowód z przeszłości. Dokładnie w ten sam sposób – poprzez lokalny pilotaż – wdrażaliśmy w Polsce e-recepty, które najpierw z sukcesem przetestowano w Siedlcach. To pozwoliło wyłapać błędy techniczne i uniknąć ogólnokrajowego paraliżu przed wejściem rozwiązania w życie. Środowisko lekarskie podchodzi do reform bardzo pragmatycznie, stąd potężne żądanie twardych zabezpieczeń.

Aż 82,4 proc. respondentów jako kluczowy warunek wdrożenia jakichkolwiek nowych zasad wskazało konieczność możliwości wycofania się lub korekty przepisów, jeśli tylko analizy wskażą, że pogorszyły one dostępność pacjentów do świadczeń. Lekarze chcą mieć pewność, że jeśli urzędnicy napiszą ustawę na kolanie i system zacznie się sypać, będzie można natychmiast wrzucić wsteczny bieg.

Ktoś mógłby powiedzieć, że sytuacja lekarzy jest już naprawdę niezła i teraz przyszedł czas na kierowanie się tylko interesem pacjenta.

– Tylko że w medycynie nie da się dbać o dobro pacjenta w oderwaniu od personelu medycznego. To lekarz jest tu swoistym „dobrem umożliwiającym” – to on produkuje zdrowie, bo zgodnie z prawem tylko on (oraz felczer, których już niemal nie ma) może leczyć przy nieocenionej współpracy z innymi zawodami medycznymi.

Bez odpowiednich warunków pracy po prostu nie przyciągniemy kadr, by obsadzić publiczne oddziały, a na końcu to pacjent nie otrzyma pomocy.

Ale może nie musimy ich tak aktywnie przyciągać. Przecież teraz uczelnie, uniwersytety i szkoły wyższe kształcą i wypuszczają na rynek więcej studentów medycyny niż kiedykolwiek. Za kilka lat, jak sama Izba prognozuje, może być ich nadmiar.

– To prawda, w ostatnich latach wykształciliśmy bardzo wielu absolwentów medycyny. W Warszawie limity rosną każdego roku, bo oprócz WUM doszły inne uczelnie. Problemem nie jest jednak łączna liczba lekarzy, lecz fakt, że nie chcą oni pracować w systemie publicznym.

ie

Idealnym przykładem jest ogromne warszawskie Bemowo – nie zobaczy tam pani w publicznej Nocnej Pomocy Lekarskiej ani jednego pediatry. Czy brakuje pediatrów mieszkających w okolicy? Oczywiście, że nie. Tyle że mordercze, samotne dyżury, gigantyczna rotacja pacjentów, brak zabezpieczenia sprawiają, że decydują się oni na lżejszą, przewidywalną i bezpieczniejszą pracę w sektorze niepublicznym.

Część środowiska wciąż uważa jednak, że wprowadzanie obostrzeń uderzałoby sprawiedliwość, że będzie to dyskryminacja lekarzy jako grupy zawodowej. I na pierwszy rzut oka ma to sens. Ale przecież mamy takie grupy zawodowe, jak sędziowie czy funkcjonariusze publiczni, których obejmuje twarde zakazy dorabiania. Czym w tej kwestii mają różnić się lekarze?

– Przede wszystkim tym, że zupełnie fałszywie interpretujemy dziś samo słowo „służba”. Owszem, przed 1989 rokiem obowiązywał u nas model publicznej „służby zdrowia”, ale po transformacji w większości przeszliśmy w model rynkowo-ubezpieczeniowy.

Służby mundurowe, prokuratury i sędziowie służą państwu, ale w zamian mają liczne przywileje, takie jak np. wcześniejsze emerytury i różne dodatki.

Przywileje lekarzy po transformacji zostały ogolone do absolutnego zera. Dopiero w ostatnich latach, w reakcji na brutalne pobicia czy ataki na ratowników, przywrócono lekarzom status funkcjonariusza publicznego, gdy realizuje on świadczenia w ramach finansowania publicznego. Nakładanie samych zakazów bez rekompensat nie ma racji bytu. Państwo musi zacząć działać nowocześnie.

Skoro dla branży IT potrafilimy wprowadzić preferencyjną stawkę podatkową IP Box, żeby najlepsi programiści nie uciekali na estoński CIT, to dlaczego nie zaproponować analogicznych ulg dla lekarzy w tych deficytowych obszarach systemu publicznego jak np. psychiatria dziecięca?

Jeśli ktoś decyduje się pracować wyłącznie dla NFZ, niech ma z tego tytułu jasne przywileje, jak wskazani wcześniej prokuratury czy służby mundurowe.

Ale czy lekarze w ogóle chcą jeszcze pracować w publicznych szpitalach?

– Gdyby warunki były naprawdę atrakcyjne, 56,8 proc. lekarzy nie wykluczyłoby wyłącznej pracy na rzecz systemu publicznego!

Czego więc oczekują? Pierwszeństwo ma gwarantowane, wysokie wynagrodzenie (67,1 proc.), ale zaraz za nim stoją postulaty organizacyjne: mniej biurokracji i prostsza dokumentacja (49,2 proc.) oraz rozsądne normy obsady, pozwalające leczyć pacjentów mądrze i bezpiecznie (48,8 proc.).

A skoro o tym mowa. W raporcie pojawiają się kwoty, za jakie lekarze zgodziliby się pracować wyłącznie w sektorze publicznym. To kwoty rządu od 20 do nawet 60 ty-

sięcy złotych. A jeszcze niedawno samorząd postulował trzykrotność średniej krajowej za pracę w publicznym systemie...

– Oczekiwania finansowe rządu 40 czy 60 tysięcy złotych mogą brzmieć dla przeciętnego obywatela szokująco, ale to są realne stawki, które dyktuje potężny niedobór specjalistów na rynku. Zresztą z samego raportu wynika również inna, równie ważna liczba: dla 10,1 proc. ankietowanych lekarzy nawet bardzo wysokie wynagrodzenie samo w sobie nie wystarczyłoby, by przekonać ich do pracy wyłącznie w systemie publicznym. Pięniądze to nie wszystko, jeśli warunki pracy i bezpieczeństwo w szpitalu leżą w gruzach.

Z kolei te trzy średnie krajowe, o których mówimy w debacie publicznej, to kwota w ujęciu brutto dla klasycznego etatu. Skoro średnia krajowa wynosi obecnie około 9500 zł, to jeśli przełożymy to na pełny koszt pracodawcy przy uśrednionym kontraktowaniu (tzw. brutto-brutto), mówimy już o kwocie rządu 36 tysięcy złotych. A pamiętajmy przy tym o kosztach.

Lekarz zatrudniony na podstawie umowy o pracę, zarabiający takie pieniądze, błyskawicznie wchodzi w drugi próg podatkowy. Z punktu widzenia czystej rachunkowości to, co realnie zostaje mu na rękę, wygląda więc zupełnie inaczej.

Z kolei w przypadku lekarzy pracujących na umowach B2B dochodzą natomiast koszty urlopów czy zwolnień lekarskich, które muszą oni pokrywać samodzielnie

A może jest tak, że w waszym badaniu, jednak internetowym, udział wzięli głównie młodzi lekarze i to oni dyktują takie sumy?

– Faktycznie, w naszym badaniu wystąpiła lekka nadreprezentacja młodszej grupy lekarzy, ale to odzwierciedla strukturę Centralnego Rejestru Lekarzy, gdzie młodych medyków przybiera najwięcej.

Dzisiaj lekarz rezydent na deficytowej specjalizacji otrzymuje od państwa na starcie ponad 12 tysięcy złotych. Skoro na samym początku drogi, wciąż się ucząc, zarabia takie pieniądze, nie uwzględniając patologicznych sytuacji, to oczywistym jest, że po zdaniu morderczego egzaminu specjalizacyjnego rynek i wolna konkurencja drastycznie weryfikują jego dalszą wartość.

A odchodząc od pensji – co musiałoby się zmienić, żeby zatrzymać lekarzy w systemie publicznym?

– Zaraz za postulatami płacowymi stoją postulaty organizacyjne: mniej biurokracji i prostsza dokumentacja (49,2 proc.) oraz rozsądne normy obsady, pozwalające leczyć pacjentów mądrze i bezpiecznie (48,8 proc.).

Lekarze chcą pomagać pacjentom, ale chcą mieć czym i w godnych warunkach. Najlepszym, tragicznym tego dowodem jest bytomski szpital, gdzie medycy musieli ze zrzutki własnych pieniędzy finansować serwis szpitalnego sprzętu. Żadne administracyjne ograniczenia nie zastąpią bezpiecznych i godnych warunków pracy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441659

**OGŁOSZENIE
INSTYTUT „POMNIK – CENTRUM ZDROWIA DZIECKA”
SPRZEDAJE REZONANS MAGNETYCZNY (MRI)**

Instytut „Pomnik – Centrum Zdrowia Dziecka” informuje o sprzedaży używanego rezonansu magnetycznego Siemens MAGNETOM Avantofit (1,5 T, rok prod. 2016).

Cena: 669 000 zł netto. Demontaż po stronie Kupującego.

Specyfikacja dostępna na stronie Instytutu.

Kontakt: 22 815 72 85, e-mail: k.lyp@ipczd.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441426



PREZYDENT MIASTA WŁOCŁAWEK

ogłasza konkurs na stanowisko

**Dyrektora Zespołu Szkół Muzycznych
we Włocławku,**

ul. Wiejska 29, 87-800 Włocławek

Podstawa prawna: art. 63 ust. 1 i ust. 10 ustawy z 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2026r. poz. 820) oraz § 1 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 29 marca 2018r. w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły artystycznej lub publicznej placówki zapewniającej opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania oraz trybu pracy komisji konkursowej (Dz. U. z 2023r. poz. 531)

Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone przepisami Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 grudnia 2019r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w publicznej szkole artystycznej oraz publicznej placówce artystycznej (Dz. U. z 2024r. poz. 793).

1. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu oraz koncepcję funkcjonowania i rozwoju szkoły;

2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o:

- a) stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela, albo
- b) stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego, albo
- c) stażu pracy, w tym stażu pracy na stanowisku kierowniczym – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;

3) oświadczenie zawierające następujące dane osobowe kandydata:

- a) imię (imiona) i nazwisko,
- b) datę i miejsce urodzenia,
- c) obywatelstwo,
- d) miejsce zamieszkania (adres do korespondencji),

4) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego stażu pracy, o którym mowa w pkt 2: świadectw pracy, zaświadczeń o zatrudnieniu lub innych dokumentów potwierdzających okres zatrudnienia;

5) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dokumentów potwierdzających posiadanie wymaganego wykształcenia, w tym dyplomu ukończenia studiów pierwszego stopnia, studiów drugiego stopnia, jednolitych studiów magisterskich lub świadectwa ukończenia studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo świadectwa ukończenia kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;

6) w przypadku cudzoziemca – poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię dokumentu potwierdzającego znajomość języka polskiego, o którym mowa w art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 7 października 1999r. o języku polskim (Dz.U. z 2026 r. poz. 87) lub kopii świadectwa, o którym mowa w art. 211 ust. 3 pkt 2 lub 3 ustawy z dnia 12 grudnia 2013r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2025 r. poz. 1079 z późn. zm.);

7) poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;

8) oświadczenie, że przeciwko kandydatowi nie toczy się postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub postępowanie dyscyplinarne;

9) oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe;

10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz.U. z 2025r., poz. 1484);

11) w przypadku kandydata na dyrektora publicznej szkoły urodzonego przed dniem 1 sierpnia 1972 r. – oświadczenie o dopełnieniu obowiązku, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i ust. 3a ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. z 2025 r. poz. 1519);

12) w przypadku nauczyciela – poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię aktu nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego;

13) w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego – poświadczoną przez kandydata za zgodność z oryginałem kopię karty oceny pracy;

14) w przypadku nauczyciela i nauczyciela akademickiego – oświadczenie, że kandydat nie był prawomocnie ukarany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2024 r. poz. 986 z późn. zm.) lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 276 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) lub karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 140 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2017r. poz. 2183 z późn. zm.);

15) oświadczenie, że kandydat ma pełną zdolność do czynności prawnych i korzysta z pełni praw publicznych;

16) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1781 z późn. zm.).

2. Na żądanie przewodniczącego komisji konkursowej kandydat obowiązany jest przedstawić oryginały dokumentów, o których mowa w pkt 2 w podpunkcie 4, 5, 6, 7, 12, 13.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym imieniem i nazwiskiem, adresem zwrotnym i telefonem kontaktowym oraz dopiskiem:

Konkurs na Dyrektora we Włocławku, ul.

w terminie 21 dni od dnia zamieszczenia informacji o ogłoszeniu konkursu:

1) bezpośrednio w Urzędzie Miasta Włocławek – Wydział Edukacji, Zdrowia i polityki Społecznej, ul. Zielony Rynek 11/13, 87-800 Włocławek (pokój nr 32);

2) przesyłać pocztą na adres: Urząd Miasta Włocławek – Wydział Edukacji, Zdrowia i Polityki Społecznej, ul. Zielony Rynek 11/13, 87-800 Włocławek.

Nie dopuszcza się składania ofert w postaci elektronicznej.

Za datę złożenia oferty uważa się datę wpływu przesyłki do tutejszego Urzędu.

4. Konkurs przeprowadzi Komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Włocławek.

5. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie w formie pisemnej przez przewodniczącego komisji.

6. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych jest zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Włocławek pod adresem bip.um.wlocl.pl wraz z Zarządzeniem Prezydenta Miasta Włocławek zawierającym ogłoszenie o konkursie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34441582



**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGU USTNYM
NIEOGRANICZONYM**

**Burmistrz
Miasta i Gminy Gryfino**

informuje,

że w dniu **9 września 2026 r., o godzinie 11.00** w sali nr 34 Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja nr 16, przeprowadzony zostanie **pierwszy przetarg ustny nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości gruntowych, położonych w obrębie ewidencyjnym Weltyń II, przeznaczonych pod zabudowę usługową – usługi komercyjne z dopuszczeniem lokalizacji funkcji biurowo – administracyjnej i magazynowej (W2.86.03.U), (W2.86.04.U):

– działka nr **97/10** o pow. 1,7957 ha (KW SZ1Y/00065066/9)

– cena wywoławcza netto 1.200.000,00 zł – wadium – 120.000,00 zł

– działka nr **290** o pow. 1,4249 ha (KW SZ1Y/00065066/9)

– cena wywoławcza netto 900.000,00 zł – wadium – 90.000,00 zł

Do uzyskanej w przetargu ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23%.

Pełne treści ogłoszeń o przetargach, wywieszane zostały na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie oraz zamieszczone na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl). Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości będących przedmiotem przetargów uzyskać można w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie, ul. Parkowa nr 3 (II piętro, pokój nr 202) lub telefonicznie pod numerem 91 416 20 11 wew. 402 albo poprzez pocztę elektroniczną pod adresem nieruchomości@gryfino.pl.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34441684

**Slówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki**

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ



Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację



OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 30 września 2025 r. złożono wniosek, który następnie został uzupełniony w dniu 9 grudnia 2025 r., a następnie zmieniony w dniu 30 stycznia 2026 r., w dniu 25 marca 2026 r. oraz w dniu 5 czerwca 2026 r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 803 od skrzyżowania z ulicą Artyleryjską w Siedlcach do skrzyżowania z drogą krajową nr 92 w miejscowości Żelków Kolonia wraz z rozbiórką i budową mostu na rzece Muchawka”.

Inwestorem przedsięwzięcia jest Prezydent Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, 08-110 Siedlce, reprezentowany przez pełnomocnika Pana Pawła Sikorę.

Działki usytuowania obiektu (powiat siedlecki, gmina Siedlce oraz Miasto Siedlce, województwo mazowieckie).

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 803:

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0090: działki o nr ew. 68/14, 68/17, 71/4, 72/5, 211, 90/3, 218,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0092: działka o nr ew. 79/2,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0097: działka o nr ew. 37,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0099: działki o nr ew. 1, 4/12, 9/3, 11/8,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0100: działki o nr ew. 18, 25/7, 25/19, 26/3,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działka o nr ew. 1,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 7/4, 124,

Jednostka ewidencyjna 142608_2 Gmina Siedlce, obręb 0033 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 269/51, 531/2, 602/3,

– numery działek stanowiące istniejący pas drogowy drogi wojewódzkiej nr 803 podlegające podziałowi (**ttustym drukim** – numer działki przeznaczony do przejęcia pod rozbudowę drogi krajowej nr 92 zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 142608_2 Gmina Siedlce, obręb 0033 Żelków-Kolonia: działka o nr ew. 602/3 (602/6, 602/7)

– numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, przechodzące na rzecz właściwej jednostki samorządu terytorialnego, w nawiasach numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0090: działki o nr ew. 18/2, 26/4 (26/5, 26/6), 31/2 (31/19, 31/20), 32/3 (32/5, 32/6), 33/4 (33/5, 33/6), 35/1 (35/5, 35/6), 37/2 (37/3, 37/4), 39/2 (39/3, 39/4), 43/3 (43/6, 43/7), 45/5 (45/8, 45/9), 47/10 (47/17, 47/18), 47/11 (47/19, 47/20), 52/2 (52/3, 52/4), 54/4 (54/5, 54/6), 56/2 (56/3, 56/4), 58/15 (58/16, 58/17), 62/2 (62/3, 62/4), 63/1 (63/10, 63/11), 63/2 (63/12, 63/13), 64/4 (64/5, 64/6), 66/4 (66/5, 66/6), 70/3 (70/6, 70/7), 89/1 (89/12, 89/13), 89/9 (89/14, 89/15), 91/3 (91/7, 91/8), 91/4 (91/5, 91/6), 93 (93/1, 93/2), 95 (95/1, 95/2), 98 (98/1, 98/2), 100/3 (100/6, 100/7), 102/1 (102/3, 102/4), 103/1 (103/3, 103/4), 104 (104/1, 104/2), 105 (105/1, 105/2), 106 (106/1, 106/2), 140/3 (140/39, 140/40), 141/21 (141/37, 141/38), 219 (219/1, 219/2), 228/2 (228/3, 228/4), 232 (232/1, 232/2),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0091: działki o nr ew. 153 (153/1, 153/2),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0092: działki o nr ew. 79/3 (79/4, 79/5),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093: działki o nr ew. 46/1 (46/5, 46/6), 47, 48, 49/2 (49/3, 49/4),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0097: działki o nr ew. 1 (1/1, 1/2), 2 (2/1, 2/2), 4/7 (4/19, 4/20), 4/9 (4/17, 4/18), 4/10 (4/15, 4/16), 4/13 (4/21, 4/22), 36/3 (36/4, 36/5), 38/7 (38/8, 38/9),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0099: działki o nr ew. 2/11, 3/2 (3/3, 3/4), 4/11 (4/13, 4/14), 7 (7/1, 7/2), 8 (8/1, 8/2), 9/4 (9/10, 9/11), 10 (10/1, 10/2), 11/3 (11/9, 11/10),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0100: działki o nr ew. 12/4 (12/8, 12/9), 13/1 (13/3, 13/4), 14/1 (14/21, 14/22), 14/8 (14/23, 14/24), 16/15, 17/1 (17/10, 17/11), 19/1 (19/3, 19/4), 20/1 (20/15, 20/16), 20/14, 21/1 (21/10, 21/11), 22/18, 24/1, 27,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działki o nr ew. 2/4 (2/9, 2/10), 3/3 (3/6, 3/7), 3/4 (3/8, 3/9), 18/9 (18/11, 18/12), 19/5 (19/11, 19/12), 19/6 (19/8, 19/9, 19/10), 31 (31/1, 31/2),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 1 (1/1, 1/2, 1/3), 7/1, 10 (10/1, 10/2), 17 (17/1, 17/2), 18 (18/1, 18/2), 19 (19/1, 19/2), 20 (20/1, 20/2), 36/1 (36/2, 36/3), 40 (40/1, 40/2), 49 (49/1, 49/2), 50 (50/1, 50/2), 114 (114/1, 114/2), 116 (116/1, 116/2),

Jednostka ewidencyjna 142608_2 Siedlce, obręb 0033 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 268/23 (268/56, 268/55), 268/25 (268/59, 268/58, 268/57), 268/26 (268/54, 268/53), 268/29 (268/52, 268/51), 269/19 (269/57, 268/56), 269/28 (269/59, 269/58), 269/40 (269/63, 269/62), 269/50 (269/61, 269/60), 271/12 (271/27, 271/26), 271/14 (271/29, 271/28), 271/15 (271/31, 271/30), 272/2 (272/4, 272/3), 273 (273/2, 273/1), 274/2 (274/4, 274/3), 474/1 (474/6, 474/7), 474/3 (474/8, 474/9), 475/11 (475/27, 475/28), 475/14 (475/25, 475/26), 475/15 (475/23, 475/24), 509/6 (509/12, 509/13), 509/7 (509/9, 509/11, 509/10), 509/8 (509/14, 509/15, 509/16), 518/1 (518/4, 518/5), 519/1 (519/2, 519/3), 543 (543/2, 543/1), 544 (544/1, 544/2), 546/2 (546/3, 546/4), 597 (597/2, 597/1), 1667/6 (1667/11, 1667/10), 1667/8 (1667/13, 1667/12), 1667/9 (1667/15, 1667/14),

– numery działek w projektowanym pasie drogowym drogi wojewódzkiej nr 803 w oparciu o posiadane prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane podlegające podziałowi (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod inwestycję, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0099: działki o nr ew. 5/12 (5/13, 5/14),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi powiatowej nr 5405W ul. Monte Casino (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0091: działki o nr ew. 29/2,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093: działki o nr ew. 46/4, 35/7, 35/6, 35/5, 45/7, 45/5, 43/2, 35/3, 63/9, 34/2, 35/4, 47,

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi powiatowej nr 5405W ul. Artyleryjska:

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0098: działki o nr ew. 42,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0102: działki o nr ew. 47,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 125,

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540099W ul. Koszarowa:

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0092: działki o nr ew. 78,

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540141W ul. Myśliwska:

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0100: działki o nr ew. 1/3,

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 122,

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540149W ul.

Obozowa podlegające podziałowi przeznaczone pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numer działki przeznaczony do przejęcia pod rozbudowę drogi powiatowej nr 5405W ul. Artyleryjska, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0102: działki o nr ew. 27/13 (27/17, 27/18),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 117 (117/1, 117/2)

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540166W ul. Piwna podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 114 (114/1, 114/2),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540025W ul. Ceglana podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0091: działki o nr ew. 153 (153/1, 153/2),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540219W ul. Strzelecka podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093: działki o nr ew. 49/2 (49/3, 49/4),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540193W ul. Romanówka podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 116 (116/1, 116/2),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540172W ul. Podmiejska podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093: działki o nr ew. 49/2 (49/3, 49/4),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540193W ul. Romanówka podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0090: działki o nr ew. 106 (106/1, 106/2), 140/3 (140/39, 140/40), 26/4 (26/5, 26/6),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540237W ul. Unitów Podlaskich podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0090: działki o nr ew. 141/21 (141/37, 141/38),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540114W ul. Leśna podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działki o nr ew. 2/4 (2/9, 2/10), 31 (31/1, 31/2),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540209W ul. Sosnowa podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0097: działki o nr ew. 38/7 (38/8, 38/9),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działki o nr ew. 19/5 (19/11, 19/12),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 360822W ul. Swoboda podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0097: działki o nr ew. 38/7 (38/8, 38/9),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej ul. Przemysłowa podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 597 (597/2, 597/1),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 540209W ul. Sosnowa podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0097: działki o nr ew. 38/7 (38/8, 38/9),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działki o nr ew. 19/5 (19/11, 19/12),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 360822W ul. Swoboda podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 597 (597/2, 597/1),

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej ul. Przemysłowa podlegające podziałowi przeznaczone pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803 (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi wojewódzkiej nr 803, w nawiasie numery działek po podziale):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 1 (1/3), 5, 16 (16/2), 18 (18/2), 19 (19/2), 36/1 (36/3), 40 (40/2), 41, 44/1, 47, 48/1, 49 (49/2), 50 (50/2), 51, 126, 128/1,

Jednostka ewidencyjna 142608_2 Siedlce, obręb 0033 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 268/9, 268/23 (268/55), 268/25 (268/57), 268/26 (268/53), 268/29 (268/51), 268/50, 269/2, 269/19 (269/56), 269/28 (269/58), 269/40 (269/62), 269/50 (269/61, 269/60), 271/12 (271/26), 271/14 (271/28), 271/15 (271/30), 273 (273/1), 473/17 (473/19), 474/1 (474/7), 474/3 (474/9), 475/2, 475/11 (475/28), 475/14 (475/26), 475/15 (475/23, 475/24), 509/8 (509/16), 510/1 (510/3, 510/6), 512/1, 512/2, 513/1, 518/1 (518/5), 519/1 (519/3), 543 (543/1), 544 (544/2), 546/2 (546/3, 546/4), 597 (597/1), 1667/6 (1667/10), 1667/8 (1667/12), 1667/9 (1667/15, 1667/14).

– numery działek w istniejącym pasie drogowym drogi gminnej nr 5405W ul. Artyleryjskiej:

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0092: działki o nr ew. 1/2 (1/3, 1/4),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0102: działki o nr ew. 27/1 (27/14, 27/15, 27/16), 27/13 (27/17, 27/18), 32/3 (32/33, 32/34),

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 1 (1/2, 1/1, 1/3), 7/2, 7/3, 8, 9, 16 (16/1, 16/2),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi powiatowej nr 5405W ul. Monte Casino):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0093: działki o nr ew. 46/3 (46/7, 46/8),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi powiatowej nr 540149W ul. Obozowa):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0102: działki o nr ew. 27/1 (27/14, 27/15, 27/16),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi powiatowej nr 540209W ul. Sosnowa):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0125: działki o nr ew. 19/6 (19/8, 19/9, 19/10),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi powiatowej nr 540166W ul. Piwna):

Jednostka ewidencyjna 146401_1 Miasto Siedlce, obręb 0150: działki o nr ew. 10 (10/1, 10/2),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi krajowej nr 92):

Jednostka ewidencyjna 142608_2 Gmina Siedlce, obręb 0033 Żelków-Kolonia: działki o nr ew. 268/25 (268/59, 268/58, 268/57), 473/4 (473/20, 473/21), 473/17 (473/18, 473/19, 473/22),

– numery działek przeznaczonych pod pas drogowy innej drogi publicznej, zgodnie z art. 11f ust. pkt 2 ustawy zrid (**ttustym drukim** – numery działek przeznaczonych do przejęcia pod rozbudowę drogi gminnej ul. Przemysłowa):

Jednostka ewidencyjna 142

Służba zdrowia

„Inne dochody” Jolanty Sobierańskiej-Grendy

Jako minister zarobiła w zeszłym roku 133 tys. zł. „Inne osiągnięte dochody” to 725 tys. zł.
Zapewnia, że zarobiła je uczciwie, ale jak – tego wyjaśnić nie chce. Wygląda to źle.

Watota

„Minister zdrowia przerywa milczenie w sprawie Szpitala Południowego” – tak swój artykuł o zeszlotygodniowej konferencji prasowej minister Jolanty Sobierańskiej-Grendy zatytułowała „Puls Medycyny”. Tytuł wywoływał uśmiech na twarzy, bo milczenie przerywają na ogół celebryci, jakaś gwiazda po głośnym rozwodzie albo Doda po akcie oskarżenia. Sama konferencja była tak słaba, że w zasadzie chciałoby się powiedzieć „szkoda”.

Sobierańska-Grenda, która przez dwa tygodnie od wybuchu afery wokół Szpitala Południowego nie zająknęła się o niej ani słowem, ogłosiła, że „państwo zareagowało natychmiastowo”. Jeśli przyjąć, że to prawda, to nie odnosi się do Ministerstwa Zdrowia i jego szefowej. Minister nie przerwała ani na chwilę swojego tournée po szpitalach, które dostały dotacje z KPO. Jak przed aferą przecina wstęgi i wygłasza przemówienia na większych lub mniejszych konferencjach.

Najważniejsze informacje o reakcji rządu na aferę w szpitalu przekazywał premier albo inni ministrowie. Nawet tę o przyjęciu przez rząd projektu ustawy, która umożliwi Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji zbieranie danych o zarobkach pracowników w szpitalach, przede wszystkim lekarzy. Bo rzecz jasna to ich – astronomiczne w niektórych przypadkach – zarobki interesują teraz najbardziej opinię publiczną. Nie może być inaczej po ujawnieniu, że 28-letni były już radny KO w dzielnicy Ursus jako lekarz tuż po stażu i bez specjalizacji zarobił w zeszłym roku na stanowisku koordynatora SOR w Szpitalu Południowym (którego w ogóle nie powinien był zajmować) ponad 1,7 mln zł. Ani po tym jak media przytoczyły szereg innych przykładów, jak lekarza-prezesa w dwóch samorządowych szpitalach z zarobkiem ponad 3 mln zł czy lekarza przedsiębiorcy, który w pandemii zarobił 4 mln na szczepieniach, a teraz musi się zadowolić milionem rocznie.

Minister Sobierańska-Grenda zauważyła jednak koniec końców, że afera nie przycicha, a o jej ewentualnej dymisji



• Jolanta Sobierańska-Grenda jako prezeska spółki Szpitala Pomorskie zarabiała od 455 tys. zł w roku 2022 do 570 tys. zł w roku 2024. FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

mówi się coraz głośniej. Według medialnych spekulacji premier Donald Tusk ma teraz wybierać, kogo poświęci – ją czy prezesa NFZ Filipa Nowaka. Zapewne chcąc się bronić i pokazać, że bezczynna nie jest, udzieliła wywiadu Wirtualnej Polsce.

Dziennikarz WP Paweł Buczkowski zapytał, skąd w ostatnim oświadczeniu majątkowym pozycja „inne osiągnięte dochody” w wysokości 725 tys. zł.

– Proszę powiedzieć wprost: co składa się na te 725 tysięcy? – zapytał.

– Upublicznilam swoje oświadczenie majątkowe. Nie jestem posłem ani senatorem. Od wszystkich moich dochodów płacę podatki, w normalnych progach

Minister zdrowia przez dwa tygodnie od wybuchu afery wokół Szpitala Południowego nie zająknęła się o niej ani słowem

podatkowych. To jest rzetelnie podany dochód – odpowiedziała pani minister.

– To nie jest trudne pytanie. Skąd te 725 tysięcy złotych? – dopytywał.

– Wszystko jest jawne. Z rzetelnie i uczciwie wykonywanej pracy, czy to w roli radcy prawnego, zarządzającego czy wykładowcy. Biorę pełną odpowiedzialność za moje życie zawodowe – ucięła pani minister.

No jasne! Wszystko jest jawne, tylko że nie na tyle, by powiedzieć wprost i konkretnie, jak zarobiła te kilkaset tysięcy.

Przejrzeliśmy oświadczenia majątkowe Sobierańskiej-Grendy z poprzednich lat. Jako prezeska spółki Szpitala Pomorskie zarabiała od 455 tys. zł w roku 2022 do 570 tys. zł w roku 2024. Ze zleceń i umów o dzieło miała dodatkowo od 25 do 35 tys. zł.

W zeszłym roku składała kilka oświadczeń majątkowych. Wśród nich dwa jako minister zdrowia – w momencie objęcia funkcji i na zakończenie roku.

Wynika z nich, że do 23 lipca 2025 r., a więc przed objęciem funkcji ministra

zdrowia, na stanowisku prezesa Szpitala Pomorskich zarobiła 166 tys. zł, a 155 tys. zł na zleceniach i umowach o dzieło. To łącznie 321 tys. zł. Natomiast jako minister zdrowia otrzymała wynagrodzenie w wysokości 133 tys. zł.

W rubryce „inne osiągnięte dochody” pani minister wpisała 725 tys. zł. Od tej kwoty należy odjąć pieniądze zarobione przed przyjściem do resortu. Zostają 404 tys. zł, które minister dorobiła sobie na boku. Z wykładów na uczelni? Która tyle płaci? A jako radca prawny pracowała dla kogo? Chwali się, że od 20 lat zajmuje się zarządzaniem w zdrowiu, więc chyba nie doradzała w sprawach z innej dziedziny?

Poprosiliśmy w MZ o pilną odpowiedź w tej sprawie. Nie nadeszła. Ministerstwo Zdrowia zatrudnia wprawdzie rzeczniczkę prasową, ale Anna Choszcz-Sendrowska w ogóle nie wypowiada się o sprawach systemowych ani kiedy MZ musi się z czegoś tłumaczyć. Jest specjalistką od PR i najwyraźniej nie wie, co robić.

Mam podpowiedź: po prostu wyjaśnić! Jeszcze żaden minister tyle sobie nie dorobił. Bo żaden – o ile pamiętam – w ogóle sobie nie dorabiał, a przynajmniej nic o tym nie wiadomo.

– Zostajemy z tą kwotą 400 tysięcy, rozmawiamy o tym, domyślamy się, a powinniśmy wiedzieć. Jeżeli ktoś pełni wysoką funkcję publiczną, to jest narażony na konflikt interesów. Dlatego wszystkie konflikty interesów powinny zostać ujawnione i źródło tych dodatkowych dochodów także – mówi Krzysztof Izdebski z Fundacji Batorego.

W obliczu przewalającej się afery ze Szpitalem Południowym sprawa jest co najmniej pilna. Jeśli – na skutek tej afery – chce się innych spowiadać z zarobków po numerach PESEL, to chyba jasne, że trzeba samej dać przykład. ●

Judyta Watota

• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

34441861

W sprzedaży!



TEMAT NUMERU:

ROZMOWY, KTÓRE RATUJĄ ZWIĄZKI

oraz:

- Pułapki terapii
- Czy można być szczęśliwym bez seksu
- Niewygodne pytania w związkach



Więcej o psychologii
czytaj na
wysokieobcasy.pl/zyclepiej

„Citizen Vigilante”

TO OBRZYDLIWY GNIOŃ

„Świetny film, ale lewactwo i tak się ze***ra, że tak nie jest, i jest fajnie” – piszą widzowie o filmie opowiadającym o mordowaniu imigrantów.

Marta Górna

Uytuje Nietzschego, morduje imigrantów, którzy „przywożą do Europy swoje archaiczne wartości”. Mówi: „Pora wyjść na ulicę i pokazać tym skurwielom, że to nie ujdzie im na sucho”. Pozuje na samotnego mściciela, niby działa w społecznym interesie, ale bliżej mu do psychopatycznego mordercy. To bohater nowego filmu niemieckiego reżysera Uwe Bolla. „Citizen Vigilante” udaje kino sensacyjne, jest jednak radykalnym manifestem antyimigranckim. No i przede wszystkim celuloidowym gniołem, o którym głośno jest jedynie z powodu skandalicznej treści. Oglądanie go odbiera człowieczeństwo i nadzieję w ludzkość.

Dystrybucja produkcji została już zablokowana w Niemczech przez urząd przyznający filmom kategorie wiekowe, w wielu krajach można ją jednak znaleźć w bibliotekach serwisów VOD. Na 48 godzin film udostępnił też na portalu społecznościowym X Elon Musk, który polecił film Bolla 250 mln swoich obserwujących. Konserwatywny magazyn „The European Conservative” nazywa jego ruch „obrońcą wolności słowa”.

NIENAWISTNY FILM ŻERUJĄCY NA LĘKU

Wszystko to wieje cynicznym skokiem na kasę i wykorzystywaniem panujących na świecie antyimigranckich nastrojów.

Że to podatny grunt, widać najlepiej po wysokich ocenach tego koszmarnego filmu w internetowych agregatorach opinii użytkowników. W największej bazie filmowej na świecie IMDB „Citizen Vigilante” ma notę 6,8/10 uśrednioną z blisko 10 tys. głosów, na polskim Filmwebie – 7,4/10 z pół tysiąca opinii oglądających.

Komentarze zadowolonych widzów jasno pokazują, że Boll nie mógł lepiej się wstrzelić. „Świetny film, ale lewactwo i tak się zesra, że tak nie jest, i jest fajnie” – pisze jeden z użytkowników.

„Majstersztyk. Pierwszy film od dawna, jaki obejrzałam i był naprawdę ciekawy. Zero gadania o przebaczeniu ani udawania, że sprawiedliwość istnieje. Przesłanie w samo sedno” – dodaje kolejny.

„Prawdziwe kino superbohaterskie! Film ważny i potrzebny. Chociaż do niektórych głów i tak nie dotrze przesłanie. Wystarczy otworzyć oczy” – przekonuje następny.

„NIE JESTEM NAZISTĄ”

Film „ważny i potrzebny” opowiada o milionerze Sandersie, który jest właścicielem kil-



• Dla kariery Armiego Hammera występ w filmie Bolla może być zabójczy

FOT.MATERIAŁY PRASOWE

kuset mieszkań w Europie, ma sporo roboty z najemcami, a wciąż znajduje jeszcze czas na to, by wymierzać sprawiedliwość. Ot, zwykły milioner, który morduje w imieniu zgwałconych przez imigrantów kobiet (film odwołuje się do danych nt. przestępstw popełnianych w Europie przez imigrantów), ale zabija też na ekranie muzułmanki, policjantów, którzy jak on bronią sprawiedliwości, korzysta z usług prostytutek-imigrantek i jako postać jest mocno niespójny.

A jako człowiek paskudny, choć Boll próbuje nam wmówić co innego.

Sanders brzmi jak nastolatek, który odkrył właśnie Heideggera, obejrzał „Życzenie śmierci” z Bronsonem o kilka razy za dużo i wykształcił w sobie jeszcze zapędy kaznodziejские. Jego nienawistne wywody bywają groteskowe, a właściwie byłyby, gdyby nie były aż tak ohydne. Sanders mówi np. muzułmaninowi, ojcu chłopaka, który zgwałcił 14-latkę: „Myślę, że to nie ci dobrzy uciekli z twojego kraju”. Potem zabija całą rodzinę, łącznie z dwiema kobietami.

Boll nalegał ostatnio w rozmowie z „Variety”, że „nie jest nazistą”. Brytyjskiemu „The Telegraph” przypomniał, że jego film inspirowany jest głośną sprawą sprzed 10 lat, kiedy grupka nastolatków zgwałciła 14-letnią dziewczynkę, zostawiła ją na pewną śmierć, a ostatecznie wszyscy gwałciciele dostali wyroki w zawieszeniu.

– To, co wydarzyło się w Hamburgu, to jak oprawcy nie ponieśli żadnej kary, jak przed-

stawiani byli przez media jako ofiary, to kompletne szaleństwo. Żyjemy w absurdzie, szczególnie w Europie, gdzie ludzie całkowicie stracili rozsądek. Jest ogromna różnica między mową nienawiści a dżganiem innych w szyję. Ale fakty już się nie liczą.

„Citizen Vigilante” zaczyna się od sceny, w której matka z dzieckiem wychodzi ze sklepu spożywczego i tuż przed budynkiem zostaje zaatakowana przez imigranta, który rani ją nożem w szyję. Wątek ten nie zostaje już dalej pociągnięty. Bo to film zły – warsztatowo i formalnie. Jak to u Bolla.

POCAŁUNEK ŚMIERCI DLA ARMIEGO HAMMERA

Dla Armiego Hammera, który wciela się w Sandersa, występ w filmie Bolla to ostateczny pocałunek śmierci dla kariery. Bohater jednego z największych hollywoodzkich skandalów ostatnich lat mówi, że teraz „zagrałby nawet w pieprzonej reklamie żarcia dla kotów”. Może to byłoby mniej uwłaczające.

Hammer pięć lat temu został oskarżony przez kilka kobiet o przemoc seksualną, fizyczną, a także skłonności kanibalistyczne. Policja z Los Angeles zakończyła śledztwo, prokuratura nie zdecydowała się na wystosowanie aktu oskarżenia z powodu niewystarczających dowodów. W Hollywood nie ma dla Hammera pracy, kiedy więc zadzwonił Boll, aktor przyjął rolę w jego nowym filmie.

Popularność przyniosła Hammerowi w 2017 r. rola w nominowanym do Oscara filmie „Tamte dni, tamte noce” Luki Guadagnino. Wcielił się w amerykańskiego doktoranta, który spędza wakacje we włoskiej willi profesora specjalizującego się w kulturze greko-romańskiej. Młody mężczyzna staje się obiektem westchnień 17-letniego syna profesora, którego zagrał Timothée Chalamet. Hammer był za tę rolę nominowany do Złotego Globu i stał się nową nadzieją Hollywood.

Ostatnim dużym filmem, w którym zagrał, jest „Śmierć na Nilu” Kennetha Branaghę kręconą w 2021 r. W niedawnej rozmowie z magazynem „The Hollywood Reporter” Hammer wyznał, jak zareagował na pro-

pozycję Bolla: – Jestem prawie pewny, że płakałem. Pomyślałem, że znowu będę robił to, co kocham najbardziej na świecie. Poza moimi dziećmi.

Praca na planie „Citizen Vigilante” może mu jednak wybuchnąć w twarz. Wcielającemu się w agenta Interpolu Costasowi Mandylorowi, gwiazdorowi serii horrorów „Pila”, również.

„WAŻNE, ŻEBY WIEDZIELI, KIM JESTEM”

Dla Bolla „Citizen Vigilante” to największy sukces komercyjny od lat. Niemiecki reżyser niegdyś tytułowany był „najgorszym reżyserem na świecie”, swoje umiejętności wykorzystywał jednak głównie przy tworzeniu nieznośnych ekranizacji gier komputerowych.

Pochodzący z Wermelskirchen niemiecki absolwent historii literatury zasłynął m.in. tym, że krytyków psioczących na jego filmy wyzwał na pojedynki bokserskie (i pokonywał bez litości, nawet tych chudych i ledwo pełnoletnich), a na YouTube opublikował film, w którym kazał się wszystkim „pieprzyć”. W rozmowie z „Wyborczą” mówił w czasie pandemii: „Mogą myśleć, że jestem głównym reżyserem, nie obchodzi mnie to. Ważne, by wiedzieli, kim jestem”.

Jeśli odsunąć na bok nienawistne przesłanie i prymitywną fabułę, „Citizen Vigilante” zostaje po prostu kiepskim kinem exploitation. To kinowa nisza powstała w latach 70. na zgliszczach cenzury, na fali rewolucji seksualnej i obyczajowej końca minionej dekady. Żerowało na lękach i najniższych instynktach widzów. Dawało im sugestywne sceny seksu, okrucieństwa, czasami zahaczając o aktualne tematy – takie jak walka czarnych o równouprawnienie (blaxploitation), dyskusja ws. kary śmierci za gwałt (kino rape & revenge), procesów nazistowskich zbrodniarzy (nazisploitation) czy warunków panujących w więzieniach dla kobiet (women in prison).

„Citizen Vigilante” bezwstydnie wykorzystuje dyskusję wokół imigrantów i lęki napędzane przez prawicę. Każdy, kto sądzi, że Boll miał inny cel, jest naiwny. ●

Główny bohater brzmi jak nastolatek, który odkrył właśnie Heideggera, obejrzał „Życzenie śmierci” z Bronsonem o kilka razy za dużo i wykształcił w sobie jeszcze zapędy kaznodziejские

Nowe „Minionki” w kinach

Zwiastun rozbawił, a cały film?

Dla niecierpliwych podaje odpowiedź: też. A do tego jeszcze wruszył. Jak na którąś z kolei animację z Minionkami to naprawdę zaskakujące.

Maja Staniszevska

Chodźcie do kina. Nie tylko dlatego, że tam jest chłodno (upały na pewno wróca). Ale dlatego, że tylko tam można razem z obcymi ludźmi, czasem bardzo małymi, wspólnie się śmiać, wzruszać, a czasem trochę bać, oglądając, jak małe żółte stworki kręcą film o potworach.

Minionki zaczęły jako trzecioplanowi bohaterowie „Jak ukraść Księżyc”, gdzie były na służbie głównego złoczyńcy Gru. Szybko jednak wybiły się na niepodległość. Moje dzieci rosły razem z nimi i ich również rosnącą popularnością, ale w końcu z nich wyrosły, więc zgubiłam się w tym, w ilu już filmach Minionki wystąpiły. Wiem jednak, że każdy był kasowym sukcesem.

Najnowszy – „Minionki i straszny dła” – też zapewne będzie. Co mnie bardzo ucieszy, bo bawiłam się doskonale.

BAWIĄ W MAŁYM I DUŻYM FORMACIE

Co dziś już właściwie się nie zdarza, skusił mnie zwiastun. Chichrałam się na nim głośno mimo karzących spojrzeń publiczności przybyłej na nowy film Spielberga (niestety „Dnia objawienia” nie polecam). Nie da się ukryć: Minionki to królowie slapstickowej komedii.

W filmie żółte stworki trafiają do Hollywood lat 20. i postanawiają nakręcić horror. Zanim to się jed-



• Minionki to królowie slapstickowej komedii
FOT. ILLUMINATION & UNIVERSAL PICTURES

nak stanie, szukają pana, któremu mogłyby służyć. W sekwencji efektownych scen napotykać a to cyklopa, a to mumię, a to czarnoksiężnika, ale nieodmiennie kończą, uszkadzając – czasem permanentnie – kolejnego pryncypała.

Podczas wędrówki po amerykańskiej pustyni natykają się na złodzieja uciekającego konno z workiem pieniędzy. Uznają, że to będzie ich nowy szef.

Okazuje się jednak, że trafiły na plan filmu i zostały – ku rozpaczy reżysera – jego drugoplanowymi bohaterami. Szefowie wytwórni filmowej są jednak zachwyceni – chcą Minionków w każdym filmie. I tak żółta ekipa zostaje gwiazdami Hollywood niemej ery. Jednak kiedy pojawia się dźwięk, dziwna mowa Minionków wszystko psuje. Łądują na bruku.

Wtedy trzy z nich, outsiderzy James, Henry i Ed, postanawiają nakręcić własny film. Horror o potworze atakującym miasto. Mają, z czasów służby u czarnoksiężnika, księgę z zaklęciami przywołującymi

straszliwe stwory z innych wymiarów. Używają jej i w pierwszej chwili wydaje się, że osiągnęły żalony efekt. Ale sytuacja szybko eskaluje i... A nie, to już zobaczcie w kinie.

Ja tylko napiszę, że nie spodziewałam się, że ktoś o imieniu Irenka może mnie zniechęcić – być może na zawsze – do pomarańczowej galaretki.

MINIONKI W HOLLYWOOD

Ale film Pierre'a Coffina, twórcy Minionków, udzielającego głosu każdemu z nich, to tym razem coś więcej. To opowieść o potrzebie tworzenia, o indywidualności, o opowiadaniu historii wreszcie. A także hołd złożony kinu – od jego niemych początków – do dziś.

Gdy Minionki zjawiają się w Hollywood (wtedy jeszcze na wzgórzu widniejący napis Hollywoodland, ale spokojnie – to się za ich sprawą zmieni), natykają się na Char-

liego Chaplina, z którym zostają wciągnięte do wnętrza maszyny, i na Bustera Keatona zwisającego ze wskazówek zegara. O westernie kręconym wcześniej nie zapominając. A porażkę ponoszą, próbując ze swoimi dziwnymi głosami zostać Humphreym Bogartem.

Straszny dła z tytułu (w oryginale „monsters”) to z kolei nawiązanie do klasycznej serii horrorów Studia Universal, z którego także Minionki pochodzą. „Universal Monsters” to m.in. Dracula, Istota stworzona przez Frankensteina, Dr Jekyll i Mr Hyde, Mumia, Niewidzialny Człowiek, Wilkołak czy Potwór z Czarnej Laguny. Ich samych w filmie nie ma, ale uważni, starsi widzowie znajdą pewne nawiązania w tle.

OPOWIEŚĆ O SILE WYOBRAŹNI I WSPÓLNOCIE

Film z żółtymi stworkami jest więc także filmem o kinie, jego historii

i jego przyszłości. O magii tworzonej przez pasjonatów z wyobraźnią, takich jak James, który dla reszty swojego plemienia jest dziwakiem. I o tym, że pasją można zarazić innych.

W filmowym muzeum wytwórni Universal w gablocie jest nawet zamknięty George Lucas, który pierwszy duży sukces odniósł dzięki jej wsparciu. Lucasfilm, które da nam „Gwiezdne wojny”, biura miało właśnie na jej terenie.

„Minionki i straszny dła”, poza tym, że pasmem zabawnych gagów, slapstickowych numerów – choć, paradoksalnie, brakuje poślizgnięcia się na skórcie od banana – i parodii, są lekcją o sile wyobraźni. Wyobraźni, która potrafi z papieru przenieść na ekran całe niesamowite światy. Pochwalą oryginalności. Zachętą do podążania własnymi ścieżkami. Takimi jak para pobocznych bohaterów: odziany w metal Dort i sufrażystka Debbie.

Ale spokojnie – najmłodszy też na filmie bawią się dobrze, czego dowodem ich spontaniczne reakcje na moim przedpremierowym pokazie.

Być może nawet uda mi się namówić moje dzieci, żeby jednak dały szansę „Minionkom i straszny dła”. Bo jako ktoś, kto kocha kino, pokochałam ten film. Mam nadzieję, że wy też go pokochacie. A pełne zachwytu nowe minionkowe słowo „moviosa!” (od amerykańskiego określenia na film) będzie miało szansę wejść nam do słownika.

Oby tylko nie zabrakło okazji, by je w kinach wykrzykiwać. ●

„Minionki i straszny dła”, reż. Pierre Coffin, w kinach od 1 lipca

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34440495

14-15-16.08

Olsztyn green festival

NA WARMII I MAZURACH

VITO BAMBINO | KACPERCZYK | KAYAH | PEZET | ARTUR ROJEK

SISTARS | SOKÓŁ | GRZEGORZ TURNAU | ZALEWSKI

BASS ASTRAL | HUBERT. | IGO | RALPH KAMINSKI | KASIA LINS

JOHN PORTER | KASIA SIENKIEWICZ | MERY SPOLSKY | VOO VOO

MISIA FURTAK · HELA · BARTEK KRÓLIK · OFELIA · PRZEBIŚNIEGI · RUNFORREST

SONBIRD · THE CASSINO · ZABŁOCKI/MOZIL · PIOTR ZIOŁA

3 SCENY, 30 KONCERTÓW, TEATRY I STAND-UPY NAD JEZIOREM UKIEL

POCZUJ LATO! ☺

ORGANIZATOR: wyboreza.pl

WSPÓLORGANIZATOR: OLSZTYN

PARTNER GŁÓWNY: #gen Warmi i Mazur

PARTNER STRATEGICZNY: LOTTO

SPONSORZY STRATEGICZNI: ING, Energa GRUPA GREEN, Kinder bueno, Casablanca CATERING, LECH

PARTNER TECHNOLOGICZNY: NASK

PARTNER EKO: dobra energia by w4erdom

PATRONI MEDIALNI: ZET, chillizet, GAZETA.PL, AMS, HELIOS, helios media

PARTNERZY EDUKACYJNE: UNIWERSYTET WARMIJSKO MAZURSKI, KORTESFERA, Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji

SPONSORZY: Biedronka, Cocolino, essence, instax, Jordan, Alcon, MICHELIN, SERWIS NOSOWICZ, MPEĆ, zook, GALERIA WARMIŃSKA, Aura, K, cpozem, REKOPOL, REMONDIS

PARTNER TERENU: OSIR

Prof. Szymon Malinowski dla „Wyborczej”

KIEDY NOWY REKORD?

– Prawdopodobieństwo fal upału, jak ta, przez którą właśnie przechodzimy, będzie rosło. Znaleźliśmy się po cieplej stronie skali.

ROZMOWA Z

PROF. SZYMONEM MALINOWSKIM*
fizykiem atmosfery

ALEKSANDER GURGUL: Mamy nowy, upalny rekord Polski. Kiedy zostanie pobity?

PROF. SZYMON MALINOWSKI: Może paść już dzisiaj! [rozmawialiśmy w poniedziałek]. Albo podczas kolejnej fali upałów tego lata. Myślę, że w tym roku czekają nas jeszcze jedna, dwie, a może nawet trzy takie fale.

Kilkudniowe?

– Popatrzmy na cykl roczny. Najcieplejszym miesiącem w Polsce jest lipiec. Natomiast na zachodzie pod koniec sierpnia czy na początku września temperatury też bywają bardzo wysokie. Nie ma żadnego powodu, żeby to się nie powtórzyło. Zwłaszcza, że morza i ocean oblewające Europę mają obecnie rekordowo wysoką temperaturę wód powierzchniowych.

Dlatego podkreślam, proszę, w mediach, że mamy do czynienia z „antropogenicznym” globalnym ociepleniem. Będę się przy tym upierał i przypominam, że postępująca zmiana klimatu ma charakter antropogeniczny. To my przyspieszamy tę zmianę. Mówimy dużo o ograniczaniu emisji gazów cieplarnianych, a mimo to wszystkie parametry klimatyczne są gorsze, niż wynikałoby to z optymistycznego scenariusza.

Dlatego prawdopodobieństwo fal upału, jak ta, przez którą właśnie przechodzimy, będzie rosło. Znaleźliśmy się po cieplej stronie skali. Tak realizują się prawa fizyki.

W poprzednich latach fizycy tłumaczyli, że kiedy Morze Śródziemne jest bardzo gorące i powstaje niż genueński, to w Polsce może się zdarzyć powódź.

– Często opisujemy te zjawiska językiem fizyki statystycznej, bo procesy transportu w atmosferze to nieliniowa mechanika płynów. Wiele rzeczy jesteśmy w stanie obliczyć, a przede wszystkim wykazać, że jedno wynika z drugiego.

Najpierw pytamy, gdzie powódź może się zdarzyć. Odpowiedź brzmi: bardziej prawdopodobne jest, że uderzy na południu niż północy Polski. Na Wybrzeżu można się raczej spodziewać „lokalnych podtopień”, jak się je eufemistycznie nazywa – związanych z kompleksami chmur konwekcyjnych.

A na południu?

– Tam decyduje ukształtowanie terenu – góry. Jeśli zdarzy się transport dużej masy wilgoci i ciepła z nad Morza Śródziemnego, to nad górami spada znacznie więcej wody.

To kiedy to się stanie?

– Odpowiem rosyjskim „Bądź gotów, zawsze bądź gotów”. A na poważnie: w obecnym stanie klimatu powódź może się zdarzyć prędzej



• Plac Łokietka w Lublinie, 24 czerwca 2026 r. Nowy rekord ciepła w Polsce padł w minioną niedzielę w Słubicach – 40,5 st. C.

FOT. JAKUB ORZECZOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

niż później. Wiemy, że pogoda jest obecnie przewidywalna raptem na kilka dni wprzód. W dużej mierze zależy bowiem od szczegółowych przepływów w atmosferze.

W długiej perspektywie jesteśmy w stanie przewidzieć klimat, bo ten zależy od bilansu energetycznego Ziemi i mówimy o procesach długofalowych. Ale pośrodku jest dziura. Konkretna pogoda na najbliższy miesiąc czy kilka miesięcy jest mało przewidywalna.

Grupa klimatyczna World Weather Attribution nie ma wątpliwości, że do obecnych upałów przyczyniła się antropogeniczna zmiana klimatu. A co w tej fali upału pana zaskoczyło?

– Że tak późno do nas przyszła. Uważam, że Polska miała ostatnie lata „darowane”, mieliśmy dużo szczęścia. Fale upału, które nawiedzały zachód i południe Europy, nas co najwyżej muskały.

W ostatnich dniach często padało stwierdzenie, że „Europa ociepla się szybciej niż inne kontynenty”. Dlaczego?

– Pod tym hasłem kryją się dwie sprawy. Przede wszystkim Europa jest położona, a zwłaszcza gęsto zamieszkała, stosunkowo daleko na północy w porównaniu z Ameryką Północną czy Azją. Pod względem zaludnienia jesteśmy wręcz ewenementem.

Poza tym to Arktyka ociepla się najszybciej, co tylko dobitnie potwierdza, że to gazy



Na razie za własne pieniądze kręcimy sobie stryczek, przyspieszając antropogeniczny kryzys planetarny

PROF. SZYMON MALINOWSKI

cieplarniane podgrzewają Ziemię. Gdyby za globalne ocieplenie odpowiadało Słońce, to najszybciej ocieplałyby się okolice równikowe. Skoro więc Europa jest najbliżej Arktyki, ociepla się najszybciej.

Azja sięga równika, więc jej średnie ocieplenie jest mniejsze niż to europejskie. Poza tym licząc ocieplenie kontynentów, trzeba brać po uwagę inne niuanse, m.in. ukształtowanie terenu, przepływy powietrza.

Globalne ocieplenie wyliczamy dla całej Ziemi i obecnie wynosi ono ok. 1,4 st. C. w porównaniu z czasami przedprzemysłowymi.

– Ale możemy je także wyliczyć dla każdego obszaru.

Mam zresztą wrażenie, że zarządzającym odpowiada przedstawianie różnych parametrów fizycznych w dziwny sposób. Np. mapy adaptacji do zmian klimatu w Warszawie w cudowny sposób kończą się na granicach administracyjnych miasta. Podobnie w Polsce wygląda zarządzanie wodami. Słabo uwzględniamy zlewnie rzek. Ważne są przede wszystkim granice administracyjne.

I tu dochodzimy do listu otwartego, dosyć ogólnikowego moim zdaniem, który wysłałicie z grupą 80 naukowców do elity politycznej kraju.

– Apel wziął się z powodu obecnej fali upału. Kiedy jednak zajrzy pan do komunikatów Komitetu ds. Kryzysu Klimatycznego PAN (a wcześniej zespołu ds. kryzysu klimatycznego), które wysłałyśmy bezpośrednio do polityków, także na niższych szczeblach, to wszystkie sprawy są tam dokładnie opisane.

Proszę o kilka przykładów.

– Najważniejsza jest skuteczna polityka klimatyczna prowadząca do ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Bardzo istotną jej częścią jest transformacja energetyczna. Potrzebujemy także renaturyzacji ogromnych obszarów Polski. To ważne zarówno dla stosunków wodnych, jak i dla zachowania bioróżnorodności, i w efekcie również dla klimatu.

Krytycznie ważne dla Polski jest włączenie się do wszystkich inicjatyw międzynarodowych, które prowadzą do ograniczenia globalnego ocieplenia przez ograniczenie emisji, ograniczenia nacisku na środowisko i skuteczną adaptację do zmian. Przede wszystkim w Unii Europejskiej, oczywiście pamiętając przy tym o własnym interesie. Świat zmienia się coraz szybciej, a my jesteśmy jednym z najbardziej konserwatywnych społeczeństw w UE. Patrzymy na planetę przez okulary przeszłości, przykładając nieaktualne wzorce. Tymczasem myśląc o konkurencyjności Polski i Europy, powinniśmy patrzeć w przyszłość, także klimatyczną.

Stanowisko komitetu to jedno, a pana prywatne zdanie?

– Dopóki nie przestaniemy dopłacać do energii i niszczenia środowiska...

...czyli do węgla.

– Nie tylko do węgla, także do wielu działań i inwestycji niszczących środowisko. W przypadku paliw kopalnych te dopłaty to według Międzynarodowego Funduszu Walutowego 7 proc. globalnego PKB. Na razie za własne pieniądze kręcimy sobie stryczek, przyspieszając antropogeniczny kryzys planetarny. A przecież chcemy żyć w kraju, w którym są lasy i jeziora, w których można poszukać ochłody i popływać, gdzie rzeki nie są kompletnie zatrute złotą algą i innymi inwazyjnymi gatunkami. Ale przy obecnych priorytetach państwa tego stanu nie osiągniemy. ●

Rozmawiał Aleksander Gurgul

Prof. Szymon Malinowski jest fizykiem atmosfery, specjalistą z zakresu fizyki chmur i opadów oraz modelowania numerycznego procesów atmosferycznych, od 2002 r. profesorem na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, współautorem podręcznika „Nauka o klimacie”, prezesem zarządu Fundacji Edukacji Klimatycznej i współzałożycielem serwisu Naukaoklimacie.pl. O prof. Malinowskim powstał film dokumentalny „Można panikować”

Václav Smil „Jak nakarmić świat”

Jak wykarmić ludzi, żeby Ziemia to przetrwała?

Odpowiedź na to pytanie znalazł prof. Václav Smil, czesko-kanadyjski uczyony, który napisał przeszło 30 naukowych książek o energii.

Tomasz Ulanowski

Prof. Smil nie patrzy na świat emocjonalnie, jak większość z nas. Widzi go w liczbach – niczym Neo po przebudzeniu z Matrixu. Oto kilka z nich.

1 Liczba ludzi żyjących na Ziemi właśnie przekroczyła 8,3 mld.

2 Według naukowych prognoz szczyt demograficzny osiągniemy w 2064 r. Będzie nas wtedy 9,7 mld.

3 Potem ludzka populacja zacznie się kurczyć. Pod koniec XXI w. spadnie do 8,8 mld ludzi.

4 Jedną trzecią powierzchni lądów zagospodarowaliśmy pod tereny rolnicze (patrz ilustracja w dalszej części tekstu).

5 Pozostałe lądy – oprócz tych nienadających się do zamieszkania – również eksploatuje-

my na różne sposoby. Podobnie wykorzystujemy ocean.

6 Ponieważ uprawa wyjaławia glebę, co roku wysypujemy na nią blisko 200 mln ton nawozów sztucznych – uzyskanych za pomocą paliw kopalnych, a także w ogromnej ilości spływających do rzek, jezior i mórz i wywołujących tam śmiertelne zakwity glonów.

7 Do tego każdego roku zalewamy środowisko ok. 4 mln ton pestycydów, trucizn, które nazywamy środkami ochrony roślin.

8 Nasza współczesna cywilizacja doprowadziła do masowego wymierania. Według jednego z szacunków zagrożonych wyginięciem jest aż milion gatunków. Przy czym naukowcy opisali dotąd 1,9 mln gatunków roślin i zwierząt. Szacują, że może ich być nawet kilkadziesiąt milionów. Szacunki dotyczące liczby gatunków mikroorganizmów idą w miliardy.

9 Zmiany w biosferze są podkręcane przez zmiany klimatu. Od czasów przedprzemysłowych Ziemia ocieplila się niemal o 1,5 st. C. Do końca obecnego wieku wartość globalnego ocieplenia prawdopodobnie zbliży się do 3 st.

10 Zmiany klimatu wpłyną negatywnie także na rolnictwo – które zresztą odpowiada za blisko jedną trzecią antropogenicznej emisji gazów cieplarnianych, a więc mocno samo podgrzewa klimat.

Jak zatem wyżywić puchnącą – przynajmniej jeszcze przez jakiś czas – ludzką populację i, mówiąc kolokwialnie, nie zarznąć przy tym resztek dzikiej przyrody, od której przecież i my zależy?

Przykładowo bez owadów, które stanowią przeszło połowę znanych gatunków zwierząt i roślin, obieg materii organicznej w przyrodzie ożywionej zostałby zatrzymany. A owady wymierają obecnie szczególnie masowo. Naukowcy oskarżają o ich zagładę przede wszystkim... intensywne rolnictwo.

Václav Smil
„Jak nakarmić świat”



przekład
Dariusz Rossowski
Insignis,
Kraków
2026

Prof. Smil jest optymistą. Jego zdaniem żeby zmienić gospodarkę żywnościową na lepsze, nie potrzeba rewolucyjnych zmian, wynalezienia nowego „koła”. Wystarczy przede wszystkim:

- nie marnować jedzenia,
- ograniczyć spożycie mięsa – bardzo energochłonnego rodzaju żywności, które jednocześnie jest znakomitym źródłem białka, żelaza i witamin.

Według szacunków Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) średnio na całym świecie marnuje się aż jedna trzecia żywności.

Z kolei hodowla zwierząt pochłania nieproporcjonalnie dużą powierzchnię upraw w stosunku do tego, ile zapewnia nam kalorii i białka. Zajmując aż 77 proc. obszarów rolnych, hodowla zapewnia nam ledwie 18 proc. kalorii i 37 proc. zapotrzebowania na białko.

Z naszych rodzimych danych wynika, że przeciętny Polak zjada 80 kg mięsa rocznie – kotlet dziennie. To dwa razy więcej niż je przeciętny człowiek i sześć razy więcej niż je statystyczny mieszkaniec Afryki.

My nie jemy mięsa. My się nim obżeramy.

Dla odmiany, jak pisze prof. Václav Smil, roczne spożycie tofu na osobę w Ameryce Północnej [i zapewne

również w Polsce] jest mniejsze niż przeciętne dzienne w Japonii!

Pytanie, na które w książce uczzonego brakuje odpowiedzi, brzmi: czy podążymy drogą umiaru, czy rozpasania?

Jak sądzicie? ●

Wyjaśnienie

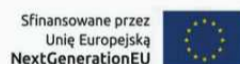
W związku z artykułem pt.: „Krzusiec wraca, bo przestaliśmy się go bać” („Gazeta Wyborcza” z 24.04.2026 r.) wyjaśniamy, że obecnie w Polsce dostępne są dwie szczepionki – pełnokomórkowa i acelularna (bezkomórkowa).

Skuteczność obu szczepionek jest różna, z wyraźną przewagą szczepionek pełnokomórkowych, które zaleca do stosowania WHO, jako zapewniających długotrwałą skuteczność i bezpieczeństwo w przeciwieństwie do szczepionek acelularnych. Brak jest dowodów wskazujących na lepszą tolerancję szczepionek acelularnych nad pełnokomórkowymi, zwłaszcza, że obecne powszechnie dostępne badania wskazują na większy odsetek niepożądanych odczynów poszczepiennych po szczepionkach acelularnych.

Instytut Biotechnologii Surowic i Szczepionek BIOMED S.A.

REKLAMA

Kraj/34441381



JAK NAUKA I BIZNES WSPÓLNIE KSZTAŁCĄ KADRY PRZYSZŁOŚCI

Spedytor – zawód deficytowy XXI wieku

Według Barometru Zawodów 2025 spedytor należy do zawodów deficytowych aż w 61 powiatach. Firmy oferują dobre warunki, ale brakuje kandydatów spełniających wymagania. Jednocześnie aż 57,7 proc. uczniów wybiera szkoły branżowe i technika.

Odpowiedzią na ten paradoks – chętni są, kompetencji brakuje – jest ścisła współpraca szkoły, uczelni i pracodawców. Taki model realizuje BCU-SPEDYCJA w Zdziezowicach.

Spedytor to koordynator całego procesu transportowego – planuje trasy, doбира środki transportu, zarządza kosztami, nadzoruje dokumentację i reaguje na nieprzewidziane sytuacje. To zawód dla osób komunikatywnych, dobrze zorganizowanych i gotowych na dynamiczne środowisko pracy. Branża TSL to jeden z filarów polskiej gospodarki – odpowiada za ok. 6 proc. PKB, a polskie firmy realizują 17 proc. przewozów w UE. Sektor zatrudnia ponad 630 tys. osób i wciąż rośnie.

Skąd więc deficyt? Główną przyczyną jest niedopasowanie kompetencji – szczególnie brak znajomości języków obcych. Dodatkowo na rynku brakuje ok. 200 tys. kierowców, co zwiększa zapotrzebowanie na specjalistów potrafiących efektywnie zarządzać zasobami.

Choć szkolnictwo zawodowe przeszło reformy i obejmuje dużą część zajęć praktycznych, tempo zmian technologicznych – cyfryzacja, automatyzacja, zielona transformacja – przewyższa możliwości pojedynczych szkół

Dlatego powstają Branżowe Centra Umiejętności, które łączą nowoczesne zaplecze, ekspertów i współpracę z biznesem. Jedno z nich działa w Zdziezowicach i specjalizuje się w spedycji.

Model „trójkąta wiedzy” opiera się na współpracy:

- szkoły i samorządu (zaplecze dydaktyczne i infrastruktura),
- uczelni (wsparcie naukowe – Politechnika Opolska),
- pracodawców (udział w tworzeniu programów i praktykach).

BCU-SPEDYCJA oferuje szkolenia dla uczniów, studentów, osób dorosłych oraz nauczycieli – od krótkich kursów po pełne programy zakończone certyfikatami. Uczestnicy mogą rozwijać kompetencje zawodowe, językowe i cyfrowe oraz skorzystać z doradztwa i konsultacji zawodowych.

Centrum promuje równość szans – zachęca do udziału kobiety, osoby z niepełnosprawnościami i wszystkich, którzy chcą się przekwalifikować. Dostosowana infrastruktura, bezpłatny udział i wsparcie logistyczne sprawiają, że oferta jest dostępna dla szerokiego grona uczestników.

Deficyt spedytorów to w istocie brak dopasowanych kompetencji. Wspólne kształcenie z udziałem nauki i biznesu pozwala przygotować kadry odpowiadające realnym potrzebom rynku – i właśnie temu służy BCU-SPEDYCJA w Zdziezowicach.

Autor: inż. Dariusz Masłowski, Politechnika Opolska

Sfinansowane przez Unię Europejską – NextGenerationEU. Wydano w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

STOLECZNA

Czwartek, 2 lipca 2026 | Redaktor prowadzący Wojciech Tymowski

warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Inwestycje kolejowe

Warszawa Gdańska gotowa na większy ruch

Na dworcu PKP Warszawa Gdańska pasażerowie mogą korzystać z dodatkowego przejścia podziemnego do peronów, które łączy też Żoliborz ze Śródmieściem. Przy okazji inwestycji za ok. 100 mln zł, na ścianach powstała ciekawa galeria graffiti z motywami kolejowymi i miejskimi.

Jarosław Osowski

Najnowsza inwestycja na dworcu PKP Warszawa Gdańska trwała przez ostatnie dwa lata i zakończyła się z niewielkim poślizgiem. To kolejne prace w tym miejscu – wcześniej była budowa przejścia podziemnego na perony, z łącznikiem do stacji metra otwartej w 2003 roku.

Okazało się jednak, że to za mało. Urzędnicy mówili o tym podczas poniedziałkowej uroczystości związanej z udostępnieniem drugiego korytarza dla pasażerów i mieszkańców. To przejście ma 180 m długości, łączy wszystkie cztery perony, ulice Kokarda i ks. Indrzejczyka na Żoliborzu z wyjściem po śródmiejskiej stronie Dworca Gdańskiego i z metrem. Korytarz powstał 8,5 m pod poziomem stacji PKP.

Ukoronowanie zmian na stacji Warszawa Gdańska

– Nowe, piękne przejście to inwestycja, która jest ukoronowaniem prac



• Drugie przejście podziemne na dworcu Warszawa Gdańska

FOT. MICHAŁ BOROWCZYK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Dworzec Gdański ma przyjąć więcej pociągów podczas modernizacji Warszawy Wschodniej od grudnia tego roku

na stacji Warszawa Gdańska – powiedział Marcin Mochocki z zarządu rządowej spółki Polskie Linie Kolejowe. Podkreślił, że teraz wszystkie perony są tu zadaszone na całej długości i dworzec jest gotowy na przyjęcie zwiększonego ruchu podróżnych podczas modernizacji Warszawy Wschodniej od grudnia 2026 r.

Marcin Mochocki przypomniał zamieszanie w trakcie rozbudowy Warszawy Zachodniej kilka lat temu. Wtedy wiele pociągów też przyjeżdżało na Dworzec Gdański i na każdym peronie pasażerowie mieli do dyspozycji tylko jeden ciąg schodów ruchomych w kierunku przejścia do metra.

– Dlatego wybudowaliśmy drugie, szerokie przejście z bezpieczną drogą do metra i na Żoliborz. Inwestycja kosztowała ok. 100 mln zł. Teraz nie ma porównania z poprzednim rozwiązaniem, jeśli chodzi o komfort dla podróżnych – dodał przedstawiciel PLK.

Marek Chmurski, wiceprezes Szybkiej Kolei Miejskiej i pełnomocnik prezydenta Warszawy ds. infrastruktury kolejowej, wyraził satysfakcję

z najnowszej inwestycji spółki PLK na Dworcu Gdańskim.

– Kilkanaście lat temu podczas pierwszych przymiarek do modernizacji linii średnicowej były pomysły, żeby na Dworcu Gdańskim wybudować kładkę nad torami. Już wtedy przekonywaliśmy, że to nie pomoże i musi tu powstać drugie przejście podziemne. Zmierzyliśmy, że kiedy przyjeżdżał piętrowy pociąg Kolei Mazowieckich z Działdowa, to ostatni pasażer opuszczał peron dopiero po 4,5 min. To było niedopuszczalne. Dobrze jest więc teraz widzieć skutek tamtych pomysłów sprzed wielu lat – stwierdził Marek Chmurski.

Galeria z muralami

Wszyscy mówcy zwracali uwagę, że podziemna inwestycja na Dworcu Gdańskim to nie tylko roboty budowlane, które trwały bez przerw w ruchu kolejowym.

Piotr Kledzik – prezes firmy Porr, wykonawcy prac – zaznaczył, że to już czwarte miejsce na polskiej kolei, gdzie jego podwładni przekonali inwestora do wykonania murali. Te na Dworcu Gdańskim mają wysoki poziom artystyczny i przedstawiają obrazy nawiązujące do historii miasta i polskiej kolei. Wykonawcą były Murale Art. Łączna powierzchnia malunków wynosi 550 m kw.

W wyborze miejsc, które malarze przedstawili w nowym przejściu podziemnym, uczestniczyli przedstawiciele samorządów – miejskiego i dzielnicowych. Burmistrzynie Żoliborza Renata Kozłowska (KO) wyliczyła: – Proponowałam, żeby znalazły się tu nawiązania do symbolicz-

nych punktów dla naszej dzielnicy: Placu Wilsona, rzeźby Aliny z dzbanem w Parku Żeromskiego, kościoła św. Stanisława Kostki. – A mnie cieszy, że na jednym z obrazów znalazł się mało znany widok Dworca Głównego na rogu Marszałkowskiej i Alej Jerozolimskich, który Niemcy zbombardowali w pierwszych tygodniach wojny – powiedział burmistrz Śródmieścia Aleksander Ferens (KO).

Wiele ciekawostek znajdują na muralach także miłośnicy kolei. To m.in. historyczne parowozy (wśród nich „Piękna Helena” z 1937 r. stacjonująca w wielkopolskim Wolsztynie, która wjechała 15 lat temu na Dworzec Gdański witana przez tłumy Warszawiaków), elektryczne budowlane i mosty.

W nowym przejściu podziemnym działają windy, schody ruchome i system informacji z wyświetlaczami o przyjazdach i odjazdach pociągów. W poniedziałek przed południem pokazywały 30-minutowe opóźnienie składu Kolei Mazowieckich „Radomianka”.

Marek Chmurski powiedział „Stolecznej”, że z powodu zaników lub spadków napięcia w sieci trakcyjnej w trakcie rekordowych upałów (w niedzielę 28 czerwca termometry w Warszawie pokazywały najwyższą w historii wartość – 37,5 st. C) niewykluczone jest odwoływanie części kursów Szybkiej Kolei Miejskiej. W nowym przejściu podziemnym na Dworcu Gdańskim temperatura jest znacznie niższa i panuje przyjemny chłód. ●

Deweloper uznał, że nie zbuduje osiedla

Na Mokotowie powstanie prywatny akademik

W ekspresowym tempie powstanie akademik sieci Student Space na tzw. serku dyplomatycznym na Mokotowie. Budynek stanie na fragmencie działki odsprzedanej przez dewelopera, który nie mógł zbudować mieszkań.

Budowę sześciopiętrowego budynku u zbiegu ulic van Beethovena i Dziekańskiego na Mokotowie ogłosiła niedawno sieć Student Space. W Warszawie znamy ją z prywatnego akademika na miejscu zburzonego biurowca Curtis Plaza przy Wołoskiej.

Ten przy ul. van Beethovena będzie miał około 600 łóżek i parking

na 200 aut. Powstanie z prefabrykatów, jak z klocków, dlatego ma być gotowy już jesienią 2027 roku. Działkę, na której będzie budować Student Space, sprzedała firma Dom Development, która po sąsiedzku buduje swoje osiedle.

Czemu zrezygnowała z zabudowy w narożniku? Pod koniec XX wieku o trójkątnym terenie między ulicami Beethovena, Witosa i Sobieskiego mówiono „serek dyplomatyczny”, bo stołeczny samorząd planował tam dzielnicę ambasad. Ale żadne państwo nie chciało budować swoich przedstawicielstw – było za blisko do bloku rosyjskich dyplomatów przy ul. Beetho-

vena 3 i ambasady Korei Północnej. Wszyscy bali się podsłuchów. Poniekąd słusznie.

W 2014 roku zmieniono plan zagospodarowania, dopuszczając budowę biur i mieszkań. W 2022 miasto wystawiło półtorahektarową działkę przy ul. Beethovena na licytację. Za blisko sto mln zł kupiła ją firma Dom Development. W 2024 zaczęła budowę osiedla, a rok później wprowadziła do sprzedaży nowy etap inwestycji, w której oprócz zwykłych mieszkań znalazły się także „apartamenty inwestycyjne”.

Tak wybrnęła z ograniczenia, jakie stawia plan zagospodarowania: „dla no-

wo realizowanych budynków mieszkaniowych położonych bezpośrednio przy ul. Beethovena nakazuje się realizację usług na nie mniej niż dwóch pierwszych kondygnacjach nadziemnych”.

Formalnie „apartamenty inwestycyjne” są lokalami usługowymi – to mieszkania na wynajem.

W planie jest jeszcze jedno ograniczenie: zabudowę mieszkaniową wielorodzinną dopuszczono tylko w budynkach, które zajmą mniej niż połowę powierzchni zabudowy półtorahektarowej działki. Dom Development już w pełni wykorzystał współczynnik zabudowy mieszkaniowej. Firma stanęła przed wyborem: czy iść

dalej w budowę „niby-mieszkań” na wynajem, czy sprzedać część działki.

– Realizacja inwestycji Apartamenty Beethovena wyczerpała dopuszczalny udział funkcji mieszkaniowej, co oznaczało konieczność przeznaczenia pozostałej części nieruchomości na usługi. Ponieważ tego typu projekty nie stanowią naszego podstawowego obszaru działalności, zdecydowaliśmy się na sprzedaż terenu – mówi „Wyborczej” Grzegorz Smoliński, członek zarządu Dom Development.

Na budowę biur w tej lokalizacji nie ma chętnych. I dlatego działkę kupił inwestor prywatnego akademika. ●

Michał Wojtczuk

Postępowanie przeciwko operatorowi serwisu Receptomat

Recepty i zwolnienia co pół minuty

Lekarz miał dzwonić, ale nie zadzwonił. Do wystawienia recepty lub zwolnienia wystarczył elektroniczny formularz. UOKiK bierze pod lupę działanie jednej z największych spółek oferujących szybkie recepty i zwolnienia online. – Tą sprawą musi się wreszcie zainteresować Ministerstwo Zdrowia – słyszymy w NIL.



FOT. SHUTTERSTOCK

Martyna Śmigiel

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie przeciwko spółce Rapiomed Group, która jest operatorem popularnych serwisów internetowych Receptomat i l4.pl oraz aplikacji Receptomat. Za ok. sto złotych można tam zamówić teleporadę z lekarzem z możliwością uzyskania e-recepty, e-zwolnienia czy e-skierowania. Problem w tym, że – jak wynika ze skarg, które wpłynęły do UOKiK – lekarz nie zawsze kontaktował się z pacjentami. Tym samym mogło dojść do naruszenia zbiorowych interesów konsumentów.

Lekarz nie zadzwonił

Główny zarzut dotyczy sposobu świadczenia usług. Przedsiębiorca w materiałach reklamowych w serwisie Receptomat oraz we wzorcach umów obiecywał „telefoniczny kontakt z lekarzem” lub „konsultację lekarską”. Bywało jednak, że lekarz, lekarz nie dzwonił. Według ustaleń UOKiK, w wielu przypadkach zamiast konsultacji z lekarzem firma oferowała jedynie analizę elektronicznego formularza medycznego, który wypełnia

Gdyby recepty lub zwolnienia były wystawiane co 10 czy 15 minut, to biznes byłby nieopłacalny

KAROL POZNAŃSKI
rzecznik ZUS

sam pacjent. I na tej podstawie otrzymywał receptę lub zwolnienie.

Pacjenci skarżą się również, że serwis pobierał opłaty z góry za gotowość do wystawienia e-recepty lub L4. Jeśli pacjent spotkał się z odmową wystawienia recepty czy zwolnienia, nie otrzymywał zwrotu pieniędzy, ale kupony zniżkowe na kolejne wizyty. Problemem była też utrudniona komunikacja z przedstawicielami firmy. Konsumentom mogli zgłaszać uwagi na czacie, ale był on tak zaprojektowany, że niemożliwe było opisanie problemu. Można było jedynie wybrać odpowiedź „tak” lub „nie”.

Fikcyjne konsultacje

– Oferowanie fikcyjnych konsultacji medycznych pod pozorem szybkiej i profesjonalnej pomocy jest niedopuszczalne. Osoby płacące za poradę lekarską mają prawo oczekiwać, że ją otrzymają. Tymczasem ze skarg wynika, że konsultacja niejednokrotnie sprowadzała się do jednostronnej analizy wypełnionego formularza, bez zapowiadanego kontaktu telefonicznego i rozmowy z lekarzem – podkreśla prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Urząd kwestionuje również informacje o czasie realizacji usług telemedycznych i wystawiania e-recept. Zgodnie z informacjami na stronach internetowych oraz w sekcjach FAQ serwisów Receptomat.pl i l4.pl, powinien wynosić on „do 120 minut (zazwyczaj około 5 minut)” lub „do 240 minut”. Tymczasem regulaminy przewidywały terminy sięgające nawet 48 godzin. Jeśli zarzuty się potwierdzą, prezes UOKiK może nakazać zaniechanie kwestionowanych praktyk i nałożyć na Rapiomed Group karę finansową w wysokości do 10 proc. obrotu.

NIL nakłada kary na lekarzy

– Dobrze, że takie działania są podejmowane, ale to nie rozwiązuje całości problemu – podkreśla Jakub Kosikowski, rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej. Izba od dawna zwraca uwagę, że problem internetowych „receptomatów” i „zwolnieniomatów” wymknął się spod kontroli, zwłaszcza przez rozwój sztucznej inteligencji. Dzięki niej coraz częściej internetowych wizyt nie prowadzą lekarze, ale internetowe boty, które z automatu i masowo wystawiają recepty czy zwolnienia. Liczby idą w setki lub tysiące w ciągu doby. Coraz popularniejszą formą kontaktu z pacjentami jest właśnie internetowy czat, przez który nie usłyszy się nawet głosu lekarza. Wizyta lekarska to wówczas zaledwie kilka kliknięć.

By do niej doszło, firmom oferującym tego typu usługi potrzebny jest certyfikat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dzięki któremu lekarz może wystawiać zwolnienia i recepty online. Zdarza się, że certyfikaty są wykradane przez ataki hakerskie. Ale niektórzy lekarze świadomie udostępniają firmom swoje certyfikaty ZUS. Bo to szybki i łatwy zarobek – nawet 50 tys. zł miesięcznie dla lekarza. – Takich spraw mamy w Naczelny Sądzie Lekarskim ponad sto. Są już pierwsze wyroki, które polegają zwykle na zawieszeniu prawa wykonywania zawodu nawet na kilka lat. Podstawą jest niezachowanie staranności przy wykonywaniu zawodu. Bo jak możemy mówić o staranności, produkując tysiąc recept czy zwolnień dziennie? – mówi „Wyborczej” Kosikowski.

Kontrolę prowadzi również ZUS. Według danych urzędu rekordzista wystawiał jednego dnia kilkaset zwolnień. – Gdyby recepty lub zwolnienia były wystawiane co 10 czy 15 minut, to ten biznes byłby po prostu nieopłacalny. Im większy obrót, tym większy zarobek, dlatego zwolnienia lub recep-

ty wystawiane są co pół minuty lub minutę. Żaden człowiek nie jest w stanie zrobić tego tak szybko. Tak działa automat – podkreśla rzecznik ZUS Karol Poznański. Zgodnie z przepisami w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w wystawianiu zaświadczeń lekarskich, ZUS może cofnąć lekarzowi upoważnienia do ich wystawiania na okres do 3 lub 12 miesięcy. Rocznie średnio kilku lekarzy traci uprawnienia do tego, żeby wystawiać zwolnienia. A więc zarabiać.

Potrzebne nowe prawo

Jak podkreśla Kosikowski, kary wciąż są jednak niewystarczające i niewspółmierne do skali zarobku dzięki receptomatom. – Potrzebne są odpowiednie regulacje prawne, które pozwoliłyby ukroć działanie internetowych „receptomatów” i „zwolnieniomatów”. Te usługi nie powinny być świadczone w taki sposób. Zdarzały się sytuacje, że ktoś na PESEL swojej babci zamawiał leki psychotropowe. Bo przecież nic poza PESEL-em nie jest do tego potrzebne, a na czacie nikt nie zweryfikuje tożsamości pacjenta. Każda telewizyjka powinna odbywać się po zweryfikowaniu tożsamości i z użyciem kamery, nie tylko głosowo – uważa Kosikowski.

I komentuje, że z odpowiedzi, które rządzący przesyłają NIL, wynika, że rozwiązanie problemu się nie opłaca, bo telemedycyna to popularna w społeczeństwie forma konsultacji z lekarzem, która dodatkowo odciąża Narodowy Fundusz Zdrowia. – Może kolejne nakładane przez UKOik kary będą sygnałem dla Ministerstwa Zdrowia, że problem wymaga odpowiednich zmian legislacyjnych, by działanie receptomatów w obecnej formie po prostu nie było możliwe? – dodaje Kosikowski.

Pytaliśmy o to Ministerstwo Zdrowia już kilka miesięcy temu. Do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi. ●

Kolejarze ostrzegają rodziców nastolatków

Śmiertelnie niebezpieczna moda na trainsurfing

Na początku wakacji Polskie Linie Kolejowe ostrzegają już nie tylko przed wypadkami na przejazdach przez tory, ale też przed nowym zjawiskiem: – Nastolatki filmują jazdę na dachach pociągów albo na sprzęgach między wagonami. Są już ofiary śmiertelne trainsurfingu.

– Trainsurfing zaobserwowaliśmy w zeszłym roku w aglomeracji śląskiej, ostatnio to nowe zjawisko przeniosło się też do warszawskiego węzła kolejowego – mówił we wtorek na Dworcu Zachodnim Włodzimierz Kielczyński, dyrektor ds. bezpieczeństwa w rządowej spółce Polskie Linie Kolejowe.

Opowiadał, że młodzi ludzie, często nastolatki, próbują jeździć na sprzęgach wagonów, a nawet na dachach pociągów. Filmują to i chwalać się swoimi wyczynami w internecie. – Nie

zdają sobie sprawy, że nie trzeba dotknięcia przewodów trakcyjnych, ale już każde zbliżenie się do nich grozi śmiertelnym porażeniem prądem o napięciu 3 tys. woltów. Apelujemy szczególnie do rodziców, żeby przemówili do rozsądku dzieciom, które w okresie wakacyjnym nudzą się i wychodzą na tereny kolejowe – mówił dyrektor Kielczyński.

W „Stołecznej” opisywaliśmy w ostatnich tygodniach, że dzieci w wieku 13-15 lat jeżdżą uczepione pociągów

Dwa wypadki śmiertelne, w których zginęli trainsurferzy, miały miejsce na linii Warszawa – Pruszków

Kolei Mazowieckich na linii z Wołomina. Są ubrane w czarne bluzy. „Mam taki smutny obowiązek, że jeżdżę na miejsca wypadków, w których śmierć poniosły dzieciaki i młodzi ludzie. Proszę mi wierzyć, nikt nie chce oglądać zwłok w takim stanie. Niektórzy umarli na miejscu, ale są i tacy, którzy, poparzeni, konali w męczarniach” – opowiadał nam urzędnik kolejowy.

Dwa wypadki śmiertelne, w których zginęli trainsurferzy, miały miejsce w ciągu kilku godzin na linii Warszawa – Pruszków. Z dachów pociągów spadli tam 16-latek i 18-latek. Wielogodzinne oględziny miejsc tragedii utrudniły wielu podróżnym powrót z długiej majówki.

– Małe dzieci nie powinny się bawić na terenach kolejowych – mówiła we wtorek Anna Znajewska-Pawluk z biura prasowego PLK. Włodzimierz Kielczyński napominał, że po-

ciągi nadjeżdżają z dużą prędkością 160-200 km na godz. Dodał, że dzieci układają na szynach kamienie albo inne przedmioty, co grozi uszkodzeniem taboru albo infrastruktury.

Jakub Koperski ze Straży Ochrony Kolei zapowiedział wzmoczoną liczbę patroli w miejscach najbardziej narażonych na wypadki. Nastolatki skrzykują się na trainsurfing m.in. koło Galerii Wołomin. Grożą im mandaty do 500 zł, w przypadku nieletnich sprawy w sądzie rodzinnym.

Jak co roku spółka PLK upomina też kierowców, by przestrzegali przepisów na przejazdach przez tory kolejowe. – Najczęstsze błędy to ignorowanie znaku „Stop” i niestosowanie się do migającej na czerwono sygnalizacji, która zatrzymuje ruch także wtedy, gdy rogatka zaczyna się już podnosić – mówił Marcin Kruszyński, ekspert kampanii „Bezpieczny przejazd”.

Anna Znajewska-Pawluk przypomniała, że w ostatnim czasie doszło do wypadku na przejeździe w Witanowie na linii Warszawa – Poznań koło Błonia. – Zepsuła się ciężarówka i dziesięciu mężczyzn usiłowało ją zepchnąć – dodała.

Włodzimierz Kielczyński radził, by w razie utknięcia na torach nie wahać się z decyzją o wylamaniu opuszczonego szlabanu. – Wtedy dyżurny ruchu dostaje automatycznie sygnał, że coś się dzieje na przejeździe i może zatrzymać pociąg – przekonywał urzędnik PLK. Przyznał: – Jeśli to był czyn lekkomyślny i kierowca wjechał na tory, łamiąc przepisy, grozi za to odpowiedzialność finansowa, ale życie, które ratujemy, jest bezcenne.

Przez pięć miesięcy tego roku w całej Polsce na przejazdach kolejowych było 85 wypadków, w których zginęło 21 osób, a dziewięć odniosło ciężkie obrażenia. ●

Jarosław Osowski

Informator usług funeralnych

WOLA

DOM POGRZEBOWY „BABICE”

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34440332

WOLA

AMBER

Młynarska 52,
tel. całodobowy 501 796 471

34440609

WOLA

Exitus

Al. Solidarności 147,
dysur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34440335

nekrelogi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:
nekrelog
kondolencje
wspomnienie



nekrelogi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555

Z wielkim smutkiem żegnamy naszego Kolegę



Sławomira Walczaka

kierownika Laboratorium Badań Taboru,
wieloletniego pracownika Instytutu Kolejnictwa.

Rodzinie i Bliskim

składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Dyrekcja, Rada Naukowa, współpracownicy
z Instytutu Kolejnictwa

www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441364

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Pani dr n. med. Danuty Stryjeckiej-Rowińskiej

zmarłej 28 czerwca 2026 roku.

Żegnamy wybitną Lekarkę, cenioną Specjalistkę
oraz serdeczną Koleżankę.
Jej profesjonalizm, zaangażowanie i życzliwość pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Rodzinie i Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Koleżanki i Koledzy z pracy
Centrum Organizacyjno-Koordinacyjnego ds. Transplantacji "POLTRANSPLANT"

www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441714

28 czerwca 2026 roku
zmarł w wieku 99 lat



Eugeniusz Nakielski

inż. łączności

Wspaniały Tata, Brat, Dziadek i Pradziadek

Bardzo Go wszyscy kochaliśmy

Małgosia z rodziną i siostra Marylka

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 3 lipca 2026 roku o godzinie 14.00
w kościele św. Karola Boromeusza, po którym nastąpi wyprowadzenie
do grobu rodzinnego na Starych Powązkach.

www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441748

Panu Profesorowi Krystianowi Markiewiczowi

sędziemu Trybunału Konstytucyjnego
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

Michał Wawrykiewicz



www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441750

Pani

Renacie Borwańskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Dyrekcja, Rada Naukowa i pracownicy

Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego



www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441823

W dniu 29 czerwca 2026 roku zmarła w wieku 77 lat



Anna Malczewska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
dnia 6 lipca 2026 roku o godzinie 11:00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi złożenie urny z Prochami
do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązki Stare.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Mąż, Córki, Zięć i Wnuki

www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441863

Pani

Edycie Lewandowskiej

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
z powodu śmierci

Siostry

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką” w Warszawie



www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441775

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty

Naszemu Koledze

Krzysztofowi Fijałkowskiemu ORAZ Rodzinie Zmarłego

składają

Zarząd oraz Koleżanki i Koledzy
z ECE Projektmanagement Polska sp. z o.o.



www.nekrelogi.wyborcza.pl/34441753

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci
Wejdź na serwis odeszli.pl

Łamigłówki, gry, sudoku, quizy



Szukaj  w



APLIKACJI
WYBORCZEJ



AB-I.7820.5.10.2024.IA

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r., poz. 311), informuję, że Wojewoda Podlaski wydał na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – właściwego zarządcy drogi, decyzję Nr 12/2026 z dnia 24.06.2026 r. znak: AB-I.7820.5.10.2024.IA, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi ekspresowej S19 Dobrzyniewo – Sokółka odcinek: węzeł Czarna Białostocka (bez węzła) – węzeł Białystok Północ (bez węzła) i rozbudowie drogi krajowej Nr 19 (istniejącej obwodnicy Wasilkowa), do parametrów drogi ekspresowej, na terenie gminy Czarna Białostocka i gminy Wasilków, w ramach zadania pn.: „Projekt i budowa drogi ekspresowej S19 Dobrzyniewo – Sokółka odcinek: węzeł Czarna Białostocka (bez węzła) – węzeł Białystok Północ (bez węzła)” oraz zatwierdzenia podziału nieruchomości, w zakresie robót budowlanych obejmujących:

- budowę drogi ekspresowej S19 o długości ok. 12 km, od km 22+759,59 do km 35+095,00, w ramach którego wchodzi rozbudowa drogi krajowej Nr 19 (istniejącej obwodnicy Wasilkowa), do parametrów drogi ekspresowej (odcinkowa dobudowa drugiej jezdni) o długości 4,6 km, na odcinku od km 30+493 do km 35+095,
- przebudowę węzła drogowego Wasilków,
- przebudowę i rozbudowę istniejącej drogi krajowej Nr 19, dróg powiatowych oraz dróg gminnych krzyżujących się z drogą ekspresową,
- przebudowę skrzyżowań i odcinków wlotowych dróg powiatowych i gminnych,
- budowę i przebudowę zjazdów,
- budowę obiektów inżynierskich (przejść górnych dla zwierząt – 2 szt., wiaduktów drogowych – 3 szt., mostów – 10 szt., przepustów melioracyjnych – 2 szt., przepustów dla małych zwierząt i płazów – 2 szt., przepustu dla pieszych – 1 szt.),
- rozbiorke obiektów inżynierskich (mostów, konstrukcji oporowych przy istniejącym moście),
- budowę zatok autobusowych, przejść i chodników dla pieszych,
- budowę odcinków dróg dla rowerów i dróg dla pieszych i rowerów,
- budowę infrastruktury związanej z drogą, w tym: odwodnienie, oświetlenie, kanał technologiczny,
- budowę urządzeń technicznych drogi, w tym: barier ochronnych, ogrodzenia drogi wraz z bramami i furtkami,
- budowę urządzeń odwadniających, w tym: rowów drogowych, kanalizacji deszczowej i zbiorników retencyjnych,
- budowę urządzeń służących ochronie środowiska, w tym: ekranów akustycznych, ekranów przeciwołnieniowych, płotków ochronno-naprowadzających, elementów systemu odwodnienia drogi (separatory, osadniki), itp.
- budowę i rozbudowę koryt rzek i sieci melioracyjnej, w tym rzeki Bartoszycha, Dopływu spod Studzianek i rzeki Czarna,
- budowę i przebudowę sieci wodociągowej, sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej, urządzeń melioracji wodnych, sieci telekomunikacyjnej oraz sieci elektroenergetycznej,
- wycinkę istniejącej zieleni oraz nasadzenia.

Przedmiotowa inwestycja planowana jest do realizacji na:

– działkach stanowiących istniejący pas drogowy drogi krajowej Nr 19, o nr:

GMINA CZARNA BIAŁOSTOCKA

obwód 0015 Ponure – 29/5;

GMINA WASILKÓW

obwód 0013 Wasilków – 322/3, 1562/1;

obwód 0009 Sochonie – 562;

– działkach w całości przeznaczonych pod projektowaną drogą ekspresową S19, o nr:

GMINA CZARNA BIAŁOSTOCKA

obwód 0015 Ponure – 29/9;

GMINA WASILKÓW

obwód 0013 Wasilków – 11, 334/152, 334/155, 1562/8;

obwód 0009 Sochonie – 171/7;

– działkach ulegających podziałowi, przeznaczonych pod projektowany pas drogowy drogi ekspresowej S19 oraz projektowane pasy drogowe innych dróg publicznych, o nr:

GMINA CZARNA BIAŁOSTOCKA

obwód 0015 Ponure

- 29/6 dzielona na działki: 29/10 o pow. 0,1116 ha (przeznaczona pod drogę), 29/11 o pow. 1,1876 ha (przeznaczona pod drogę), 29/12 o pow. 2,6315 ha (przeznaczona pod drogę), 29/13 o pow. 0,3421 ha (przeznaczona pod drogę);
- 29/7 dzielona na działki: 29/14 o pow. 0,3401 ha (przeznaczona pod drogę), 29/15 o pow. 0,6095 ha (przeznaczona pod drogę), 29/16 o pow. 1,4927 ha (przeznaczona pod drogę);
- 29/8 dzielona na działki: 29/17 o pow. 0,2682 ha (przeznaczona pod drogę), 29/18 o pow. 3,3096 ha (przeznaczona pod drogę);
- 159 dzielona na działki: 159/1 o pow. 5,2312 ha (przeznaczona pod drogę), 159/2 o pow. 0,0254 ha (przeznaczona pod drogę), 159/3 o pow. 0,0055 ha (przeznaczona pod drogę), 159/4 o pow. 18,0821 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 169 dzielona na działki: 169/1 o pow. 7,1949 ha (przeznaczona pod drogę), 169/2 o pow. 0,0074 ha (przeznaczona pod drogę), 169/3 o pow. 23,2959 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 179/3 dzielona na działki: 179/4 o pow. 0,0018 ha (przeznaczona pod drogę), 179/5 o pow. 11,1662 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 180 dzielona na działki: 180/1 o pow. 0,0721 ha (przeznaczona pod drogę), 180/2 o pow. 0,44 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 181/4 dzielona na działki: 181/5 o pow. 0,5903 ha (przeznaczona pod drogę), 181/6 o pow. 0,0078 ha (przeznaczona pod drogę), 181/7 o pow. 8,7409 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 182/2 dzielona na działki: 182/3 o pow. 4,4068 ha (przeznaczona pod drogę), 182/4 o pow. 0,3185 ha (w dotychczasowym władaniu), 182/5 o pow. 0,1732 ha (przeznaczona pod drogę), 182/6 o pow. 15,0797 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 183/1 dzielona na działki: 183/3 o pow. 0,0305 ha (przeznaczona pod drogę), 183/4 o pow. 0,0264 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 183/2 dzielona na działki: 183/5 o pow. 0,9610 ha (przeznaczona

- pod drogę), 183/6 o pow. 0,1031 ha (przeznaczona pod drogę), 183/7 o pow. 0,9736 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 184 dzielona na działki: 184/1 o pow. 0,0560 ha (przeznaczona pod drogę), 184/2 o pow. 1,2260 ha (przeznaczona pod drogę), 184/3 o pow. 0,0284 ha (przeznaczona pod drogę), 184/4 o pow. 2,0759 ha (w dotychczasowym władaniu), 184/5 o pow. 12,1906 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 230/1 dzielona na działki: 230/3 o pow. 0,8918 ha (przeznaczona pod drogę), 230/4 o pow. 0,0160 ha (przeznaczona pod drogę), 230/5 o pow. 12,5340 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 231/2 dzielona na działki: 231/3 o pow. 0,4965 ha (przeznaczona pod drogę), 231/4 o pow. 12,5018 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 232/1 dzielona na działki: 232/3 o pow. 7,7735 ha (przeznaczona pod drogę), 232/4 o pow. 0,0185 ha (przeznaczona pod drogę), 232/5 o pow. 0,0167 ha (przeznaczona pod drogę), 232/6 o pow. 41,4361 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 234 dzielona na działki: 234/1 o pow. 0,0041 ha (przeznaczona pod drogę), 234/2 o pow. 15,5660 ha (w dotychczasowym władaniu);

GMINA WASILKÓW

obwód 0002 Horodnianka

- 21 dzielona na działki: 21/1 o pow. 0,0410 ha (przeznaczona pod drogę), 21/2 o pow. 0,4794 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 31 dzielona na działki: 31/1 o pow. 0,1328 ha (przeznaczona pod drogę), 31/2 o pow. 2,0178 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 32 dzielona na działki: 32/1 o pow. 0,9745 ha (przeznaczona pod drogę), 32/2 o pow. 0,2100 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 33 dzielona na działki: 33/1 o pow. 2,6050 ha (przeznaczona pod drogę), 33/2 o pow. 0,6512 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 34 dzielona na działki: 34/1 o pow. 0,2774 ha (przeznaczona pod drogę), 34/2 o pow. 1,1042 ha (przeznaczona pod drogę), 34/3 o pow. 0,1117 ha (przeznaczona pod drogę), 34/4 o pow. 0,7378 ha (przeznaczona pod drogę);
- 35 dzielona na działki: 35/1 o pow. 0,5091 ha (przeznaczona pod drogę), 35/2 o pow. 0,0278 ha (przeznaczona pod drogę), 35/3 o pow. 0,0922 ha (przeznaczona pod drogę), 35/4 o pow. 0,8332 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 42 dzielona na działki: 42/1 o pow. 0,7768 ha (przeznaczona pod drogę), 42/2 o pow. 0,0375 ha (przeznaczona pod drogę), 42/3 o pow. 0,4463 ha (w dotychczasowym władaniu), 42/4 o pow. 1,9646 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 43 dzielona na działki: 43/1 o pow. 0,0303 ha (przeznaczona pod drogę), 43/2 o pow. 0,0159 ha (przeznaczona pod drogę);
- 44 dzielona na działki: 44/1 o pow. 0,1062 ha (przeznaczona pod drogę), 44/2 o pow. 0,4561 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 45 dzielona na działki: 45/1 o pow. 0,0810 ha (przeznaczona pod drogę), 45/2 o pow. 0,4003 ha (przeznaczona pod drogę), 45/3 o pow. 0,0774 ha (przeznaczona pod drogę), 45/4 o pow. 0,0862 ha (w dotychczasowym władaniu), 45/5 o pow. 0,1521 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 46 dzielona na działki: 46/1 o pow. 0,1352 ha (przeznaczona pod drogę), 46/2 o pow. 2,5211 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 50 dzielona na działki: 50/1 o pow. 0,0318 ha (przeznaczona pod drogę), 50/2 o pow. 0,1732 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 51 dzielona na działki: 51/1 o pow. 0,1326 ha (przeznaczona pod drogę), 51/2 o pow. 0,1301 ha (przeznaczona pod drogę), 51/3 o pow. 0,5045 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 52 dzielona na działki: 52/1 o pow. 0,0060 ha (przeznaczona pod drogę), 52/2 o pow. 0,2469 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 53 dzielona na działki: 53/1 o pow. 0,1675 ha (przeznaczona pod drogę), 53/2 o pow. 2,6879 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 54 dzielona na działki: 54/1 o pow. 0,0201 ha (przeznaczona pod drogę), 54/2 o pow. 0,1054 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 103/5 dzielona na działki: 103/6 o pow. 0,9812 ha (przeznaczona pod drogę), 103/7 o pow. 0,6143 ha (w dotychczasowym władaniu), 103/8 o pow. 12,0995 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 104/2 dzielona na działki: 104/4 o pow. 0,0249 ha (przeznaczona pod drogę), 104/5 o pow. 0,0457 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 104/3 dzielona na działki: 104/6 o pow. 2,4356 ha (przeznaczona pod drogę), 104/7 o pow. 0,1907 ha (przeznaczona pod drogę), 104/8 o pow. 5,4775 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 105/2 dzielona na działki: 105/5 o pow. 0,0516 ha (przeznaczona pod drogę), 105/6 o pow. 0,4525 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 105/4 dzielona na działki: 105/7 o pow. 0,5994 ha (przeznaczona pod drogę), 105/8 o pow. 0,3477 ha (przeznaczona pod drogę), 105/9 o pow. 19,9373 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 110/2 dzielona na działki: 110/4 o pow. 0,0241 ha (przeznaczona pod drogę), 110/5 o pow. 0,0039 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 110/3 dzielona na działki: 110/6 o pow. 0,8034 ha (przeznaczona pod drogę), 110/7 o pow. 0,1468 ha (przeznaczona pod drogę), 110/8 o pow. 19,3397 ha (w dotychczasowym władaniu);

obwód 0010 Studzianki

- 48 dzielona na działki: 48/1 o pow. 0,0808 ha (przeznaczona pod drogę), 48/2 o pow. 0,7056 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 50 dzielona na działki: 50/1 o pow. 0,5644 ha (przeznaczona pod drogę), 50/2 o pow. 0,1489 ha (przeznaczona pod drogę);
- 57 dzielona na działki: 57/1 o pow. 0,0540 ha (przeznaczona pod drogę), 57/2 o pow. 0,3123 ha (przeznaczona pod drogę), 57/3 o pow. 8,5928 ha (w dotychczasowym władaniu);

- 226/2 dzielona na działki: 226/4 o pow. 0,2689 ha (przeznaczona pod drogę), 226/5 o pow. 0,6124 ha (przeznaczona pod drogę), 226/6 o pow. 0,5461 ha (przeznaczona pod drogę), 226/7 o pow. 0,3587 ha (w dotychczasowym władaniu), 226/8 o pow. 4,5326 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 226/3 dzielona na działki: 226/9 o pow. 0,8864 ha (przeznaczona pod drogę), 226/10 o pow. 0,1903 ha (w dotychczasowym władaniu);

obwód 0013 Wasilków

- 9/2 dzielona na działki: 9/4 o pow. 0,1553 ha (przeznaczona pod drogę), 9/5 o pow. 1,2355 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 9/3 dzielona na działki: 9/6 o pow. 0,4058 ha (przeznaczona pod drogę), 9/7 o pow. 1,1025 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 10 dzielona na działki: 10/1 o pow. 0,0219 ha (przeznaczona pod drogę), 10/2 o pow. 0,1141 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 12 dzielona na działki: 12/1 o pow. 0,3424 ha (przeznaczona pod drogę), 12/2 o pow. 0,2806 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 13 dzielona na działki: 13/1 o pow. 0,2371 ha (przeznaczona pod drogę), 13/2 o pow. 0,5731 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 15/1 dzielona na działki: 15/2 o pow. 0,0163 ha (przeznaczona pod drogę), 15/3 o pow. 1,4097 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 18 dzielona na działki: 18/1 o pow. 0,0263 ha (przeznaczona pod drogę), 18/2 o pow. 1,2136 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 22/6 dzielona na działki: 22/15 o pow. 1,3734 ha (przeznaczona pod drogę), 22/16 o pow. 0,0163 ha (przeznaczona pod drogę), 22/17 o pow. 4,2870 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 22/7 dzielona na działki: 22/18 o pow. 1,0716 ha (przeznaczona pod drogę), 22/19 o pow. 3,1481 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 22/8 dzielona na działki: 22/20 o pow. 0,6083 ha (przeznaczona pod drogę), 22/21 o pow. 2,8065 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 23 dzielona na działki: 23/1 o pow. 0,0369 ha (przeznaczona pod drogę), 23/2 o pow. 0,7790 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 24/3 dzielona na działki: 24/4 o pow. 1,6517 ha (przeznaczona pod drogę), 24/5 o pow. 2,6846 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 25 dzielona na działki: 25/1 o pow. 1,2518 ha (przeznaczona pod drogę), 25/2 o pow. 0,5912 ha (przeznaczona pod drogę), 25/3 o pow. 1,5421 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 26/1 dzielona na działki: 26/2 o pow. 3,3363 ha (przeznaczona pod drogę), 26/3 o pow. 1,4483 ha (przeznaczona pod drogę), 26/4 o pow. 9,8462 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 28 dzielona na działki: 28/1 o pow. 0,0418 ha (przeznaczona pod drogę), 28/2 o pow. 0,0263 ha (przeznaczona pod drogę), 28/3 o pow. 0,3462 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 115/9 dzielona na działki: 115/14 o pow. 0,0379 ha (przeznaczona pod drogę), 115/15 o pow. 0,2941 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 116/1 dzielona na działki: 116/8 o pow. 0,6320 ha (przeznaczona pod drogę), 116/9 o pow. 0,8647 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 116/3 dzielona na działki: 116/12 o pow. 0,0067 ha (przeznaczona pod drogę), 116/13 o pow. 0,4527 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 116/4 dzielona na działki: 116/14 o pow. 0,0088 ha (przeznaczona pod drogę), 116/15 o pow. 0,2917 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 116/5 dzielona na działki: 116/16 o pow. 0,0046 ha (przeznaczona pod drogę), 116/17 o pow. 0,2960 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 116/7 dzielona na działki: 116/10 o pow. 0,3120 ha (przeznaczona pod drogę), 116/11 o pow. 0,1034 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 117 dzielona na działki: 117/1 o pow. 0,0077 ha (przeznaczona pod drogę), 117/2 o pow. 0,3688 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 135 dzielona na działki: 135/1 o pow. 0,0436 ha (przeznaczona pod drogę), 135/2 o pow. 0,5505 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 151/1 dzielona na działki: 151/2 o pow. 0,6399 ha (przeznaczona pod drogę), 151/3 o pow. 2,7683 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 170/2 dzielona na działki: 170/3 o pow. 0,0141 ha (przeznaczona pod drogę), 170/4 o pow. 0,2761 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 184/2 dzielona na działki: 184/3 o pow. 0,3883 ha (przeznaczona pod drogę), 184/4 o pow. 0,9898 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 185/2 dzielona na działki: 185/3 o pow. 0,0175 ha (przeznaczona pod drogę), 185/4 o pow. 0,4126 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 187 dzielona na działki: 187/1 o pow. 0,0417 ha (przeznaczona pod drogę), 187/2 o pow. 0,1115 ha (przeznaczona pod drogę), 187/3 o pow. 1,3783 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 193/5 dzielona na działki: 193/8 o pow. 0,1755 ha (przeznaczona pod drogę), 193/9 o pow. 0,2242 ha (przeznaczona pod drogę), 193/10 o pow. 0,3896 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 193/7 dzielona na działki: 193/11 o pow. 0,7053 ha (przeznaczona pod drogę), 193/12 o pow. 1,6766 ha (przeznaczona pod drogę), 193/13 o pow. 0,3921 ha (przeznaczona pod drogę), 193/14 o pow. 0,0114 ha (przeznaczona pod drogę), 193/15 o pow. 14,1239 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 209/2 dzielona na działki: 209/3 o pow. 0,0150 ha (przeznaczona pod drogę), 209/4 o pow. 0,0204 ha (przeznaczona pod drogę), 209/5 o pow. 0,5153 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 239/2 dzielona na działki: 239/4 o pow. 0,0227 ha (przeznaczona pod drogę), 239/5 o pow. 0,0084 ha (przeznaczona pod drogę);
- 288/2 dzielona na działki: 288/4 o pow. 0,0088 ha (przeznaczona pod drogę), 288/5 o pow. 0,0802 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 307/2 dzielona na działki: 307/3 o pow. 0,2669 ha (przeznaczona pod drogę), 307/4 o pow. 0,9641 ha (w dotychczasowym władaniu);
- 316/2 dzielona na działki: 316/3 o pow. 0,0622 ha (przeznaczona pod drogę), 316/4 o pow. 1,3104 ha (w dotychczasowym władaniu);

80. 321/4 dzielona na działki: 321/5 o pow. 0,0046 ha (przeznaczona pod drogę), 321/6 o pow. 0,3889 ha (w dotychczasowym władaniu);
81. 322/5 dzielona na działki: 322/6 o pow. 0,0502 ha (przeznaczona pod drogę), 322/7 o pow. 0,2322 ha (w dotychczasowym władaniu);
82. 329/3 dzielona na działki: 329/4 o pow. 0,0394 ha (przeznaczona pod drogę), 329/5 o pow. 5,0973 ha (w dotychczasowym władaniu);
83. 331/2 dzielona na działki: 331/4 o pow. 0,6944 ha (przeznaczona pod drogę), 331/5 o pow. 0,0706 ha (przeznaczona pod drogę), 331/6 o pow. 2,4351 ha (w dotychczasowym władaniu);
84. 331/3 dzielona na działki: 331/7 o pow. 0,0207 ha (przeznaczona pod drogę), 331/8 o pow. 11,6838 ha (w dotychczasowym władaniu);
85. 332/6 dzielona na działki: 332/94 o pow. 0,1294 ha (przeznaczona pod drogę), 332/95 o pow. 0,0224 ha (przeznaczona pod drogę);
86. 332/12 dzielona na działki: 332/88 o pow. 0,0331 ha (przeznaczona pod drogę), 332/89 o pow. 0,0087 ha (przeznaczona pod drogę), 332/90 o pow. 0,0872 ha (przeznaczona pod drogę), 332/91 o pow. 0,2120 ha (w dotychczasowym władaniu);
87. 332/13 dzielona na działki: 332/92 o pow. 0,2490 ha (przeznaczona pod drogę), 332/93 o pow. 0,0634 ha (przeznaczona pod drogę);
88. 333/2 dzielona na działki: 333/4 o pow. 0,0025 ha (przeznaczona pod drogę), 333/5 o pow. 0,1214 ha (przeznaczona pod drogę), 333/6 o pow. 0,0158 ha (w dotychczasowym władaniu);
89. 334/153 dzielona na działki: 334/273 o pow. 0,5220 ha (przeznaczona pod drogę), 334/274 o pow. 0,6122 ha (w dotychczasowym władaniu);
90. 334/188 dzielona na działki: 334/275 o pow. 0,0488 ha (przeznaczona pod drogę), 334/276 o pow. 0,3777 ha (w dotychczasowym władaniu);
91. 334/198 dzielona na działki: 334/277 o pow. 0,1422 ha (przeznaczona pod drogę), 334/278 o pow. 0,7996 ha (w dotychczasowym władaniu);
92. 334/199 dzielona na działki: 334/279 o pow. 0,2053 ha (przeznaczona pod drogę), 334/280 o pow. 0,4429 ha (w dotychczasowym władaniu);
93. 334/200 dzielona na działki: 334/281 o pow. 0,0733 ha (przeznaczona pod drogę), 334/282 o pow. 0,5130 ha (w dotychczasowym władaniu);
94. 334/201 dzielona na działki: 334/283 o pow. 0,1320 ha (przeznaczona pod drogę), 334/284 o pow. 0,5984 ha (w dotychczasowym władaniu);
95. 340/2 dzielona na działki: 340/3 o pow. 0,2034 ha (przeznaczona pod drogę), 340/4 o pow. 0,5330 ha (przeznaczona pod drogę), 340/5 o pow. 1,3801 ha (w dotychczasowym władaniu);
96. 342 dzielona na działki: 342/1 o pow. 0,0014 ha (przeznaczona pod drogę), 342/2 o pow. 0,1333 ha (przeznaczona pod drogę), 342/3 o pow. 0,8248 ha (w dotychczasowym władaniu);
97. 343 dzielona na działki: 343/1 o pow. 0,2119 ha (przeznaczona pod drogę), 343/2 o pow. 1,4273 ha (w dotychczasowym władaniu);
98. 344 dzielona na działki: 344/1 o pow. 0,1215 ha (przeznaczona pod drogę), 344/2 o pow. 0,2113 ha (w dotychczasowym władaniu);
99. 345 dzielona na działki: 345/1 o pow. 0,0195 ha (przeznaczona pod drogę), 345/2 o pow. 0,0625 ha (w dotychczasowym władaniu);
100. 347/2 dzielona na działki: 347/5 o pow. 0,0998 ha (przeznaczona pod drogę), 347/6 o pow. 1,1916 ha (w dotychczasowym władaniu);
101. 347/3 dzielona na działki: 347/7 o pow. 0,0363 ha (przeznaczona pod drogę), 347/8 o pow. 0,8935 ha (w dotychczasowym władaniu);
102. 347/4 dzielona na działki: 347/9 o pow. 0,0227 ha (przeznaczona pod drogę), 347/10 o pow. 0,9072 ha (w dotychczasowym władaniu);
103. 348 dzielona na działki: 348/1 o pow. 0,0123 ha (przeznaczona pod drogę), 348/2 o pow. 1,7428 ha (w dotychczasowym władaniu);
104. 395/22 dzielona na działki: 395/39 o pow. 0,0039 ha (przeznaczona pod drogę), 395/40 o pow. 0,1523 ha (w dotychczasowym władaniu);
105. 395/23 dzielona na działki: 395/35 o pow. 0,0213 ha (przeznaczona pod drogę), 395/36 o pow. 0,3173 ha (w dotychczasowym władaniu);
106. 395/24 dzielona na działki: 395/37 o pow. 0,0056 ha (przeznaczona pod drogę), 395/38 o pow. 1,8761 ha (w dotychczasowym władaniu);
107. 395/28 dzielona na działki: 395/33 o pow. 0,0020 ha (przeznaczona pod drogę), 395/34 o pow. 40,0742 ha (w dotychczasowym władaniu);
108. 1537/1 dzielona na działki: 1537/2 o pow. 2,2608 ha (przeznaczona pod drogę), 1537/3 o pow. 0,0256 ha (przeznaczona pod drogę), 1537/4 o pow. 10,2303 ha (w dotychczasowym władaniu);
109. 1549/6 dzielona na działki: 1549/17 o pow. 0,5278 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/18 o pow. 2,3819 ha (w dotychczasowym władaniu);
110. 1549/7 dzielona na działki: 1549/19 o pow. 0,5349 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/20 o pow. 1,7456 ha (w dotychczasowym władaniu);
111. 1549/8 dzielona na działki: 1549/21 o pow. 0,3462 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/22 o pow. 1,2682 ha (w dotychczasowym władaniu);
112. 1549/9 dzielona na działki: 1549/23 o pow. 0,4260 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/24 o pow. 1,1821 ha (w dotychczasowym władaniu);
113. 1549/10 dzielona na działki: 1549/13 o pow. 0,5515 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/14 o pow. 1,0524 ha (w dotychczasowym władaniu);
114. 1549/11 dzielona na działki: 1549/15 o pow. 0,8654 ha (przeznaczona pod drogę), 1549/16 o pow. 0,9109 ha (w dotychczasowym władaniu);
115. 1562/9 dzielona na działki: 1562/14 o pow. 0,0882 ha (przeznaczona pod drogę), 1562/15 o pow. 0,4896 ha (w dotychczasowym władaniu);
116. 1564/3 dzielona na działki: 1564/6 o pow. 0,5764 ha (przeznaczona pod drogę), 1564/7 o pow. 1,8000 ha (w dotychczasowym władaniu);

117. 1564/4 dzielona na działki: 1564/8 o pow. 0,0165 ha (przeznaczona pod drogę), 1564/9 o pow. 0,0056 ha (przeznaczona pod drogę), 1564/10 o pow. 0,25 ha (w dotychczasowym władaniu);
 118. 1566/9 dzielona na działki: 1566/17 o pow. 0,0046 ha (przeznaczona pod drogę), 1566/18 o pow. 0,0054 ha (przeznaczona pod drogę), 1566/19 o pow. 0,9315 ha (w dotychczasowym władaniu);
 119. 1566/14 dzielona na działki: 1566/15 o pow. 0,0251 ha (przeznaczona pod drogę), 1566/16 o pow. 0,2309 ha (w dotychczasowym władaniu);
 120. 1567/3 dzielona na działki: 1567/4 o pow. 0,0479 ha (przeznaczona pod drogę), 1567/5 o pow. 0,0835 ha (przeznaczona pod drogę), 1567/6 o pow. 0,3952 ha (przeznaczona pod drogę), 1567/7 o pow. 0,1422 ha (przeznaczona pod drogę), 1567/8 o pow. 3,7845 ha (w dotychczasowym władaniu);
 121. 1637/3 dzielona na działki: 1637/4 o pow. 0,7358 ha (przeznaczona pod drogę), 1637/5 o pow. 26,4602 ha (w dotychczasowym władaniu);
 122. 1638 dzielona na działki: 1638/1 o pow. 0,2511 ha (przeznaczona pod drogę), 1638/2 o pow. 0,4674 ha (w dotychczasowym władaniu);
 123. 1640 dzielona na działki: 1640/1 o pow. 1,8078 ha (przeznaczona pod drogę), 1640/2 o pow. 1,8065 ha (przeznaczona pod drogę), 1640/3 o pow. 23,7299 ha (w dotychczasowym władaniu);
 124. 1641 dzielona na działki: 1641/1 o pow. 0,5811 ha (przeznaczona pod drogę), 1641/2 o pow. 0,5467 ha (przeznaczona pod drogę), 1641/3 o pow. 0,0212 ha (przeznaczona pod drogę);
 125. 1642 dzielona na działki: 1642/1 o pow. 0,3409 ha (przeznaczona pod drogę), 1642/2 o pow. 0,3137 ha (przeznaczona pod drogę), 1642/3 o pow. 0,0187 ha (przeznaczona pod drogę), 1642/4 o pow. 0,3599 ha (w dotychczasowym władaniu);
 126. 1643 dzielona na działki: 1643/1 o pow. 0,2825 ha (przeznaczona pod drogę), 1643/2 o pow. 0,2460 ha (przeznaczona pod drogę), 1643/3 o pow. 0,5532 ha (w dotychczasowym władaniu);
 127. 1644 dzielona na działki: 1644/1 o pow. 0,2905 ha (przeznaczona pod drogę), 1644/2 o pow. 0,2430 ha (przeznaczona pod drogę), 1644/3 o pow. 0,8124 ha (w dotychczasowym władaniu);
 128. 1645 dzielona na działki: 1645/1 o pow. 0,0919 ha (przeznaczona pod drogę), 1645/2 o pow. 0,1775 ha (przeznaczona pod drogę), 1645/3 o pow. 0,94 ha (w dotychczasowym władaniu);
 129. 1646 dzielona na działki: 1646/1 o pow. 0,0857 ha (przeznaczona pod drogę), 1646/2 o pow. 0,6487 ha (w dotychczasowym władaniu);
 130. 1647 dzielona na działki: 1647/1 o pow. 0,0371 ha (przeznaczona pod drogę), 1647/2 o pow. 0,9203 ha (w dotychczasowym władaniu);
 131. 6163 dzielona na działki: 6163/1 o pow. 0,2578 ha (przeznaczona pod drogę), 6163/2 o pow. 0,0527 ha (w dotychczasowym władaniu), 6163/3 o pow. 0,0589 ha (w dotychczasowym władaniu), 6163/4 o pow. 0,0338 ha (przeznaczona pod drogę); 6163/5 o pow. 17,3151 ha (przeznaczona pod drogę);
 132. 6164 dzielona na działki: 6164/1 o pow. 0,0033 ha (przeznaczona pod drogę), 6164/2 o pow. 12,9085 ha (przeznaczona pod drogę);
 133. 334/285 dzielona na działki: 334/287 o pow. 0,3596 ha (przeznaczona pod drogę), 334/288 o pow. 78,2684 ha (w dotychczasowym władaniu);
- obręb 0009 Sochonie**
134. 9/2 dzielona na działki: 9/3 o pow. 0,0187 ha (przeznaczona pod drogę), 9/4 o pow. 1,0088 ha (w dotychczasowym władaniu);
 135. 10/4 dzielona na działki: 10/6 o pow. 0,0370 ha (przeznaczona pod drogę), 10/7 o pow. 0,5446 ha (w dotychczasowym władaniu);
 136. 25/2 dzielona na działki: 25/4 o pow. 0,4462 ha (przeznaczona pod drogę), 25/5 o pow. 0,5720 ha (w dotychczasowym władaniu);
 137. 168/2 dzielona na działki: 168/6 o pow. 0,0205 ha (przeznaczona pod drogę), 168/7 o pow. 0,0805 ha (w dotychczasowym władaniu);
 138. 170/3 dzielona na działki: 170/7 o pow. 0,2267 ha (przeznaczona pod drogę), 170/8 o pow. 0,4028 ha (w dotychczasowym władaniu);
 139. 179/6 dzielona na działki: 179/7 o pow. 0,0308 ha (przeznaczona pod drogę), 179/8 o pow. 2,1823 ha (w dotychczasowym władaniu);
 140. 190/2 dzielona na działki: 190/3 o pow. 0,2397 ha (przeznaczona pod drogę), 190/4 o pow. 0,6363 ha (w dotychczasowym władaniu);
 141. 328/3 dzielona na działki: 328/4 o pow. 0,0096 ha (przeznaczona pod drogę), 328/5 o pow. 0,1197 ha (w dotychczasowym władaniu);
 142. 384/6 dzielona na działki: 384/9 o pow. 0,0970 ha (przeznaczona pod drogę), 384/10 o pow. 0,4351 ha (w dotychczasowym władaniu);
 143. 384/7 dzielona na działki: 384/11 o pow. 0,0998 ha (przeznaczona pod drogę), 384/12 o pow. 0,1496 ha (w dotychczasowym władaniu);
 144. 395/2 dzielona na działki: 395/3 o pow. 0,3834 ha (przeznaczona pod drogę), 395/4 o pow. 0,7147 ha (w dotychczasowym władaniu);
 145. 402/2 dzielona na działki: 402/4 o pow. 0,0162 ha (przeznaczona pod drogę), 402/5 o pow. 0,7378 ha (w dotychczasowym władaniu);
 146. 402/3 dzielona na działki: 402/6 o pow. 0,3613 ha (przeznaczona pod drogę), 402/7 o pow. 0,2620 ha (w dotychczasowym władaniu);
 147. 563 dzielona na działki: 563/1 o pow. 0,5554 ha (w dotychczasowym władaniu), 563/2 o pow. 0,5534 ha (w dotychczasowym władaniu), 563/3 o pow. 4,9107 ha (przeznaczona pod drogę).
- działkach stanowiących nieruchomości, z których korzystanie będzie ograniczone (tzw. „czasowe zajęcie”), niezbędnych podczas realizacji inwestycji, o nr:**
- GINIA CZARNA BIAŁOSTOCKA**
- obręb 0015 Ponure** - 29/5, 159/4 (przed podziałem 159), 169/3 (przed podziałem 169), 179/2, 180/2 (przed podziałem 180), 181/3, 181/7 (przed podziałem 181/4), 182/1, 182/4 (przed podziałem 182/2), 182/6 (przed podziałem 182/2), 183/4 (przed podziałem 183/1), 183/7 (przed podziałem 183/2), 184/4 (przed podziałem 184), 184/5 (przed podziałem 184), 232/6 (przed podziałem 232/1);
- obręb 0017 Ruda Rzeczek** - 100;

GINIA WASILKÓW

obręb 0013 Wasilków - 1/5, 9/5 (przed podziałem 9/2), 9/7 (przed podziałem 9/3), 10/2 (przed podziałem 10), 23/2 (przed podziałem 23), 24/5 (przed podziałem 24/3), 25/3 (przed podziałem 25), 28/3 (przed podziałem 28), 115/15 (przed podziałem 115/9), 116/13 (przed podziałem 116/3), 135/2 (przed podziałem 135), 170/4 (przed podziałem 170/2), 185/4 (przed podziałem 185/2), 187/3 (przed podziałem 187), 193/15 (przed podziałem 193/7), 193/15 (przed podziałem 193/7), 316/4 (przed podziałem 316/2), 317/2, 321/6 (przed podziałem 321/4), 322/7 (przed podziałem 322/5), 332/91 (przed podziałem 332/12), 333/6 (przed podziałem 333/2), 333/3, 334/274 (przed podziałem 334/153), 334/192, 334/284 (przed podziałem 334/201), 334/288 (przed podziałem 334/285), 340/5 (przed podziałem 340/2), 345/2 (przed podziałem 345), 347/8 (przed podziałem 347/3), 395/36 (przed podziałem 395/23), 1549/18 (przed podziałem 1549/6), 1549/20 (przed podziałem 1549/7), 1549/24 (przed podziałem 1549/9), 1549/16 (przed podziałem 1549/11), 1564/10 (przed podziałem 1564/4), 1566/19 (przed podziałem 1566/9), 1566/16 (przed podziałem 1566/14), 1567/8 (przed podziałem 1567/3), 1637/5 (przed podziałem 1637/3), 1642/4 (przed podziałem 1642);

obręb 0002 Horodniana - 21/2 (przed podziałem 21), 25, 26/1, 26/2, 31/2 (przed podziałem 31), 33/2 (przed podziałem 33), 35/4 (przed podziałem 35), 42/3 (przed podziałem 42), 42/4 (przed podziałem 42), 44/2 (przed podziałem 44), 45/4 (przed podziałem 45), 45/5 (przed podziałem 45), 50/2 (przed podziałem 50), 51/3 (przed podziałem 51), 53/2 (przed podziałem 53), 103/4, 103/7 (przed podziałem 103/5), 104/1, 104/5 (przed podziałem 104/2), 104/8 (przed podziałem 104/3), 105/6 (przed podziałem 105/2), 105/3, 105/9 (przed podziałem 105/4);

obręb 0009 Sochonie - 25/5 (przed podziałem 25/2), 26/3, 168/7 (przed podziałem 168/2), 384/10 (przed podziałem 384/6), 384/12 (przed podziałem 384/7), 404/2;

obręb 0010 Studzianki - 57/3 (przed podziałem 57), 226/7 (przed podziałem 226/2), 226/8 (przed podziałem 226/2), 226/10 (przed podziałem 226/3);

- działkach stanowiących teren wód płynących przeznaczonych do zajęcia na czas realizacji inwestycji (tzw. „czasowe zajęcie”), o nr:

GINIA CZARNA BIAŁOSTOCKA

obręb 0015 Ponure - 178;

GINIA WASILKÓW

obręb 0009 Sochonie - 23;

- działce stanowiącej teren linii kolejowej przeznaczonej do zajęcia na czas realizacji i użytkowania inwestycji (tzw. „czasowe zajęcie”), o nr:

GINIA WASILKÓW

obręb 0013 Wasilków - 1/7.

Informuję jednocześnie, iż na wniosek Inwestora, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, został nadany ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Ponadto zawiadamiam, iż zgodnie z art. 18 ust. 1e ww. ustawy, w przypadku, w którym dotychczasowy właściciel lub użytkownik inwestycji nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomości i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia:

1) doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17, - wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w siedzibie Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, w Punkcie Obsługi Klienta, w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰, w terminie od dnia 02.07.2026 r. do dnia 16.07.2026 r.

Jednocześnie informuję, iż niniejsze obwieszczenie nie jest wezwaniem do osobistego stawiennictwa, lecz informacją o przysługującym stronom prawie do zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy.

Zapoznanie się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy będzie możliwe po uprzednim umówieniu się pod wskazanym niżej numerem telefonu na konkretny dzień i godzinę.

Jednocześnie na podstawie art. 9 Kpa informuję, iż strona, która chciałaby skorzystać w siedzibie organu z prawa zapoznania się z treścią decyzji oraz dokumentacją sprawy proszona jest o zaopatrzenie się we własny sprzęt (aparat fotograficzny, telefon komórkowy, kartkę i długopis do sporządzenia odpisu lub notatek). Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego z tutejszym organem (pod numerem telefonu 85 74 39 429) oraz przesłania w formie elektronicznej przez pracownika organu, po uprzednim zwróceniu się z taką prośbą (za pośrednictwem e-doręczeń: AE:PL-52577-37419-UFCVCE-33), części dokumentacji (w miarę możliwości technicznych, pojedyncze strony) w formie skanu na adres wskazany przez stronę.

Należy wyjaśnić, iż od ww. decyzji służy odwołanie za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego do Ministra Finansów i Gospodarki w terminie 14 dni od daty doręczenia decyzji Inwestorowi, a dla pozostałych stron postępowania po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenia zamieszczone na tablicach ogłoszeń w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Urzędzie Miejskim w Czarnej Białostockiej i Urzędzie Miejskim w Wasilkowie oraz na stronie internetowej BIP tych urzędów w terminie od dnia 02.07.2026 r. do dnia 16.07.2026 r. (zgodnie z art. 11 f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, art. 49 ustawy Kodeksu postępowania administracyjnego oraz uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 lutego 2017 r. o sygn. akt II OPS 2/16).

neurologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść: nekrolog kondolencje wspomnienie



neurologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 12 lutego 2009 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie lotnisk użytku publicznego (Dz. U. z 2024 r., poz. 1464) – dalej zrił zawiadamiam, że w dniu 11 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 102/SPEC/2026 o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego:

inwestor: Polskie Porty Lotnicze S.A.
ul. Żwirki i Wigury 1, 00-906 Warszawa,

inwestycja: przebudowa lotniska użytku publicznego polegająca na budowie urządzeń i obiektów do ochrony obszarowo-obwodowej Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
Miasto Stołeczne Warszawa

Dzielnica Włochy:

Obręb 2-06-02 – działka o nr ewid.: 49/11, 49/12, 49/13, 49/14, 49/15, 49/16, 49/18, 49/19, 49/20, 49/4, 49/5, 49/6, 49/7, 49/8, 49/9, 49/10, 49/2, 49/3, 53/7.

Obręb 2-06-04 – działka o nr ewid.: 69/1, 69/2, 69/3, 69/4.

Obręb 2-06-06 – działka o nr ewid.: 3/1, 3/10, 3/11, 3/18, 3/19, 3/20, 3/27, 3/28, 3/29, 3/3, 3/35, 3/39, 3/4, 3/40, 3/41, 3/42, 3/43, 3/44, 3/47, 3/48, 3/50, 3/51, 3/52, 3/53, 3/6, 3/7, 3/8, 3/9.

Obręb 2-06-07 – działka o nr ewid.: 2/11, 2/62, 2/70, 2/101, 2/122, 2/126, 2/127, 2/134, 2/136, 2/138, 2/140, 2/145, 2/147, 2/153, 2/16, 2/18, 2/19, 2/2, 2/225, 2/227, 2/240, 2/242, 2/244, 2/247, 2/248, 2/249, 2/250, 2/277, 2/279, 2/29, 2/295, 2/297, 2/301, 2/302, 2/303, 2/304, 2/305, 2/306, 2/307, 2/311, 2/318, 2/320, 2/323, 2/324, 2/331, 2/339, 2/341, 2/343, 2/348, 2/350, 2/351, 2/357, 2/34, 2/5, 2/54, 2/55, 2/65, 2/66, 2/68, 2/69, 2/76, 2/84, 2/89, 2/91, 2/92, 2/93, 2/94, 2/95, 2/97, 2/99, 32, 45/1, 45/2, 45/3, 46/1, 46/3, 46/4, 46/5, 46/6, 46/7, 46/8, 46/9, 49, 50, 57, 58, 59/2, 65, 9/14, 6/10, 61, 9/16, 56.

Obręb 2-06-09 – działka o nr ewid.: 2/1, 2/2, 3, 6/1, 6/2, 10.

Obręb 2-06-10 – działka o nr ewid.: 10/20, 10/22, 10/7, 12/1, 12/2, 23, 4/13, 4/14, 4/17, 4/28, 4/29, 4/31, 4/36, 4/39, 4/4.

Obręb 2-06-11 – działka o nr ewid.: 12/5, 23/7, 4/31, 4/33, 4/35, 4/37, 5/14, 5/18, 5/19, 5/22, 6/13, 6/15, 6/17, 8/22, 8/23, 8/25, 8/9.

Obręb 2-06-16 – działka o nr ewid.: 1/3, 10/5, 11/1, 9/16, 9/5, 9/6, 10/8.

Obręb 2-06-17 – działka o nr ewid.: 11/23, 11/53, 13/1, 14/1, 15/1, 16/1, 20/9, 22/13, 22/14, 22/15, 22/18, 23/1.

Obręb 2-06-19 – działka o nr ewid.: 10/1, 10/118, 10/119, 10/129, 10/32, 10/43, 10/44, 10/47, 10/48, 10/54, 10/55, 10/6, 10/70, 10/72, 10/73, 10/74, 10/75, 10/76, 10/77, 10/86, 10/89, 10/91, 10/92, 10/94, 10/95, 10/97, 10/98, 31, 4/30, 4/31, 4/35, 4/36, 4/37, 4/38, 4/39, 9/39, 10/7, 10/121, 10/45, 10/46, 10/49, 10/50, 10/51, 10/52, 10/53, 10/87, 10/90.

Obręb 2-06-20 – działka o nr ewid.: 1/12, 3/1, 3/13, 3/14, 3/15, 3/16, 3/17, 3/18, 9/3, 10/2 (10/3, 10/4).

Obręb 2-06-21 – działka o nr ewid.: 11/10, 11/14, 11/16, 11/22, 11/23, 11/7, 11/8, 15, 16, 17/1, 18/1, 19/1, 20/1, 21/1, 21/2, 24/1, 25/1, 8/1, 8/5, 8/9.

Numerzy działek podlegające podziałowi do przejęcia pod inwestycję przechodzące na rzecz Skarbu Państwa (w nawiasach numery działek po podziale – **tużym** drukiem numery działek przeznaczone do przejęcia pod inwestycję):

Obręb 2-06-20 – działka o nr ewid.: 10/2 (10/3, 10/4).

Nieruchomości podlegające wykupieniu przez Skarb Państwa, niebędące własnością Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego, zakładającego lotnisko albo zarządzającego lotniskiem:

Obręb 2-06-07 – działka o nr ewid.: 2/142, 2/144, 2/246, 2/293, 2/308, 48;

Obręb 2-06-09 – działka o nr ewid.: 10;

Obręb 2-06-19 – działka o nr ewid.: 10/45, 10/46, 10/49, 10/50, 10/51, 10/52, 10/53, 10/87, 10/90;

Obręb 2-06-21 – działka o nr ewid.: 8/9.

Przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Od niniejszej decyzji stronie przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni od skutecznego doręczenia, do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego. Zgodnie z art. 49 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, POK 7, w godzinach: poniedziałek 13-16 oraz w czwartek 8-12), **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas jej trwania strony nie uzyskują informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania ani nie otrzymują informacji merytorycznych. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Zgodnie z art. 41 § 1 Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. § 2. W razie zaniedbania obowiązku określonego w § 1. doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 Kpa, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Data publicznego obwieszczenia: 2 lipca 2026 r.

WIR-I.7820.3.1.2025.LK

Warszawa/34441137

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych (Dz. U. z 2023 r., poz. 1501 ze zm.) – dalej specustawa oraz zgodnie z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) - dalej Kpa, niniejszym zawiadamiam, że w dniu 28 maja 2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wniosku o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych, dla inwestycji:

inwestor: Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa - Państwowy Instytut Badawczy,
ul. Kolska 12, 01-045 Warszawa,

inwestycja: Budowa stacji elektroenergetycznych 110/110 kV i 110/15 kV na działkach ew. nr: 196/8, 196/2, 65/1, z obrębem 0006 Kaputy, gmina Ożarów Mazowiecki, powiat warszawski zachodni, województwo mazowieckie.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

nieruchomości objęte wnioskiem (w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej po projektowanym podziale):
województwo mazowieckie, powiat warszawski zachodni

jedn. ew. nr 143206 5 Ożarów Mazowiecki

obręb 0006 Kaputy: dz. ew. nr 196/8 (196/11, 196/12, 196/13), 196/2, 65/1.

W związku z planowaną inwestycją przewidywane są ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości objętych decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych, oznaczonych zgodnie z art. 16 ust. 1 pkt 9, w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia budowy inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych, a także prac związanych z rozbiórka, przebudową, zmianą sposobu użytkowania, utrzymaniem, eksploatacją, użytkowaniem, remontami oraz usuwaniem awarii wojewoda w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych ograniczy, za odszkodowaniem, sposób korzystania z nieruchomości przez udzielenie zezwolenia w szczególności na zakładanie i przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do założenia, przeprowadzenia oraz korzystania z tych przewodów i urządzeń. Stosownie do treści art. 14 ust. 2 pkt 2 specustawy, informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, gdzie do czasu wydania orzeczenia, strony mogą się zapoznać z materiałem dowodowym w niej zgromadzonym.

Zgodnie z art. 14 ust. 7 specustawy, w przypadku gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nastąpi:

- 1) zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych,
- 2) przeniesienie wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych,
– nabywca, a w przypadku, do którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca są obowiązani do zgłoszenia właściciemu wojewodzie danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Niedokonanie powyższego zgłoszenia oraz prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 pkt 2 specustawy, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Zgodnie z art. 41 § 1 Kpa w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ administracji publicznej o każdej zmianie swego adresu. W myśl art. 41 § 2 Kpa zaniedbanie tego obowiązku powoduje, że doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny. Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Jednocześnie informuję się o skutkach doręczenia niniejszego zawiadomienia, które wiążą właścicieli nieruchomości objętych inwestycją (art. 14 ust. 5 specustawy):

- 1) nieruchomość stanowiąca własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego objęta wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych nie może być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna;
- 2) w odniesieniu do nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych do dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę, a tożące się postępowanie ulega zawieszeniu z mocy prawa do dnia, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych stała się ostateczna;
- 3) w odniesieniu do nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych do dnia, w którym ta decyzja stała się ostateczna, zawieszają się postępowanie o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego w rozumieniu ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które dotyczą innych inwestycji.

Znak sprawy: WIR-I.747.6.5.2026.AG

Data publicznego obwieszczenia: 2 lipca 2026 r.

Warszawa/34440615

GAZETA wyborcza DLA FIRM, URZĘDÓW I INSTYTUCJI

- **Przetargi**, licytacje, zamówienia publiczne
- **Ogłoszenia** sądowe i rekrutacyjne
- **Nekrologi**, kondolencje, wspomnienia



KONTAKT: | kontakt_komunikaty@wyborcza.pl, tel. 507 094 232
neurologi@wyborcza.pl, tel. 22 555 55 55

Komunikaty.pl

neurologi.wyborcza.pl



Sienno, dnia 02.07.2026 r.

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA I GMINY SIENNO
z dnia 02.07.2026 r.**

**o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu
planu ogólnego miasta i gminy Sienno**

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 poz. 538), art. 39 ust. 1, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz

o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670) oraz uchwały Nr III/12/2024 Rady Miasta i Gminy Sienno z dnia 27 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Sienno; podaje się do publicznej wiadomości o rozpoczęciu konsultacji społecznych do ww. planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, które będą prowadzone w terminie **od dnia 03.07.2026 r. do dnia 31.07.2026 r.** i obejmują:

1. zbieranie uwag w terminie **od dnia 03.07.2026 r. do dnia 31.07.2026 r.**;
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **15.07.2026 r., od godz. 15:35 do 16:35 w sali konferencyjnej** Urzędu Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno;
3. dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **15.07.2026 r., od godz. 16:40 do 18:30, w sali konferencyjnej** Urzędu Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno.

Z ww. projektem planu ogólnego oraz prognozą oddziaływania na środowisko będzie się można zapoznać w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno pokój nr 7 oraz w **Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Sienno** (zwanego dalej „BIP”) pod adresem: <https://bip.sienno.pl/p,158,planowanie-przestrzenne> także za pośrednictwem strony internetowej Urzędu Gminy Sienno pod adresem: <https://sienno.pl/p,93,plan-ogolny-gminy>.

Zainteresowani mogą składać uwagi do ww. projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko na formularzu zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509), udostępnionym w wersji elektronicznej w BIP (link dostępowy: <https://bip.sienno.pl/p,158,planowanie-przestrzenne>) oraz w wersji papierowej dostępnej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno lub za pośrednictwem poczty na adres: Urząd Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno. Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej na adres: ug@sienno.pl opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym za pośrednictwem platformy **E-Doręczenia**, adres skrzynki: AE:PL-45220-95901-JHHWI-19 lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2024 r. poz. 1557 z późn. zm.).

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Sienno.

Nadmienia się, iż siedziba Urzędu Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno jest dostosowana do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

**Burmistrz Miasta i Gminy Sienno
/Mariusz Strąk/**

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy Sienno, ul. Rynek 36/40, 27-350 Sienno wraz z informacją o ograniczeniu wynikającym z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dostępna jest pod linkiem: [://bip.sienno.pl/p,158,planowanie-przestrzenne](https://bip.sienno.pl/p,158,planowanie-przestrzenne).

Radom/34441644



Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy

Warszawa, 08 maja 2026 r.

Znak sprawy: UD-XVH-WAB-AAB.6740.104.2025.KDU

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 889) i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.-Kodeks postępowania administracyjnego /j.t. Dz. U z 2025 r. poz. 1691/

Prezydent m.st. Warszawy

zawiadamia,

o wydaniu decyzji nr 02/WLO/ZRID/2026 z dnia 06.05.2026 r. zezwalającej na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie odcinka drogi gminnej 23 KD-D (ul. Sojowa) wraz z budową i przebudową drogi gminnej ul. Starowiejskiej, budową zjazdów i sieci uzbrojenia terenu oraz rozbiórką obiektów budowlanych na działkach nr ewid. 71 (71/1) 72/3, 72/4 z obręb 2-08-12 w Dzielnicy Włochy m.st. Warszawy

Pogrubioną czcionką oznaczono numer działki po podziale, przeznaczony do przejęcia na rzecz m. st. Warszawy.

Części nieruchomości powstałe wskutek podziału nieruchomości, które stają się z mocy prawa własnością Miasta Stołecznego Warszawy z dniem, w którym decyzja stanie się ostateczna:

- z obręb 2-08-12 działka nr ewid. 71 (71/1)

Przed nawiasem wskazano numery działek podlegające podziałowi, w nawiasie działki powstałe po podziale. Pogrubioną czcionką zostały oznaczone numery działek ewidencyjnych po podziale, przeznaczone pod przejęciem na rzecz m. st. Warszawy. Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi, ustalonymi niniejszą decyzją, powstałe w wyniku podziału, pozostają we władaniu dotychczasowych właścicieli.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zainteresowanym stronom służy prawo zapoznania się z ww. decyzją w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Włochy al. Krakowska 257, 02-133 Warszawa, telefon 22-443-43-81, (w godz. 8³⁰-15⁰⁰, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym, środa jest dniem bez obsługi klienta zewnętrznego).

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu, który wydał niniejszą decyzję, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Odwołania od decyzji należy składać pocztą lub w Wydziale Obsługi Mieszkańców dla Dzielnicy Włochy, al. Krakowska 257, stanowisko nr 1.

Niniejsze zawiadomienie – obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości przez zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej oraz Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu m.st. Warszawy.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia doręczenia decyzji wnioskodawcy, dla dotychczasowych właścicieli lub użytkowników wieczystych po upływie 14 dni do dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Warszawa/34441498



**BURMISTRZ DZIELNICY ŻOLIBORZ
M.ST. WARSZAWY**

informuje, że na Elektronicznej Tablicy Ogłoszeń Urzędu m. st. Warszawy oraz w siedzibie Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Żoliborz m. st. Warszawy przy ul. Marii Kazimiery 1, zgodnie z art. 35 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026 r., poz. 399 ze zm.)

został wywieszony na okres 21 dni wykaz lokalu użytkowego przeznaczanego do najmu na rzecz dotychczasowego najemcy na czas oznaczony przy ul. Gen. J. Zajączka 8 lok. U2.

Wykaz dotyczący lokalu został umieszczony również na stronie internetowej <https://zoliborz.um.warszawa.pl/waw/zgn-zoliborz/wyszukiwarka-lokali>

Warszawa/34441712

neurologi.wyborcza.pl

ODESZLI.pl

Zamieść:

**nekrolog
kondolencje
wspomnienie**



**neurologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555**



**NEWSLETTERY
WYBORCZEJ**

wyborcza.pl

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.

Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery



**Burmistrz Supraśla**

podaje do publicznej wiadomości, że zamieszczono na stronie internetowej bip.um.suprasl.wrotapodlasia.pl oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu przy ul. J. Piłsudskiego 58 na okres 21 dni

wykaz części nieruchomości oraz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę, cz. dz. nr 1488/1, 1488/7 oraz dz. nr 1157/38 i 1781/2 położonych w Supraślu (29.06.2026r. – 20.07.2026 r.)

Białystok/34441625

**Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30**

Zgodnie z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (j.t. Dz. U. z 2026 r., poz. 399), wywieszony został wykaz dot. wynajmu:

– lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 6,86 m² na czas określony do 3 lat w trybie bezprzetargowym położonym w Radomiu przy ul. Anielewicza 3/5 na nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka nr 34/3 będącej własnością Gminy Miasta Radomia. Uregulowanej w KW Nr RA1R/00091319/7

Radom/34441590

**Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2026, poz. 399), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie przetargu nieograniczonego:

– nieruchomość położona w Radomiu w rejonie ul. Pileckiego, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka nr 174/2 (obr. 0041, ark. 38), KW Nr RA1R/00000003/5 o pow. 40 m².

Radom/34441618

**Prezydent Miasta Radomia informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2026, poz. 399) na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Radomia przeznaczonej do zbycia w trybie przetargu ograniczonego, położonej w Radomiu

– w rejonie ulicy Szklanej (obr. 0032 – Dzierzków 2, ark. 44), oznaczonej w ewidencji gruntów miasta Radomia jako działki 214/6 i 214/7 o łącznej powierzchni 89 m². Stan prawny ww. nieruchomości uregulowany jest w KW Nr RA1R/00020090/7.

Radom/34441620

ODESZLI.pl

**Stwórz
Miejsce
Pamięci**Wejdź na serwis
odeszli.pl**OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO**

Zgodnie z art. 31g ust. 4, art. 89 ust. 1, art. 90, w związku z art. 31f ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1747 ze zm.), dalej specustawa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 3 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 97/SPEC/2026 o zezwoleniu na udostępnienie nieruchomości na rzecz:

inwestor: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa,

inwestycja: „Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego wraz z urządzeniami i obiektami niezbędnymi do jego funkcjonowania”.

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie powiat sochaczewski

gmina Teresin, jednostka ew. 142808_2
obręb 0011 Mauryców, dz. ew. 9, 17, 51, 67/1, 89/1, 93/1, 53,
obręb 0022 Skrzew, dz. ew. 83, 90, 93, 95, 97, 98, 118, 123, 140, 172, 184, 196,
obręb 0024 Szymanów, 313, 352.

Przedmiotowej decyzji na podstawie art. 31h ust. 3 specustawy nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom, pok. 204 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 48 36-20-594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Odwołanie od decyzji wnosi się w terminie w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Właściwy miejscowo wojewoda doręcza decyzję o udostępnieniu nieruchomości na cele badań i pomiarów wnioskodawcy, a pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację tej inwestycji, na stronach internetowych urzędu wojewódzkiego oraz tych gmin, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim - zgodnie z art. 31g ust. 4 specustawy.

Data publicznego obwieszczenia: **2 lipca 2026 r.**
WIR-I.747.7.23.2026.IK1

Warszawa/34441355

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 31g ust. 4, art. 89 ust. 1, art. 90, w związku z art. 31f ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1747 ze zm.), dalej specustawa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 3 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 96/SPEC/2026 o zezwoleniu na udostępnienie nieruchomości na rzecz:

inwestor: Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o., Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa,

inwestycja: „Budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego wraz z urządzeniami i obiektami niezbędnymi do jego funkcjonowania”.

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie powiat grodziski

gmina Baranów, jednostka ew. 140503_2
obręb 0005 Buszyce, dz. ew. nr 37, 98/1, 196, 201/1, 202,
obręb 0020 Strumiany Dolne, dz. ew. nr 447, 448, 467,
obręb 0021 Wyczołki, dz. ew. 51, 110/1, 114/1, 203, 221, 246, 249, 272/2,
obręb 0023 Strumiany Górne, 76, 123, 335, 350, 351, 353/3,

powiat żyrardowski

gmina Wiskitki, jednostka ew. 143805_5
obręb 0022 Nowy Orszew, dz. ew. nr 62,
obręb 0023 Orszew Osada, dz. ew. nr 33,
obręb 0024 Podbuszyce, dz. ew. nr 9, 25.

Przedmiotowej decyzji na podstawie art. 31h ust. 3 specustawy nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom, pok. 204 w poniedziałek w godz. 13⁰⁰ - 16⁰⁰ lub w czwartek w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 48 36-20-594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Odwołanie od decyzji wnosi się w terminie w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Właściwy miejscowo wojewoda doręcza decyzję o udostępnieniu nieruchomości na cele badań i pomiarów wnioskodawcy, a pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację tej inwestycji, na stronach internetowych urzędu wojewódzkiego oraz tych gmin, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim - zgodnie z art. 31g ust. 4 specustawy.

Data publicznego obwieszczenia: **2 lipca 2026 r.**
WIR-I.747.7.7.2026.IK1

Warszawa/34441348

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych (Dz. U. z 2023 r., poz. 1501 ze zm.) – dalej specustawa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 17 czerwca 2026 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 106/SPEC/2026 o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie Krajowego Centrum Przetwarzania Danych na rzecz:

inwestor: Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa - Państwowy Instytut Badawczy, ul. Kolska 12, 01-045 Warszawa,

inwestycja: „Budowa stacji elektroenergetycznej 110/110kV i 110/15kV”.

Adres zamierzenia inwestycyjnego:

województwo mazowieckie, powiat piaseczyński, gmina Tarczyn,

- numery działek w liniach rozgraniczających (w nawiasie podano numer działki ewidencyjnej przed projektowanym podziałem):

obręb 0013 Kopana: dz. ew. nr 101/19 (101/9), 101/20 (101/9);

- numery działek objętych ograniczeniami w sposobie korzystania z nieruchomości w myśl art. 32 ust. 1 specustawy, na czas nieokreślony:

obręb 0013 Kopana: dz. ew. nr 102/2, 101/8.

Wydana w sprawie decyzją, zgodnie z art. 45 ust. 1 specustawy, podlega natychmiastowemu wykonaniu.

Z treścią decyzji oraz z aktami sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Delegatura-Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, w godzinach: poniedziałek 13⁰⁰ – 16⁰⁰ oraz czwartek 8⁰⁰ - 12⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr (48) 36- 20- 594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Odwołanie od decyzji wnosi się w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia stronie albo w terminie 14 dni od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane – art. 45 ust. 2 specustawy.

Zawiadomienie o wydaniu decyzji uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.

Odwołanie od wydanej w sprawie decyzji administracyjnej, powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie, zgodnie z art. 34 ust. 3 specustawy.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 16 ust. 6 specustawy uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia w którym nastąpiło obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim.

Data publicznego obwieszczenia: **2 lipca 2026 r.**

Znak sprawy: WIR-I.747.6.3.2026.AW

Warszawa/34440619



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

ZARZĄD MIENIA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU OGŁASZA PUBLICZNY OGRANICZONY PRZETARG USTNY NA DZIERŻAWĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH Z PRZEZNACZENIEM NA ZIELENI I OGRODNICTWO

L.p.	Adres lokalu/oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia [m ²]	Stawka wywoławcza [zł/m ² netto]	Wadium [zł]	Przetarg
1.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 1	39,00	1,50	176,00	II
2.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 2	39,00	1,50	176,00	II
3.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 3	39,00	1,50	176,00	II
4.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 4	43,00	1,50	194,00	II
5.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 5	39,00	1,50	176,00	II
6.	ul. Chełmońskiego 2* dz. nr 548/2 obr. 16 ogródek 6	42,00	1,50	189,00	II

* wyłącznie dla osób mieszkających w budynku przy ul. Chełmońskiego 2.
Lokalizacja została oznaczona na załączonym szkicu graficznym.
Informuję, iż wskazane w ogłoszeniu stawki są stawkami netto. Podmiot, który przetarg wygra zobowiązany będzie do opłacania czynszu wyliczonego na podstawie wyliczonej stawki czynszu netto powiększonej o kwotę podatku VAT naliczonego według obowiązujących przepisów (23%).

- Termin i miejsce przetargu:** 17 lipca 2026 roku o godz. 10:00 w siedzibie Zarządu Miasta Komunalnego w Białymstoku przy ul. gen. J. Bema 89/1 w świetlicy na II piętrze, wg porządku określonego w tabeli.
- Wadium:** Wpłaty wadium należy dokonać przelewem na konto ZMK: nr 91 1240 5211 1111 0010 3558 3081 PEKAO S.A. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na rachunku bankowym ZMK najpóźniej 14 lipca 2026 roku pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. Wpłaty, które wpłyną do banku obsługującego Zarząd Miasta Komunalnego (PEKAO S.A.) po godzinie 18:00 są traktowane przez bank jako wpłaty z dnia następnego. Przelew powinien zawierać imię, nazwisko i adres osoby biorącej udział w przetargu albo nazwę lub firmę oraz jej siedzibę, pozycję w ogłoszeniu, adres i numer ogródka.
- Informacja o wywieszeniu i publikacji ogłoszenia o przetargu:** Internet – strona <https://www.zmk.bialystok.pl/>, <https://bip.zmk.bialystok.pl/> i <https://www.bip.bialystok.pl/>.
- Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje:** Zarząd Miasta Komunalnego w Białymstoku, ul. gen. Józefa Bema 89/1 (pokój 106, 107, 108, tel.: /85/74 79 466, /85/ 74 79 442, /85/ 74 79 445).

Białystok/34441656

Francja wreszcie potworem

Chyba wreszcie udało się połączyć ogromny talent, poczucie zjednoczenia i granie z uśmiechem. 3:0 ze Szwecją? Wyglądało jak mecz drużyny, która może zostać mistrzem świata. Zachowanie Francuzów po meczu było jednak bardzo wymowne.

Dawid Szymczak

**KORSPONDENCJA
Z NOWEGO JORKU**

Wszystko, co stało się w 45. minucie, może być wizytówką obecnej Francji, która nie tylko ma od groma talentu, ale wreszcie jest też niezwykle zjednoczona. Jeśli talent oznacza robienie rzeczy trudnych w taki sposób, że wyglądają na banalne, to akcja, po której gola na 1:0 strzelił Kylian Mbappe, aż od talentu kipiała. Zagrała to przecież w sposób pozornie bardzo łatwy: Michael Olise do Ousmane Dembele, ten między dwóch Szwedów prosto do Mbappe, który następnie zwiódł rywali, zbiegł z piłką do środka i uderzył idealnie przy słupku. I już to mogło zachwycić. A pamiętać trzeba jeszcze, że oni przeprowadzili tę akcję w polu karnym, po rzucie różnym, gdy niemal wszyscy szwedzcy piłkarze byli w okolicach własnej bramki. Tworzyć i znajdować przestrzenie w takim tłoku? Chory poziom, zarezerwowany dla nielicznych. A to nie było wszystko.

A później Mbappe zdecydował się na gest, który widział cały świat i nie można go zlekceważyć – wybitny francuski indywidualista, którego akurat Didier Deschamps zawsze bronił przed oskarżeniami, że destabilizuje drużynę i bardziej pasowałby mu sport indywidualny, pobiegł prosto do selekcjonera i zadedykował mu tego gola. Deschamps kilka dni temu dowiedział się o śmierci swojej mamy. Wrócił do Francji na pogrzeb, zostawiając drużynę na kilka dni – w tym na ostatni grupowy mecz z Norwegią – w rękach swojego wieloletniego asystenta, Guya Stephana. Gdy znów pojawił się na mundialu, powiedział, że jest mu ciężko, ale wejście w wir pracy bardzo mu pomoże.

Miazga

Niezwykle utalentowani piłkarze byli w tej reprezentacji już wcześniej. Ale choćby mundial w 2002 r. pokazał, co się dzieje, gdy we Francji brakuje zjednoczenia i każdy chce ciągnąć drużynę w swoją stronę. Bunt, kłótnie, wyścig ego – to wszystko już tam było. Ale we Francji na tegorocznym mundialu zmieniło się coś jeszcze. Na poprzednich turniejach – choćby na Euro 2024 – też miała doskonale pokolenie, które wcale się ze sobą nie kłóciło i dotarło do półfinału, a jednak w jej grze brakowało uśmiechu i polotu, które widzimy dziś. Pamiętacie jeszcze gorzką recenzję Antoine'a Griezmann'a? Podsumował to wtedy jednym zdaniem: „Męka dla oka, ale daje zwycięstwa”, a francuscy dziennikarze i kibice dodali, że to idealna recenzja nie tylko trwającego wówczas turnieju, ale całej kadencji Deschamps'a. Wtedy Francja do półfinału się doczłapała, zanudzając wszystkich dookoła. Randal Kolo Muani był jej jedynym piłkarzem, który strzelił gola z gry. Pozostałe trzy gole padły z rzutów karnych lub były samobójcze.

A teraz? Teraz Michael Olise uderza nożycami, jakby nie tylko chciał dostać nagrodę za najpiękniejszego gola turnieju, ale od razu zawisnąć z nim w Luwrze. A później

• **Przewrotka
Michaela Olise
w meczu Francji
ze Szwecją**

FOT. MATTIA OZBOT/
GETTY IMAGES



wraca do tego, co lubi najbardziej, czyli do kolekcjonowania asyst, posyłając przepiękne prostopadłe podania – najpierw do Bradleya Barcoli, później do Mbappe. Teraz Ousmane Dembele zbiega ze skrzydła do środka i zagrywa piłkę w przestrzeń tak ciasną, że większość piłkarzy nawet by jej nie dostrzegła. Teraz Francuzi potrafią się pobawić krótkimi podaniami przy rzucie różnym. Teraz Barcola jednym zamachem kładzie na ziemi dwóch Szwedów. Teraz Mbappe w akcji dwóch na jednego oddaje piłkę do Olise, wierząc, że podaruje mu gola. Teraz we Francji udaje się coś, co nie wychodziło nawet w PSG – Mbappe i Dembele grają razem i obaj na tym korzystają. W poprzednim meczu Mbappe dwa razy asystował Dembele, a ze Szwecją Dembele odwzajemnił się jedną asystą. Teraz Francja rzadko schodzi z połowy rywali. Ale może właśnie tych nielicznych momentów, gdy robi krok w tył, rywale powinni bać się najbardziej, bo za chwilę mogą zostać trafieni z kontry.

Efekt jest piorunujący. Pierwsze mecze 1/16 finału były niezwykle wyrównane. Brazylia, Kanada i Norwegia strzelały zwycięskie gole w samych końcówkach meczów. Maroko i Paragwaj awansowały dopiero po rzutach karnych. I nagle na boisko wyszła Francja, pokazując, że można po rywalu po prostu się przejechać – zdominować go, na niewiele mu pozwolić i wygrać różnicą kilku goli. Didier Deschamps jeszcze przed tym meczem żartował na konferencji prasowej, że jego zespół był faworytem mundialu zanim się on rozpoczął, więc jest nim tym bardziej po trzech zwycięstwach w grupie. To co powiedzieć teraz? Francja wygrała tak, jak powinien wygrać największy faworyt. Gdy już wrzuciła wyższy bieg, było jasne, że Szwecja tego nie wytrzyma. Wyobraźnia kazala więc spojrzeć dalej i zastanowić się, czy w ogóle jest na tym mundialu zespół, który będzie umieć osłonić się przed tak różnorodnymi i nieprzewidywalnymi ciosami. W pierwszym składzie Szwecji zagrało siedmiu piłkarzy z Premier League, a Francja i tak bez większego trudu oddała na jej bramkę 25 strzałów, z czego 12 było celnych. Jak to stwierdził Zlatan Ibrahimović w studiu FOX-a: „Francja ma dziś wielu zabójców”. A Victor Gyokeres uzupełnił z perspektywy boiska: „Rotują się wieloma zawodnikami na raz. Nie są statyczni, dobrze się znają, więc kiedy są w ruchu, przeciwnikom jest naprawdę ciężko”.

Ale zmiana!

Wreszcie Francja gra tak widowiskowo i ofensywnie, jak oczekiwali tego kibice, od lat widzący kadrę pełną artystów. Wreszcie nie tylko wygrywa, ale też gra na mia-

re gigantycznego ofensywnego potencjału. I wreszcie bawi kibiców. Ma oczywiście piłkarzy do tego stworzonych – w jej ataku biega zdobywca Złotej Piłki i przynajmniej dwóch piłkarzy, którzy do tej nagrody aspirują. Ale zmiana zaszła przede wszystkim w Deschampsie, który przez lata uchodził za największego pragmatyka wśród selekcjonerów tego świata. Wynik, wynik, wynik – tylko to go interesowało. W wywiadach mówił, że pamięta dziesiątki meczów, w których jego zespoły grały beznadziejnie, a on i tak skakał po tych meczach z radości, bo kończyły się zwycięstwami. A gdy dziennikarze zarzucali mu, że Francja nie gra wystarczająco pięknie, to odsyłał ich do słowników, by zrozumieli wreszcie różnicę między „dobrą grą”, a „piękną grą”. W słowniku Deschamps'a dobra gra, to taka, która daje zwycięstwa.

Deschamps był taki od zawsze: w Monaco, Juventusie i Marsylii, ale niektórzy uważają, że z biegiem lat się zradzykalizował. Uznał, że w reprezentacji, której nie może codziennie trenować, pragmatyzm jest wręcz konieczny. Ale dzisiaj Francja nie wygląda już jak drużyna prowadzona przez pragmatyka. I zmiana zaszła akurat w najmniej spodziewanym momencie – dlaczego Deschamps zmienił podejście na sam koniec? Po tym turnieju odchodzi przecież z reprezentacji. Teraz już naprawdę nie musi walczyć o niczyje względy. Zresztą, nigdy nie był typem, który chciałby komuś coś udowodnić. Gdyby jednak taki zamiar miał, wystarczyłoby, że otworzyłby szufladę i wyjął z niej złoty medal mistrzostw świata. Tymczasem na swoim ostatnim turnieju wyraźnie przestał walczyć. Już nie szuka za wszelką cenę równowagi, wystawiając na skrzydle Blaise'a Matuidiego, który z natury był środkowym pomocnikiem dobrze odbierającym piłkę, a nie żadnym dryblerem. Teraz udaje mu się zmieścić w składzie Mbappe, Dembele, Olise i Barcolę lub Doue, a oni grają tak, jak lubią – bez żadnych sztucznych ram.

Kibice też doceniają tę zmianę – pod koniec meczu ze Szwecją skandowali „Dider Deschamps”, a później, gdy francuski selekcjoner znalazł się bliżej trybun, gdzie czekał na telewizyjny wywiad, bili mu brawo i raz jeszcze skandowali jego imię i nazwisko. Deschamps machał im i dziękował. Może sam w końcu dostrzeże korzyści płynące z atrakcyjnej gry?

Kluczowy moment

Najpierw bowiem musiał się zmienić Deschamps, żeby mogła się zmienić cała reprezentacja. Najpierw on musiał zyskać odwagę, by swobodniejsza stała się jego drużyna. Kluczowa była marcową przerwa reprezentacyjna, podczas której Francja wybrała się na tournée po Stanach Zjednoczonych. Wygrała wtedy z 2:1 Brazylią i 3:1 Kolumbią, a Deschamps pierwszy raz tak wyraźnie przesunął akcenty na ofensywę. Chciał sprawdzić, czy wystawienie czterech skrajnie ofensywnych piłkarzy – jak Mbappe, Dembele, Olise i kontuzjowany obecnie Hugo Ekitike – nie zaburzy równowagi całego zespołu, która jest dla niego święta. Eksperyment się udał, a Deschamps powiedział dziennikarzom na konferencji prasowej, że chce, by jego drużyna była na mundialu mniej przewidywalna i czytelna. Ponoć już na Euro pozardziścił Hiszpanii różnorodności w ataku i to wtedy zaczęła kielkować mu w głowie myśl, w jaki sposób mógłby się do tej Hiszpanii upodobnić. I cóż – dotrzymał słowa. A na Hiszpanii może wziąć rewanż w półfinale mundialu.

Opuszczałem stadion w Nowym Jorku wciąż zastanawiając się, który zespół mógłby taką Francję zatrzymać? Już jej mecz z Norwegią był imponujący. Już druga połowa z Senegalem pokazała, na co ją stać, gdy wrzuci wyższy bieg. Z Irakiem też się przecież chwilami bawiła. Ale to mecz ze Szwecją był jej zdecydowanie najlepszym. Wieszanie medali już teraz nie ma sensu. Zresztą, sami Francuzi o tym wiedzą, a zwycięstwo w 1/16 potraktowali jak kolejny dzień w biurze – po meczu nie było wśród nich wielkiej radości ani wspólnych śpiewów. Kilka „piątek” przybitych na środku boiska, oklaski dla kibiców i po kilku minutach piłkarze byli już w szatni. Kibice też nie świętowali tego awansu w żaden szczególny sposób. Oczekiwania sięgają bowiem znacznie wyżej..

Terminarz i lokalizacje meczów też jej sprzyjają – ani się nie nalata ani nie będzie szczególnie narażona na zmiany wysokości. Jeśli dotrze do finału, to siedem z ośmiu meczów rozegra w północno-wschodniej części USA – w Nowym Jorku, Filadelfii i Bostonie. Jedynie na półfinale Francja musiałaby się pofatygować do Dallas. Jej najbliższy przeciwnik to Paragwaj, a ewentualny ćwierćfinał zagra ze zwycięzcą pary Maroko – Kanada. Cóż, wygląda to obiecująco. ●

SPORT.PL

• **Wszystko
o meczach
1/16
mundialu**

• **Korespondencje,
komentarze,
analizy
z Wimbledonu**

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na Sport.pl

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl

REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA REDAKTOR NACZELNY
WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wielński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szalański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:
facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl,
instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

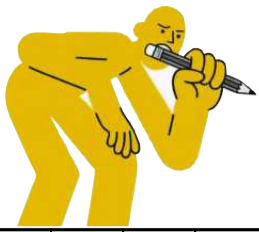
WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerna 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak

REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerna 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44

DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.



34440540



Krzyżówka

	1	2		3		4	5		6		7
8						9					
				10							
11											
					12			13			
14											
	15		16				17		18		
19											20
						21					
22		23		24							
							25				
26											
27						28					

Hasło:

Rozwiązanie „krzyżówki” nr 64 z 1.07:
Poziomo: 1) atlas 4) ustnik 10) obywatele 11) Syjam 12) oldboje 14) trądzik 15) wykreślanka 21) inwazja 22) zielsko 25) rozeń 26) Beatrycze 27) krypta 28) wezyr
Pionowo: 2) trójkąty 3) atomizer 5) skand 6) niebo 7) kredens 8) pęseta 9) wysokościewce 13) Bonn 16) król 17) Akwarele 18) Krzyżacy 19) grzybek 20) magnez 23) etapy 24) skrót
 Hasło: Krótka scenka.

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

- Poziomo:**
 1) płyta artysty, zespołu
 4) cieśnina dzieląca Stambuł na część europejską i azjatycką
 10) bałtyckie kąpielisko sąsiadujące z Rewalem
 11) Jadźka dla Władysława Kargula („Sami swoi”)
 12) prorok, autor jednej z ksiąg Starego Testamentu
 14) ... Borodin, pseudonim literacki Olgi Tokarczuk
 15) NSZZ ..., z Lechem Wałęsą na czele
 21) sport dla śmiałków, którym niestraszone potężne fale
 22) Szwedzki ..., jeden z mapetów
 25) klub piłkarski z Mediolanu
 26) karta wypełniana przez pracownika odchodzącego z zakładu pracy
 27) ... Grande, nagrała piosenkę „Side to Side”
 28) Michał, w 2016 r. śpiewał na Eurowizji

- Pionowo:**
 2) litery opery
 3) Stawosz ...-Wiśniewski, w czerwcu 2025 r. spędził dwa tygodnie w kosmosie
 5) farba o żółto-brunatnym odcieniu
 6) więcej niż gniew
 7) ciek wodny z wiersza o Kaczcze Dziwacze
 8) rytmiczne tup, tup, tup z dyskoteki
 9) rozgrywa mecze na Łazienkowskiej
 13) efekt ..., czyli szybkie przytycie po równie szybkim schudnięciu
 16) imię Janerki, piosenkarza
 17) sportowiec szusujący po ośnieżonym stoku
 18) dwunastka lub osiemnastka na mizerię
 19) potężne drzewo iglaste występujące w Ameryce Północnej
 20) notorycznie zmyślają
 23) ostra przyprawa z wysuszonych owoców papryki
 24) gaz szlachetny stosowany do napętniania żarówek

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL



Zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykami. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

A	R	A	R	B	I	W
N	C	I	K	A	E	O
I	E	A	M	H	C	R
C	Z	Y	T	C	D	P
A	O	W	E	A	C	O
O	S	T	L	R	D	T
T	J	Ó	N	I	K	Z
R	Y	W	N	A	R	O
E	A	L	I	Z	A	T

realizator czytelnik drachma narciarka
wójtostwo toprowiec

Hasło z 1.07: oscypek

Skojarzenia

Stalker	Pylon	Przyciółek	Przyłbica
Szu	Szyszak	Kasiarz	Błękit
Mały człowiek	Doliniarz	Pikielhauba	Przęsto
Łapownik	Filar	Gatsby	Misiurka

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

.....

Rozwiązanie z 1.07:
Z igłą: Strzykawka, Kompas, Krawiec, Adapter, Zaplatanie.
Kojarzy się z piaskiem: Wydma, Kuweta, Pustynia, Klepsydra. **Rzucić ...:** Kotwica, Pomysł, Kamień, Czar.
Słowa kryjące w sobie nazwy drzew: Grabie, Klondike, Związek

Su do ku

		7		1		3
8	9			3		1
3			5	2	8	6
4		3			9	7
7	1	9	8	5	4	3
5	8		3	6		
2	7			9	5	1
	5					8
9			8	2		5

				8		6
6			2			8
		4				1
2	6					5
8	5	7		3		4
					7	
			1	7		
3				8	6	9
	6			9	3	5

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34426992

Słowo

Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka

Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej

Szukaj w aplikacji



Zakreślanka

Skojarzenia